

Jan Bujak, autor trylogii „Galicjanie i Serbowie, jeleniogórski przedsiębiorca: „... na wyjazdy, noclegi, potem wydanie książek wyłożyłem bardzo dużo pieniędzy. Pierwszy tom kosztował mnie 30 tys. zł., kolejne po 25 tys. zł. Nikt mi nie pomógł.”



S. SADOWSKI

str. 9

nowiny

jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 4 (2953) Rok 57, 26 stycznia 2018 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Przeciąganie sześciolatek

str. 3



R. ZAPORA

**Ruszamy z nowym cyklem:
Nowiny do biegania**

str. 15

**Kto w finale
Człowieka Roku?**

str. 5

**Nikt nie lubi
KSWiKi-u**

str. 16-17

**Czesi mówią:
stop uranowi**

str. 7

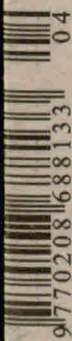
**URZĘDOWA KASACJA
POJAZDÓW**
Jeźów Sudecki, Długa 17
75/713-74-12

**Skup aut
BBKasacja
pojazdów**

tel. 792 18 22 17
607 232 330

www.bb-recykling.pl

nj24.pl



Blog naczelnego

Ostatnia sobota dla obozu rządzącego, miała różne oblicza. Można podejrzewać, że wiadomości z kraju wywołały na obliczach ludzi z PIS-u uśmiech i złość.

Dlaczego uśmiech? Bo na szefa struktur SLD wybrano Włodzimierza Czarzastego. Dla większości obserwatorów oznacza to dalszy demontaż lewej strony sceny politycznej w Polsce. Liderzy Sojuszu pozostali głusi i ślepi na to, co dzieje się w kraju. Leszek Miller, ustępujący lider tej formacji, wygaduje w mediach takie opinie, że narodziła się plotka, iż zamierza swoją polityczną emeryturę spędzić w PIS-ie. Gdzie zresztą nie byłoby mu smutno, bo członków nieboszchki PZPR w tej partii nie brakuje. I tam mógłby ze swoimi kolegami rzewnie wspominać, jak to dawniej, podczas egzekutyw partyjnych bywało. Ale Leszek Miller zapowiedział, że w sercu ma tylko SLD (widać zapomniał się mu o skoku w bok z Samoobroną) i tam będzie wspierał swoją wiedzę i doświadczeniem kolegę Czarzastego. I to nie jest dobra wiadomość dla sympatyków lewicy w Polsce, w każdym razie na pewno lewicy w wykonaniu Sojuszu.

Już teraz jego działacze związani z samorządem oraz frakcja „młodych” zapowiada swoje wyjście i być może jest to dobre wyjście dla lewicy w Polsce. Tyle, że zakładanie nowych struktur, organizowanie się zajmie pewnie tej formacji dużo czasu. A zdobycie mandatu zaufania społecznego zajmie nowej partii „drugie dużo czasu”.

Tym bardziej, że opozycja wobec rządu została bardzo dokładnie zdefiniowana. Ta opozycja wyprowadziła w całej Polsce (ponad 30 miast) ludzi na ulice, którzy maszerowali w antyrządowych manifestacjach. Komitet Obrony Demokracji wywołuje w szeregach PiS-u historyczny szczękoscisk. KOD nie tylko okrzepł, ale z dość dużym animuszem zaczyna działać w mniejszych ośrodkach. I to jest chyba największy ból kręgów rządowych. Bo o uczestnikach manifestacji w Jeleniej Górze, Tarnowie, Ełku, Kołobrzegu czy Elblągu nie można powiedzieć, że to odciągnięci od koryta celebryci, bankowcy, sługusi wrogich interesów czy „paniusie w norkach”. Tam przysli zwykli, wkurzeni ludzie. Przysli, mimo że spece od wizerunku w PiS wierzyli, że Polakom znudzi się ciągle mówienie o Trybunale Konstytucyjnym i łamaniu demokratycznych standardów przez rząd, a upływający czas i mroźna aura zamrozi polityczne emocje. Jest dokładnie na odwrót. KOD zadomowił się na tak zwanej prowincji, a kolejne manifestacje przyciągną jeszcze więcej uczestników. Bo jak można przypuszczać, gorszej aury już raczej nie będzie, a Jarosław Kaczyński zapowiedział, że nie zawróci z obranej ścieżki. Dla dużej części Polaków jest to polityka konfrontacji. Społeczeństwo coraz śmielej odnajduje się pod sztandarami KOD-u, gdzie jest miejsce na różnorodność światopoglądową i polityczną. Ta wielowymiarowość owego ruchu, zjednoczonego przez samego prezesa określeniem „ludzi gorszego sortu”, w tej chwili jest jednym z poważniejszych problemów elit przejmujących władzę.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Wiec Komitetu Obrony Demokracji

Pod hasłem „Mamy prawo do prywatności” manifestowali w Jeleniej Górze członkowie i sympatycy Komitetu Obrony Demokracji.

Manifestacja KOD-u w Jeleniej Górze była jedną z 40, jakie odbyły się w wielu miastach w kraju i za granicą. Uczestniczyło w niej około 150 osób, w większości w średnim wieku. Nie brakowało jednak także młodych. Część z nich była zaopatrzo-

na w transparenty oraz biało-czerwone i unijne flagi.

- Według naszych informacji, poza jeleniogórczanami, są z nami osoby z Bolkowa, Szklarskiej Poręby, Zgorzelca, Lubania i Lwówka Śląskiego oraz mniejszych miejscowości - mówi

lider grupy KOD w Jeleniej Górze, Krzysztof Możdzierski. - Nie jesteśmy przybudówką żadnej partii, protestujemy tylko przeciwko łamaniu demokracji. Obecnie chęć wstąpienia do naszej organizacji deklaruje około 100 osób. Wkrótce rozpoczniemy regularne

zebrania. Kolejne zgromadzenia będziemy organizowali w porozumieniu ze strukturami centralnymi naszego ruchu.

Osoby występujące w trakcie wiecu w przemówieniach podkreślały swój sprzeciw przeciwko ostatnim decyzjom Prawa i Sprawiedliwości, które według nich zagrażają demokracji w Polsce oraz kierują nasz kraj w kierunku dyktatury. - Dalsze, bierność na kanapie nie ma sensu - mówi Stanisław Gliński z Jeleniej Góry. - Zmiany, które obecnie zachodzą są nie do wytrzymania, jesteśmy stopniowo pozbawiani praw obywatelskich i zdobycy demokracji.

Protestowano przeciwko nowelizacji ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ostatnim zwolnieniu w mediach centralnych oraz zmianom w ustawie o policji. Te ostatnie według wiecujących w znaczący sposób ograniczają ich prawa obywatelskie, dając możliwość inwigilacji w Internecie oraz stosowania podsłuchów i kontrolowania billingów. Wznoszono m.in. hasła: „Kocham Karkonosze - dyktatury nie znoszę”. „Naród niegłupi, tego nie kupi”, nawiązując w ten sposób do obietnic przedwyborczych PiS-u. Pod koniec wiecu prowadzący go rozdawali zgromadzonym czerwone kartki, na których ci mieli wpisać nazwy miejscowości, z których przyjechali. Organizatorzy obiecali dostarczyć je posłance PiS-u Marzenie Machałek.

Grzegorz Kędzióra



G. KĘDZIÓRA

Odwrót w PSL-u

Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego w Jeleniej Górze odwołał z funkcji prezesa Ireneusza Ławniczaka. Sam zainteresowany mówi, że decyzja była nieważna. Działacze jednak zastrzegają, że nie ma on racji.

Aby zrozumieć lepiej tę kwestię, trzeba cofnąć się o dwa tygodnie. Wtedy to zarząd PSL-u pod przewodnictwem I. Ławniczaka wykluczył ze swego grona dwóch działaczy: Krzysztofa Wiśniewskiego i Zbigniewa Jakiela. Podjął też szereg innych decyzji, o których pisaliśmy. Tyle tylko, że w spotkaniu tym uczestniczyło ledwie 4 z 16 członków zarządu. Działacze uznali więc, że spotkanie to nie miało mocy prawnej, bo nie było kworum. W ubiegłym tygodniu odbyło się kolejne posiedzenie zarządu, już bez udziału I. Ławniczaka.

Uczestniczyło w nim 8 osób. Zarząd podjął decyzję o odwołaniu prezesa i powierzeniu tej funkcji Bogusławowi Beneszowi, do czasu przeprowadzenia wyborów wewnątrzpartyjnych. Wybory te mają się odbyć w marcu. Podjęto też decyzję o przyjęciu do grona członków Leszka Supierza, Pawła Kwiatkowskiego, Andrzeja Walczaka i Bogdana Kamińskiego. Tydzień wcześniej zarząd podjął wobec nich inne decyzje (przyjął tylko B. Kamińskiego).

Zbigniew Jakiel i Krzysztof Wiśniewski nadal czują się członkami zarządu, gdyż nie uznają decyzji podjętych w czteroosobowym gronie.

Tym razem jednak I. Ławniczak kwestionuje decyzje kolegów. - Zarząd liczy 16 osób, 8 to za mało, by mówić o kworum - uważa. - W dodatku w tej ósemce byli dwaj wykluczeni tydzień

wcześniej działacze, czyli tak naprawdę było ich sześciu.

Skoro teraz nie było kworum, to co powiedzieć o wcześniejszym spotkaniu, na którym były tylko 4 osoby? - Były pewne uchybienia, ale jeżeli działacze nie zgadzali się z decyzjami, to powinni się odwołać. A oni sami sobie uznali, że podjęte tam decyzje były nieważne - tłumaczy I. Ławniczak. Działacze mieli w ogóle wątpliwości, czy podjęto wtedy jakiegokolwiek uchwały. Nikt ich bowiem nie widział. - Oczywiście, że zostały podjęte, jest sporządzony protokół - uważa I. Ławniczak.

Sytuacja w PSL-u powoli zaczyna przypominać spór o to, co było pierwsze: kura czy jajko. I trzeba przyznać, że działacze mają problemy z utrzymaniem pewnych standardów. Trudno nawet określić, jaka jest liczba człon-

ków zarządu. Jeszcze tydzień temu na stronie www PSL-u ziemskiego, którą współredaguje I. Ławniczak, było ich 17. Teraz jest 14. To by oznaczało, że 8 oznacza kworum. Tyle, że w tej czternastce nie ma K. Wiśniewskiego i Z. Jakiela. I. Ławniczak twierdzi, że o drugim posiedzeniu zarządu nie został zawiadomiony, a działacze mówią, że mówili mu wielokrotnie. Ba, tydzień wcześniej sam proponował, żeby spotkać się jeszcze raz. Inna rzecz, że dwóch działaczy uczestniczyło w jednym i drugim spotkaniu. Najpierw byli za wykluczeniem członków zarządu, tydzień później głosowali za odwołaniem... I. Ławniczaka. Zabawne? Problem muszą rozwiązać władze wojewódzkiej partii. Obie strony już zresztą o to zabiegają.

(ROB)

57 lat temu w NJ

Gorliwy zwolennik walki z alkoholizmem znalazł się w Kowarach. Był to kelner w restauracji „Szarotka”, 34-letni Jan Boczański. Dbał on o zdrowie swych konsumentów. Wiedząc, że wódka szkodzi na zdrowie, dolewał do niej... wodę. Jednak nie dbał on o kieszenie swoich „pupilków” i pobrał normalne ceny. Epilog rozegrał się przed Sądem Powiatowym w Jeleniej Górze, który skazał Boczańskiego na 5 miesięcy więzienia z zawieszeniem na

3 lata i 750 zł grzywny. I warto walczyć z alkoholizmem?

Codziennie do Wydziału Kultury PRN przychodzi wielu interesantów z podaniami w sprawie otrzymania zezwolenia na zorganizowanie zabawy tanecznej. W większości wypadków odchodzą z „kwitkiem”. Za pośrednictwem „Nowin” Wydział Kultury informuje, że zezwolenie udziela tylko w czwartki i piątki od godz. 9 do 14.

Wieloletnie starania o objęcie Karkonoszy pełną ochroną przynio-

sły na reszcie pożądaną rezultat. Na ostatnim swym posiedzeniu Rada Ministrów podjęła decyzję o utworzeniu w Karkonoszach Parku Narodowego. W obrębie Parku znajdzie się rejon Szklarskiej Poręby i Karpacza o łącznym obszarze 6 tys. hektarów, obejmujący najcenniejsze okazy miejscowej flory i fauny.

Spór o muzeum w Karpaczu jest już głośny. Ekspozycje świadczące w większości o słowiańskiej przeszłości Sudetów zniknęły stąd, więcej - mieszczący je kiedyś budynek wytypowano



do... sprzedaży. - Powód? - Rzekomo obcy kulturze polskiej charakter ekspozycji. (...) Ekspozycje mówiły same za siebie. Zebrane we wnętrzu łużyckiej chaty stroje ludowe stanowiły nieszaprzeczany dowód związku z sąsiednimi krainami słowiańskimi - Górnym Śląskiem, Wielkopolską i Łużycami.

Wybrał GOK



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Tomasz Kędzióra, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski, Antoni Gąssowski. DTP: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZENI: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Zmiany w oświacie, czyli oczekiwania rodziców a ekonomia

Przeciąganie sześciolatek

Zgodnie z nową ustawą o wieku szkolnym, wprowadzoną przez Prawo i Sprawiedliwość, dzieci sześciolatnie nie muszą już iść do szkoły. Wielu rodziców odetchnęło z ulgą, ale z przerażeniem na nowe zmiany patrzą samorządowcy. - Zabraknie pieniędzy i pracy dla nauczycieli - alarmują. Jakie są plusy wynikające z nowych przepisów, a jakie zagrożenia?

Posłanka PiS-u Marzena Machałek, która referowała projekt nowej ustawy w Sejmie, mówi, że jest to porządkowanie sytuacji w oświacie po zmianach wprowadzonych przez poprzednią władzę. - Tych zmian Polacy nie chcieli, czemu dali wyraz w wyborach - mówi.

Co wynika z nowej ustawy? Dzieci sześciolatnie nie będą objęte obowiązkiem szkolnym. Rodzice mogą wysłać je do pierwszej klasy, ale nie muszą. Ustawa idzie dalej, przewiduje, że sześciolatki, które od września chodzą do szkoły, mogą powtórzyć pierwszą klasę. - Rodzice mogą podjąć też decyzję o cofnięciu ich od marca do przedszkola - zauważa M. Machałek.

To spowoduje, że liczba dzieci w szkołach zmniejszy się, ale - zdaniem M. Machałek - nie ma obawy o utratę pracy dla nauczycieli. - Są zapisy w Karcie Nauczyciela, które pozwalają na przeniesienie nauczycieli ze szkoły do przedszkola. Można to będzie zrobić z urzędu, za zgodą nauczyciela, może to zrobić organ prowadzący - tłumaczy.

Pieniądzy ciągle brakuje

Zmiany spowodowały niepokój samorządowców. Na przykładzie Jeleniej Góry - wydatki na oświatę pochłaniają ok. 140 milionów złotych, to około 40 procent całego budżetu miasta. Z tej kwoty tylko 60 procent stanowi dotacja, pozostałe 40 procent miasto dokłada z własnych pieniędzy.

Samorządowcy obawiają się, że te niekorzystne proporcje jeszcze wzrosną. Dlaczego? Z wstępnych szacunków wynika, że w całej Polsce tylko 15 procent sześciolatek pójdzie do pierwszej klasy. - Nawet jeśli założymy, że u nas będzie więcej - 20 procent, to jest to i tak niewiele - mówi Paweł Domagała, naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta w Jeleniej Górze.

Za sześciolatka, który zostanie uczniem, miasto otrzyma z budżetu państwa subwencję w wysokości 5258 złotych na rok. Jeśli dziecko zostanie w przedszkolu, miasto nie otrzyma subwencji, a dotację, która jest czterokrotnie niższa, wynosi 1370 złotych na rok. Jak wyliczyli jeleniogórcy samorządowcy, wprowadzenie w życie nowej ustawy spowoduje, że zabraknie z tego tytułu około 2,8 miliona złotych na oświatę.

Kto się musi bać o pracę?

Kolejna rzecz to praca dla nauczycieli. Obecnie w jeleniogórskich szkołach jest 35 klas trzecich. Uczniowie ci od września pójdą do czwartej klasy, ich dotychczasowi nauczyciele obejmą pierwsze klasy. Ale tych będzie znacznie mniej. Według wstępnych szacunków zostanie otwartych 11 klas pierwszych, w najlepszym przypadku 12. - Wiele wskazuje na to, że w największych szkołach będą po dwie pierwsze klasy, w pozostałych po jednej - mówi Paweł Domagała.

- Obecnie mam cztery trzecie klasy, od września będę miała najwyżej jedną - martwi się Beata Kozyra, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Jeleniej Górze. W największej w mieście Szkole Podstawowej nr 11 jest obecnie sześć klas trzecich. Od nowego roku będą dwa, w hurraoptymistycznym wariacie - trzy nowe oddziały. Co zrobić z pozostałą czwórka nauczycieli? Jak podkreślają dy-

rektory to z kumulacją roczników dzieci sześciolatek i siedmiolatek - zauważa Marzena Machałek. - Za trzy lata, kiedy już nie będzie kumulacji, problem powróci. W ostatnich dwóch latach liczba etatów nauczycieli w Polsce wzrosła o ponad 23 tysiące, z czego liczba nauczycieli stażystów o prawie 10 tysięcy.

Dodała, że przesuwanie dzieci nie może być odpowiedzią na niż demograficzny. - To nie są pionki, które można przestawiać jak na szachownicy - mówi.

Podczas ubiegłotygodniowego spotkania z dyrektorami szkół M. Machałek, pytana o to, co zrobić z nauczycielami, dla których nie będzie godzin, odpowiedziała, że dyrektorzy muszą „jakoś ich przechować”.

Drżą o godziny karciane

Dyrektorzy szkół obawiają się też czegoś innego. Rząd zapowiedział likwidację tzw. godzin karcianych. To dodatkowe godziny, niepłatne, które nauczyciel musiał przepracować w ramach swojego etatu.

Sześciolatki, które we wrześniu rozpoczęły naukę w szkole (na zdjęciu pasowanie na ucznia w SP nr 11), mogą wrócić do przedszkola albo powtórzyć pierwszą klasę. Decydują się na to nieliczni rodzice.



R. ZAPORA

rektory, w praktyce nie ma możliwości przeniesienia nauczyciela do przedszkola. Dlaczego? Przedszkola mają już pełną obsadę kadrową. Dzieci w nich nie przybędzie, bo w wielu placówkach nie ma na to warunków lokalowych. Nie ma więc mowy o utworzeniu dodatkowych grup. Jeśli pozostanie sporo sześciolatek, to nabór będzie skromniejszy: przyjętych zostanie mniej trzylatków.

Paweł Domagała szacuje, że około 20 nauczycieli nauczania wczesnoszkolnego z jeleniogórskich szkół może mieć problem ze znalezieniem pracy od września.

Dzieci nie pionki

- W ubiegłym roku zostało zatrudnionych bardzo dużo nauczycieli, wiązało

M. Machałek nazwała je „niewolniczymi”. - Dobrze wiemy, że nie zawsze godziny te były wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem - mówiła.

Zaprotestował dyrektor SP nr 11 Eugeniusz Sroka. - W mojej szkole na bazie tych godzin stworzony został cały system zajęć pozalekcyjnych - mówi. Dyrektorzy podkreślają, że rodzice bardzo interesują się tą ofertą.

Potwierdza to Paweł Domagała. - Często szkoły na bazie tych godzin budują ofertę zajęć pozalekcyjnych, wyrównawczych, wspierających uczniów zdolnych - mówi. Obawia się, że jeżeli tych godzin zabraknie, to urząd zostanie zasypany lawiną podań od dyrektorów szkół o zgodę na utworzenie dodatkowych

zajęć. Płatnych oczywiście z... pieniędzy miasta.

Wśród nauczycieli zdania o godzinach karcianych są podzielone. - W mojej szkole to fikcja - przyznaje doświadczona nauczycielka jednej ze szkół ponadgimnazjalnych. - Do naszej szkoły uczęszcza głównie młodzież spoza miasta. Choć byśmy zrobili nie wiadomo jak atrakcyjne zajęcia, nikt na nie nie przyjdzie. Większość po ostatniej lekcji gna czym prędzej na autobus.

Jak w takim razie je realizuje? - Mielśmy wyjazd z młodzieżą do Warszawy, zrealizowałam go w ramach godzin karcianych - mówi. - Mam uczennicę, która przygotowuje się do olimpiady. Sprawdzam jej prace, siedzę z nią - też wpiszę. W szkole podstawowej - zgodzę się - te godziny mają sens.

przecież go nie zostawię - mówi pani Patrycja, mama sześciolatka. - Wszyscy jego koledzy będą w drugiej klasie, a mój syn w pierwszej. Będą się z niego śmiali. Nie, nie zrobię mu tego.

Co prawda, w jednej z klas w SP nr 11 padł pomysł, by wszyscy rodzice solidarnie zostawili dzieci na przyszły rok, wtedy nie będzie problemów, że ktoś się z kogoś śmieje, ale ostatecznie propozycja upadła.

W skali całego miasta z dzieci, które będą powtarzały pierwszą klasę, nie uda się zebrać nawet jednego oddziału.

Dajcie pieniądze, a problemy się skończą

Posłanka M. Machałek na wspomnianym spotkaniu z dyrektorami jeleniogórskich szkół podkreśliła, że rząd i ministerstwo są otwarte na głosy środowiska i ministerstwo może wprowadzić jeszcze pewne korekty w systemie oświaty. Już mówi się, że można wrócić do powrotu oddziałów zerowych (z sześciolatek) do szkół. To częściowo rozwiąże problem z pracą dla nauczycieli.

Z kolei prezydent Marcin Zawila przedstawił niedawno analizę sieci szkół prowadzonych przez miasto Jelenia Góra, wykonaną przez zewnętrzną firmę. Brano m.in. pod uwagę dane z poprzednich lat, oraz prognozy Głównego Urzędu Statystycznego. To opracowanie pokazuje, że liczba dzieci spadła i nadal spada. W roku szkolnym 2006/2007 w jeleniogórskich szkołach (wszystkich typów) było ponad 12 tysięcy uczniów, w tym roku naukę rozpoczęło ponad 10 tysięcy. Jest w nim też mowa o wydatkach budżetowych na oświatę. Wniosek? M. Zawila proponuje, że należałoby się zastanowić też nad zmianami w sposobie finansowania oświaty. - Niż będzie się utrzymywał, choć spadek liczby dzieci nie będzie już tak gwałtowny - mówi. - Jeżeli subwencja na oświatę będzie uzależniona od liczby uczniów, to możemy dojść do absurdu.

I dodał: - Możemy rozpatrywać różne warianty, ale bez „doollwienia” tego systemu pieniędzmi nie da się rozwiązać wszystkich problemów.

Robert Zapora

Ankieta prawdę ci powie

Miasto rozesłało ankiety do rodziców dzieci sześciolatek. Tych, które są w szkołach i tych, które miały pójść od września. Opiekunowie mają zadeklarować, jaka będzie ich decyzja. Wyników jeszcze nie ma, ale z naszych informacji wynika, że zdecydowana większość pozostawi dzieci w przedszkolach. - Moja Julka jest za mała. Czuję, że sobie nie poradzi - przyznaje pani Bożena z Jeleniej Góry. - Ona jeszcze chce się bawić, a nie uczyć.

Spośród pierwszoklasistów większość chce pozostawić dzieci w szkole. Nieliczni zadeklarowali, że dzieci powtórzą pierwszą klasę. - Jest jednym z najmłodszych uczniów w klasie, ale

Na marginesie

BOGATYNIA

Zatrzymany do kontroli 29-letni kierowca nie zachowywał się zwyczajnie. Trudny kontakt, słabe reakcje i dziwny sposób mówienia skłonił mundurowych do sprawdzenia człowieka alkomatem. Mężczyzna okazał się trzeźwy, ale już badanie testerem narkotykowym dało wynik obciążający. Po chwili okazało się, że mężczyzna ma przy sobie kilka porcji amfetaminy. Sąd może go posłać na 3 lata za kratki.

Trudno o bezczelniejszego złodzieja. 26-latek najpierw ukradł portfel z dokumentami, kartami płatniczymi i pieniędzmi,

potem zapłacił kradzioną kartą za zakupy, a gdy dowiedział się, iż poszkodowana zgłosiła sprawę na policję, zaproponował jej, że odda jej własność... za 50 zł. 5 lat - tyle może spędzić za swój czyn w więziennej celi.

BOLKÓW

Posługując się fałszywym zaświadczeniem o zatrudnieniu i zarobkach, 56-latek wyłudził ze sklepu telewizor o wartości 2 tys. zł, działając na szkodę jednego z banków, w którym miał spłacać raty. Jeszcze tego samego dnia sprzęt zmienił właściciela. Oszustowi grozi do 5 lat więzienia.

JELEŃSKA GÓRA

Podczas kontroli drogowej o drugiej w nocy zostali zatrzymani 24- i 36-latek. Okazało się, że byli poszukiwani, bo nie stawili się do odbycia kary. Ich sytuację

popęgała jeszcze fakt, że mieli przy sobie niewielką ilość narkotyków.

W czasie ostatnich mrozów policja i Straż Miejska kilkakrotnie interweniowała, ratując życie bezdomnym. M.in. 60-letni mężczyzna przy mrozach dochodzących do - 20 stopni C spędzał noc w altance, a 55-latek próbował przetrwać kolejną mroźną noc na kolejowej rampie.

16- i 17-latek zaatakowali młodego mężczyznę - pobili go i zabrali telefon komórkowy. Pokrzywdzony dość dokładnie zapamiętał wygląd bandytów. To się bardzo przydało w czasie policyjnego śledztwa. Sprawcy zostali zatrzymani - grozi im do 12 lat więzienia.

LUBAŃ

23-latek właśnie wynosił z nie swojej piwnicy wartość 300 zł maszynę do cięcia glazury, gdy na jego drodze stanęli mun-

durowi. Skok na piwnicę w bloku może go kosztować kilka lat wolności.

LUBAWKA

Dwaj szesnastolatek wieczorem próbowali się włamać do samochodu. Sforowali zamek i właśnie grzebali przy stacyjce, gdy sploty ich przechodził. Mimo ucieczki po kilku dniach policji udało się ustalić personalia sprawców. Zatrzymani przyznali, że chcieli sobie pojeździć. O karze dla młodych zadecyduje sąd rodzinny.

MIŁOSZÓW

Pijany 45-latek (2 promille), kierując BMW, nie zapanował nad samochodem przy wyprzedzaniu, zjechał z drogi, przebił ogrodzenie posesji, a na końcu uderzył w budynki. Pijakowi nic się nie stało, ucierpiał za to pasażer, który z ciężkimi obrażeniami ciała

trafił do szpitala. Sprawca ma dozór policyjny do czasu rozstrzygnięcia sądowego.

PUSTELNIK

Zaparkowany samochód przy tutejszym przystanku zwrócił uwagę nadjeżdżającego patrolu policji. Gdy mundurowi podjechali, zobaczyli załatwiającego swoje potrzeby fizjologiczne mężczyznę. Dostał mandat za nieobyczajne zachowanie. Dodatkowo okazało się, że 42-latek ma już przekroczony limit punktów karnych. Będzie musiał zdawać ponownie egzaminy w WORD.

SZKLARSKA PORĘBA

2 promile alkoholu we krwi miał 50-letni woźnica, który powoził zaprzęgiem konnym ciągnącym sanie. Za to wykroczenie mężczyzna zapłacił 500 zł mandatu. Tego dnia konie miały już wolne. (sad)

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Henryk Stobiecki

Uciążliwy truciciel - smog

Srodowy dyżur zdominował coraz bardziej niepokojący temat katastrofalnego w okresie grzewczym zanieczyszczenia powietrza w Jeleniej Górze. Nie zabrakło jednak prozaicznych spraw, które drażnią i irytują. Można, a nawet trzeba je szybko załatwić.

Czytelnicy „NJ” sygnalizowali różne kwestie. Zaobserwowane ostatnio „bólczki” i „obrazki” dotyczą jeleniogórskiego dworca autobusowego PKS i starego cmentarza komunalnego przy ulicy Sudeckiej. Pan Ryszard opowiedział o absurdalnym braku toalet dla pasażerów autobusów PKS Tour i innych krajowych przewoźników. Rano nieczynne są kasy biletowe i informacja.

Pani Maria poprosiła o interwencję w MPGK w sprawie cmentarnego bałaganu w sektorze 32. Grób jej męża znajduje się w pobliżu pomnika cenionego i szanowanego w mieście przez dziesiątki lat dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej i szefa Jeleniogórskiej Orkiestry Symfonicznej oraz dyrygenta - Stefana Strahla. Choć jego rodzina mieszka w Warszawie, grób jest zadbany. Przyjaciele pana Stefana i melomani często ustawiają tutaj znicze i kwiaty. Obok straszny pusty plac i to, co się na nim znajduje,

oburza naszą Czytelniczkę. Nie może ona patrzeć na bałagan, nawet zrobiła zdjęcia. Szpecące chaszcze, dzikie krzewy, trawa i nieczystości powinny być usunięte. Pusty teren trzeba splantować. Pani Maria przez lata mieszkała w Berlinie. Tam grobami znanych i zasłużonych osób, takich jak Marlena Dietrich i inni, oraz najbliższym otoczeniem wzorowo zajmują się firmy i instytucje państwowe. Warto wziąć przykład.

Ciepliznanin pan Paweł od dziesięciu lat uczestniczy w pieszych i popularnych Rajdach na Raty. W minionym roku „zaliczył” szesnaście turystycznych eskapad po regionie. W imieniu własnym i pozostałych piechurów, miłośników aktywnego, zdrowego i ciekawego wypoczynku, poprosił, aby przed pierwszą wiosenną imprezą „Nowiny Jeleniogórskie” opublikowały informację o tym, kiedy i gdzie będzie można w 2016 roku „rajdować” na raty.

Zszokowani wielokrotnie olbrzymim zanieczyszczeniem powietrza, telefonicznie rozmówcy z Jeleniej Góry sygnalizowali problem toksycznych wylęgów. W opinii (z przykładami) pana Edwarda stolica Karkonoszy może „pochwalić” się jeszcze większym smogiem niż pokazywany

niedawno w telewizyjnych relacjach Kraków. Na Zabobrze stężenie pyłu zawieszonego PM KW.5 osiągnęło poziom 277. Osoby starsze, mające problemy z oddychaniem i małe dzieci nie powinny wychodzić z domu. Na stronach internetowych, m. in. Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (siedem pomiarów), można sprawdzić stan powietrza analizowany w czasie rzeczywistym w automatycznych stacjach pomiarowych. Wyniki są aktualizowane co godzinę.

Pan Zygmunt z centrum Jeleniej Góry mówił o przenikliwym smrodzie spaliny nie do wytrzymania. Wszystko czuć dymem. Kopcą kominów na ulicach Kasprowicza, Groszowej, Wolności. Podobnie jest na osiedlu Czarne i na Orlim, gdzie wieczorami widać, skąd wali czarny dym. Nie tylko rodziny biedne palą w piecach kaflowych czym popadnie, szmatami, butami, dziecięcymi zabawkami, starymi meblami, nawet oponami. Pani Zuzanna ubolewała, że nie ma szans na poprawę, bo istnieje bardzo niska samoświadomość i ludzie nadal będą się truli nawzajem. Jedyny sposób to kary. Jak stwierdziła, problem znacznie zniknąć, gdy się przywali po kieszeni. Pan January chciałby sukcesywnego

podłączania całych ulic i osiedli do sieci gazowniczej. Jest jeszcze inny sposób. W krajach alpejskich posiadanie pieca z paleniskiem do spalania drewna (popularne kominki) uwarunkowane jest zamontowaniem filtrów w kominie.

Miejscy urzędnicy przekonują, że podjęli różne działania, żeby poprawić stan jakości powietrza, ale to proces długotrwały. Aby zachęcić do zmiany sposobu ogrzewania na ekologiczne, nadal w programie KAWKA jeleniogórzanie mogą otrzymać dofinansowanie na wymianę pieców, a także wkładów kominowych i wentylacyjnych. Trzysta budynków zmieniło ogrzewanie, kolejne trzysta jest w trakcie realizacji. Na dofinansowanie wymiany ogrzewania Jelenia Góra otrzymała 5.700 tysięcy złotych i zaciągnęła preferencyjną pożyczkę w kwocie 1.425 tys. zł. Przewiduje się, że po realizacji tego programu roczny poziom zanieczyszczenia zmniejszy się o 953 tony CO2, 13 ton pyłu większego i o 12 ton pyłu drobniejszego.

Henryk Stobiecki



Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Ekipy remontowej „Wodnika”, która w ubiegły wtorek, 19 stycznia, pomimo trzaskającego mrozu, sprawnie uporowała się z awarią kolektora wodnego na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Wolności. Oprócz braw - serdeczne podziękowania od mieszkańców tej okolicy. (ika)

Gwizdy dla...

Gminy Podgórzyn, która najwyraźniej za nic sobie ma zarówno medialną krytykę, jak i - co ważniejsze - ludzkie bezpieczeństwo. Ulica Żołnierska (ale nie tylko) cała zamazana. Na skutym lodem chodniku wywracają się dzieci i dorośli. Czy posypanie drogi piachem lub solą przed 8 rano to zajęcie ponad możliwości, zważywszy, że na wspomnianej ulicy znajdują się dwie placówki oświatowe? (sad)

TN

Dla Poczty Polskiej, która ma ostatnio kłopot z dostarczaniem korespondencji w Karpaczu. Pani Michalina wie o wysłanych do niej w połowie grudnia listach, które dotąd nie dotarły. Dopytywała się o owe listy w kowarskiej placówce, która koordynuje pracę także w Karpaczu, ale niczego się nie dowiedziała poza tym, że listonosze ostatnio chorują. - Boję się, że moje listy po prostu wylądowały gdzieś na śmietniku. Co to za firma?! - narzeka mieszkanka Karpacza. (sad)

Dla pacjenta przebywającego na oddziale w Szpitalu Bukowiec. Zadzwoił do nas z informacją, że wrzucił już ponad 100 zł (w monetach) do automatu włączającego telewizor, a ten się nie włączył. Utykskiwał, że nie może się dodzwonić do firmy obsługującej płatną telewizję i głusi na jego krzywdę pozostają także w szpitalu. Sprawdziłem i okazało się, że można bez trudu dodzwonić się do firmy, do której płatne telewizory należą (nie mieli żadnego zgłoszenia), a dyrekcja poinformowała mnie, że owszem, był kłopot, ale panu zwrócono pieniądze i miał jeszcze przez tydzień za darmo oglądanie telewizji. Nieładnie, panie pacjencie! (sad)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 692 219 020

- 793 585 830

powiat jeleniogórski

- 601 582 622

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiat kamiennogórski

- 601 543 538

powiat lubański

- 606 665 454

powiat lwówecki

- 606 665 454

powiat zgorzelecki

- 606 665 454

powiaty: jaworski i złotoryjski

- 606 665 454

redakcja

- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

REKLAMA I PROMOCJA

Dzień Babci i Dziadka w Domu Seniora „Grześ”

Były występy, laurki i piękne, bibułkowe kwiatki przygotowane przez dzieci. Przedszkolaki z Niepublicznego Przedszkola nr 2 w Karpaczu z okazji Dnia Babci i Dziadka odwiedziły Dom Seniora „Grześ” w Karpaczu.



- Na ten dzień z przedszkolakami nasi seniorzy bardzo czekali. To nie jest pierwsza wizyta dzieci w naszym domu. Z przedszkolem utrzymujemy stały kontakt. Dzieci wspierają nas swoimi występami, śpiewami, tańcami - mówi Lidia Łotocka, dyrektor Domu Seniora „Grześ” w Karpaczu.

Twarze seniorów śledzące występ dzieci mówiły najwięcej. Jedna z pań głośno zadeklarowała, że podarunek od przedszkolaków: bibułkowy kwiatek, zostanie z nią aż po kres jej dni.

Mieszkańcy uwielbiają spotkania z przedszkolakami. Zwłaszcza w tym dniu, w Święto Babci i Dziadka. Choć bowiem każdy z pensjonariuszy ma wnuki, niekoniecznie ich odwiedzają

w tym dniu. Niestety, często bywa tak, że o najbliższych pamięta się tylko wtedy, gdy samemu jest się w potrzebie.

W czas karnawału mieszkańcom „Grzesia” towarzyszy często muzyka, a nawet tańce. Ale wizyta dzieciaków należy do tych przeżyć, które pamiętać będą dłużej po tym, jak ucichną piosenki i wierszyki.

Dom Seniora „Grześ” w Karpaczu działa już czwarty rok. Mieszkają tu osoby wymagające całodobowej opieki z powodu wieku lub choroby, ale niewymagające specjalistycznego leczenia szpitalnego. Mieszkańcy mogą korzystać z usług rehabilitanta. Na miejscu mają zapewnioną całodobową opiekę pielęgnacyjną, a także zajęcia usprawniające

pamięć i kondycję fizyczną. Pokoje są dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Aktualnie w Domu Seniora „Grześ” mieszkają 22 osoby.

Dom Seniora „Grześ”

Karpacz,
ul. Skłodowskiej-Curie 9

Tel. 75-76-19-784

Tel. 607-445-996

fax 75-761-99-08

e-mail:

pensjonatgrzes@go2.pl

Kowary chcą przejąć liceum

Trwają rozmowy na temat przejęcia przez miasto Kowary od Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kowarach. - Jesteśmy już po pierwszych uzgodnieniach, jak ma wyglądać to przekazanie. Teraz czekamy na oficjalne pismo ze starostwa - mówi Bożena Wiśniewska, burmistrz Kowar.

W Kowarach gotowość do przejęcia szkoły wynika trochę z obaw o plany starostwa wobec podległych mu szkół ponadgimnazjalnych. Od jakiegoś czasu dojdzie do zmian, które mają przynieść oszczędności. Kowarski samorząd chce uprzedzić wszelkie ewentualne kroki dotyczące tutejszej placówki. - Bardzo nam zależy, żeby miasto miało swoje liceum ogólnokształcące. To ważne, żebyśmy mieli szkołę średnią - mówi burmistrz. Sytuacja jest tutaj o tyle prosta, że w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących wchodzi kowarskie gimnazjum. Jest to więc placówka, w której łączą się zadania gminy i powiatu, przy

czym część gimnazjalna placówki jest znacznie większa. Chodzi tu więcej dzieci i generuje ona 76 proc. kosztów zespołu szkół. Liceum to jedynie 24 proc. kosztów funkcjonowania placówki.

Dzisiaj organem prowadzącym szkołę jest powiat, a gmina dokłada środki na gimnazjum. - Jeśli dojdziemy do porozumienia, to sytuacja się odwróci. Powiat przekaże nam obiekt, będziemy prowadzić szkołę, a powiat na mocy podpisanego porozumienia będzie pokrywał koszty prowadzenia liceum - wyjaśnia burmistrz Wiśniewska.

Nowy dyrektor Wydziału Oświaty i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze, Sylwester Urbański, zna sprawę tylko pobieżnie i nie chciał zajmować jednoznacznego stanowiska, choć przyznał, że rzecz nie wydaje się kontrowersyjna. - Urząd poprowadzi, Lidii Zaborskiej, które odeszła na emeryturę, objąłem dosłownie parę dni temu. Muszę się zorientować. W przyszłym tygodniu będę na pewno wiedział więcej - powiedział.

(sad)

Głosujemy do 27 stycznia, do godziny 12.00

Godziny do ogłoszenia finalistów

Podczas Balu Nowin Jeleniogórskich, który odbędzie się 6 lutego 2016 roku, spotkają się finaliści wyborów na najpopularniejszego sportowca i trenera regionu oraz trzech finalistów wyborów „Człowieka Roku 2015”. Czołówka stawki na razie utrzymuje status quo, ale zdaje się, że najbardziej gorąca faza głosowania przed nami. Przypominamy, że na kupony i smsy czekamy do środy, do godziny 12.00. Skład finalistów ogłosimy na naszym portalu nj24. Od tego momentu będzie można ponownie wspierać swoich faworytów - za pomocą smsów.

Głosowanie Czytelników jest jedynym kryterium wejścia do ścisłego finału wyborów. Podczas balu zbierze się jeszcze kapituła wyborów (będą to laureaci poprzednich wyborów, przedstawiciel partnera tytularnego oraz przedstawiciele redakcji). To kapituła wskaże zwycięzcę wyborów. Przedstawiciele redakcji będą w kapitule „advokatami” głosów i decyzji Czytelników.

UWAGA: Koszt jednego SMS to 2,46 brutto (w tym 23 procent VAT) we wszystkich polskich sieciach komórkowych

W tym tygodniu wpłynęła jedna kandydatura:

Dr **LIDIA ZIEZIULA** (sms na numer 7255 o treści CR16). Pracuje w jeleniogórskiej przychodni „Promed”.

To również zgłoszenie grupy osób, którzy zebraли listę poparcia. „Pani doktor to osoba godna polecenia. Miła, kompetentna i nie traktująca pacjenta jak petenta. To lekarka kierująca się przede wszystkim dobrem pacjenta. Wnikliwa, potrafiąca słuchać. Znakomity diagnosta. Kiedy jednak musi pacjentowi przekazać złe wiadomości, to potrafi zwyczajnie pocieszyć. Jest zawsze uśmiechnięta. Prywatnie pani doktor jest mamą dwójki dzieci i żoną superdobrego lekarza laryngologa Michała Zieziuli.”

Pozostali kandydaci:

ZYTA BAŁAZY (sms na numer 7255 o treści CR1). Nadleśniczy Nadleśnictwa Szklarska Poręba, wulkan energii. Zaangażowana w ratowanie populacji cietrzewi, współtwórcza LKP (Leśnego Kompleksu Promocyjnego) Sudetów Zachodnich, rozwoju turystyki górskiej, aktywnie wspierała organizację Biegu Piastów, małą retencję górską oraz wiele inicjatyw prospołecznych. Podczas swojej dotychczasowej kariery zawodowej zawsze starała się godzić dobro przyrody z interesami mieszkańców tego regionu.

MACIEJ MICHELLA (sms na numer 7255 o treści CR2), prokurent firmy KEMPF Polska mieszkający w Kowarach. Dzięki jego zaangażowaniu w ciągu 8 lat od podstaw powstał Dział Sprzedaży naczept firmy KEMPF w Polsce, a od czterech lat firma KEMPF

Polska jest liderem w swojej branży. Pan Maciej umiejętnie zarządza firmą, która jest obecnie jednym z największych pracodawców w Kowarach i daje godziwe, stabilne zatrudnienie około 200 osobom. Wspiera finansowo i rzeczowo organizacje społeczne, angażuje się w życie gminy i stara się przywrócić miastu Kowary dawną sławę.

BEATA WÓJCIK (sms na numer 7255 o treści CR3). Beata Wójcik jest zatrudniona jako opiekunka w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym „Caritas” w Jeleniej Górze i dała się poznać jako osoba godna szacunku i wyróżnienia. Swoją pracę traktuje jako powołanie w niesieniu pomocy ludziom chorym i cierpiącym

LUCYNA MUSIAŁ (sms na numer 7255 o treści CR4). Jest kojarzona przede wszystkim za działalność w Stowarzyszeniu Pomocy Osobom Chorym im. Jana Musiała. Wiele lat wspierała męża w walce z jego śmiertelną chorobą, ale gdy go zabrakło, swoją pomoc skierowała ku innym potrzebującym. Wyróżnia się w lokalnej społeczności, angażuje się w organizację imprez promujących zdrowy tryb życia, takich jak Cieplicki Maraton Życia. Co roku organizuje charytatywny bal, z którego środki przeznaczone są na zakup sprzętu medycznego dla placówek służby zdrowia.

LIDIA ŁO-TOCKA (sms na numer 7255 o treści CR5). Uwielbia pracę z młodzieżą. Jest pomysłodawczynią i organizatorem Wielkich Gali, koncertów charytatywnych na rzecz młodzieży w ZSO Nr 1 w Jeleniej Górze. Od trzech lat z ogromnym sukcesem prowadzi Dom Seniora w Karpaczu. Bardzo energiczna, jej zapał i chęć do niesienia pomocy innym jest jak lekarstwo. W swoim Domu Seniora „Grześ” odnalazła miejsce dla ludzi starych, niepełnosprawnych, których traktuje jak swoje dzieci, a oni odwdzięczają się jej uśmiechem i radością. Jest człowiekiem o wielkim sercu.

GRZEGORZ SOKOLIŃSKI (sms na numer 7255 o treści CR6). „Przez Karkonosze, o Karkonoszach, dla Karkonoszy” - to sens jego życia i pracy. Szef Lokalnej Organizacji Turystycznej w Szklarskiej Porębie. Inicjator i organizator zawodów Pucharu Świata w narciarstwie klasycznym na Polanie Jakszyckiej w latach 2012 i 2014. Pomysłodawca i realizator wytyczenia kilkuset kilometrów tras „Rowerowej Krainy” w Karkonoszach i Górach Iżerskich, Prezes Stowarzyszenia Cyklistów „Szklarska Poręba na dwóch kółkach”. Pasjonat rozbudowy połączeń kolejowych Kotlejny Jeleniogórskiej z innymi regionami. Krzewiciel idei walońskiej.

KRZYSZTOF CIEŚLAK (sms na numer 7255 o treści CR7) - od ponad 17 lat prowadzi Szkołę Tańca. Podczas Mistrzostw Okręgu Dolnośląskiego pary taneczne z tej

szkoły zdobyły łącznie 26 medali, a w nieoficjalnej punktacji medalowej szkoły pana Krzysztofa zdobyła pierwsze miejsce. Tancerze z tej szkoły występują na turniejach krajowych i zagranicznych tej rangi, co Mistrzostwa Europy i Mistrzostwa Świata. Ostatnią nowością jest kurs tańca dla par z małymi dziećmi, tzw. „Salsochusta”, podczas których panie matki tańczą ze swoimi maleństwami, trzymając je w chustkach na piersi. Krzysztof Cieślak to osoba bardzo skromna, radosna i kontaktowa.

DOROTA BOJAKOWSKA (sms na numer 7255 o treści CR8). „W swojej działalności społecznej kieruje się prawdziwym, szczerym oddaniem. Jej praca społeczna to ciężki kawałek chleba. Pracuje z osobami, które po usłyszeniu wyroku „rak” skreślają siebie z dalszego życia. Mam to szczęście, że mogłem i mogę uczestniczyć z Dorotą we wspólnej pracy społecznej i realizować różnorodne projekty, np. „Różową Wstążkę”, Międzynarodową Spartakiadę Amazonek czy Festiwal Kobiet. Dodatkowo Dorota jest pomysłodawczynią przeprowadzenia Programu Badań Genetycznych w Mieście i Gminie Bogatynia dla wszystkich chętnych mieszkańców, organizatorem badań mammograficznych.”

DOMINIKA GRYGIER (sms na numer 7255 o treści CR9). Prywatnie jest mamą 4-letniego Mikołaja, wcześniej kaka, którego masa urodzeniowa wynosiła zaledwie 1340 g. Dominika postanowiła swoje doświadczenia wykorzystać w niesieniu pomocy innym rodzicom przedwcześnie urodzonych dzieci. Jest jedną z założycielek grupy wsparcia Jeleniogórskie Wcześniaki. Poświęca bezinteresownie swój prywatny czas na spotkania z rodzicami, pomoc w poszukiwaniu specjalistów, informacji dotyczących schorzeń, które często dotyczą wcześniaków, jako wolontariusz odwiedza oddział w szpitalu, by wspierać rodziców już na samym początku. Drugi rok z rzędu bierze udział w przygotowaniach i obchodach Światowego Dnia Wcześniaka (17 listopada) na oddziale. Dwukrotnie zorganizowała z dużym powodzeniem akcję „Paka dla Wcześniaka”, dzięki której wsparcie materialne otrzymała już 5 rodzin.

ANNA BAŁKOWSKA (sms na numer 7255 o treści CR10). Pani Anna Bałkowska, obecnie radna Rady Miejskiej w Jeleniej Górze, kojarzona jest głównie z aktywnością na rzecz Cieplic. Od 15 lat działa społecznie w Stowarzyszeniu Miłośników Cieplic, a przez 5 lat społecznie pełniła funkcję przewodniczącej i kadencji Rady Cieplic. Aktywnie wspiera wiele inicjatyw i imprez, takich jak coroczna akcja „Posprzątajmy nasze Cieplice”. Wiele czasu i serca poświęca dzieciom ze Świetlicy Środowiskowej przy parafii św.

Jana Chrzyciela. Z jej inicjatywy została odrestaurowana Kapliczka św. Rodziny w Parku Zdrojowym.

Ksiądz **BOGUSŁAW S A W A R Y N** (sms na numer 7255 o treści CR11) „Od 17 lat pełni posługę duszpasterską w parafii pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbe w Szklarskiej Porębie. Otwarty na współpracę z samorządem miejskim, ze środowiskiem leśników i ludzi gór. Przed laty zainicjował „spotkania na Białej Dolinie”. Tu zainicjował powstanie Chóru Porębianie. Ksiądz Bogusław w schronisku Na Kamieńczyku, wspólnie z grupą przewodników, ratowników górskich i gospodarzy schronisk, zainicjował coroczne spotkania ludzi gór. Ksiądz Bogusław jest autentycznym przyjacielem „Biegu Piastów”. Nie tylko dopinguje sportowców na trasach ale organizuje transmisję Mszy Św. odprowadzanej przez Biskupa Legnickiego na zakończenie tego święta narciarskiego, która za pośrednictwem TV Polonia transmitowana jest na cały świat.”

Dr **AGNIESZKA JANCZY-SZYN** (sms na numer 7255 o treści CR12). Panią ordynator oddziału medycyny paliatywnej w Szpitalu „Wysoka Łąka” w Bukowcu zgłosił Kazimierz Pichlak, Człowiek Roku 1998. „Wyjątkowy lekarz. Wspaniały człowiek. Bez reszty oddana swoim pacjentom, którym skutecznie pomaga godnie, często wręcz pogodnie, przeżyć ostatni etap wędrówki do innego ze światów. Zasobami jej empatii można by obdzielić populację co najmniej średniej wielkości miasta wojewódzkiego. Ciepła, życzliwa, kochająca ludzi kobieta. Daj nam Boże być w choć małej części tak dobrymi jak dr Agnieszka Janczyszyn.”

WIKTOR GUMPRECHT (sms na numer 7255 o treści CR13). Przewodnik górski po terenie Sudetów polskich i czeskich oraz po Pradze, pilot wycieczek, organizator Rajdu na Raty - wycieczek firmowanych przez Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” i redakcję „Nowin Jeleniogórskich”. Pasjonat turystyki, którą od lat, niezależnie od pogody, zarządza innymi. Rajdy na Raty organizuje i prowadzi społecznie. Od lat 80. XX wieku brał udział w rajdach jako uczestnik. Wycieczki prowadzi od lat 90. Stopniowo przejmował obowiązki szefa rajdu od Teofila Ligeny vel Ozimka. Oficjalnie kierownikiem rajdu został w 2002 roku. Tylko w ostatnim sezonie, w ramach 45. edycji Rajdu na Raty społecznie poprowadził 31 wycieczek! Profesjonalnie i rzetelnie podchodzi do każdej wycieczki i tematu. Niestrudzony propagator aktywnego trybu życia niezależnie od wieku. Regionalista promujący „małą ojczyznę”. Posiada ogromną wiedzę o regionie, którą chętnie dzieli się z innymi. Skromny człowiek.

ANNA ZĘBIK (sms na numer 7255 o treści CR14). Prezes Stowarzyszenia Miłośników Sosnowki, kojarzona przede wszystkim z działaniami



nowiny
 jeleniogórskie

Głosuję na:

Kupon nie służy do tworzenia zbioru danych osobowych i ich przetwarzania

Ważny do 27.01.2016 r. godz. 12

na rzecz odrestaurowania Kaplicy Świętej Anny w Sosnowcu. To wieloletni projekt i dzięki zaangażowaniu wielu osób udało się uratować zabytkowy obiekt od zniszczenia - osuszono ściany kaplicy, wykonano nową elewację, uporządkowano otoczenie. Stowarzyszenie organizuje co roku na stoku Grabowca festyn świętej Anny, gdzie spotykają się całe rodziny, a dzięki zorganizowaniu popularnej loterii fantowej zdobywa się środki, które przeznaczone są na remont świątyni.

ALFREDA RĘKOWSKA (sms na numer 7255 o treści CR15).

„Tylko życie poświęcone innym warze jest przeżycia” - to motto cytuje Alfreda Rękowska podczas koncertów z założonym przez siebie zespołem „Perfectum”. Emerytowana nauczycielka muzyki od 25 lat z wielkim zapałem i zaangażowaniem organizuje wieczory wspólnego śpiewania. Swoją pasję realizowała nie tylko na lekcjach muzyki z dziećmi, ale również na licznych zajęciach pozalekcyjnych.

Po przejściu na emeryturę pani Alfreda założyła wielopokoleniowy zespół Perfectum. W zależności od okoliczności i repertuaru występują dzieci, młodzież, dorośli, a także seniorzy. Pani Alfreda Rękowska aranżuje znane przeboje muzyki pop, rock, a ostatnio również reggae. Do śpiewania włącza publiczność. Ale przede wszystkim wyszukuje i szlifuje muzyczne talenty. Pod jej okiem rozwijało się wiele osób, w tym Sebastian Rutkowski, którego przygotowywała do telewizyjnego programu Must Be The Music - Tylko Muzyka. Pani Alfreda jest także inicjatorką cyklicznych spotkań „Rozśpiewana Jelenia Góra”.

W sprawie wejściówek na bal należy się kontaktować z działem marketingu, tel. 75 6424480, 793585825.

Kupony oraz zgłoszenia prosimy dostarczać do redakcji (pocztą bądź osobiście). W razie wątpliwości można się z nami kontaktować mailowo: a.buda@nj24.pl

Partner tytularny wyborów Człowieka Roku: Specjalna Strefa Ekonomiczna Małej Przedsiębiorczości S.A. Kamienna Góra

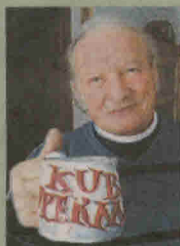
Kamieniarstwo
 Specjalna Strefa Ekonomiczna Małej Przedsiębiorczości

Partnerzy wyborów Człowieka Roku: Sparkasse Oberlausitz-Niederschlesien, Dom Seniora „Grześ” Karpacz, Osada ŚNIEŻKA, Miejski Zakład Komunikacyjny Sp. z o.o., Zepher International Poland, Ultima Dealer Skody i Kia w Jeleniej Górze i Zgorzelcu, Western City Ściegny, Jelenia Piast Sp. z o.o., Huta Szklana Krzyształowego Julia, Ładziński Zakłady Metalowe, Ceramika Artystyczna Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego Bolesławiec, Biuro Podróży Amigos B.B. Sp. z o.o., Firma Złotnicza „Ofir” Jelenia Góra, Apteki „Arnika”, Kancelaria Komornicza Jerzy Wydro, Powiat Jeleniogórski, Muzyczne Radio Jelenia Góra, Telewizja „Dami”.

Andrzej Buda

Okiem Kubka

STAROŚĆ



Etap końcowy w rozwoju życia wszelkich istot. Starzenie się w przyrodzie jest procesem normalnym - stałym, powszechnym, nieuniknionym i nieodwracalnym. U ludzi - pierwsze objawy - rozpoczynają się po kopie. Wczesna starość: 65 do 74. Późna starość: 74 do 89. Po dziewięćdziesiątce: długowieczność.

Przychodzi więc czas: życie przybiera barwy jesieni. Jednym dawana pogodna jesień - spokojnego korzystania z owoców lat pracy, w dobrej kondycji. Innym: przykra, burzliwa, smutna, naznaczona cierpieniem, beznadziejna.

W gerontologii współczesnej wyróżnia się trojaki rodzaj trudności podszerego wieku:

FIZYCZNE. Osłabienie biologicznych, fizjologicznych funkcji organizmu - postępująca niepełnosprawność: układu krążenia, mięśni, płuc, mózgu. Ubytek sił. Brak odporności, podatność na choroby. Utrata słuchu, wzroku. Skleroza.

PSYCHICZNE. Pogorszenie sprawności umysłowych - trudności z myśleniem, pamięcią, mową, podejmowaniem decyzji. Zmienność uczuć - nieuzasadnione napady złości. Roztargnienia - stany duchowej „nieobecności”. Zdziecinnienie.

SPOŁECZNE. Nieporadność, utrudnienia w kontaktach z ludźmi. Nieumiejętność dostosowania się do nowych warunków - uparta niechęć do zmian. Nie darmo mówi przysłowie: „Starych drzew się nie przesadza.” Izolowanie się od otoczenia.

Zwyczajne i normalne starzenie się przybiera niekiedy formy **PATOLOGICZNE.** Całkowite zniechęcenie. Otepienie umysłowe i zaburzenia emocjonalne - lęki, zawziętość. Depresja.

Prawda - zdarza się godna starość, której udziałem są uroki życia. Dotyczy ludzi sprawnych - jeśli chcą. Są różne Kluby Seniora, Uniwersytety III Wieku. Są oddziały geriatryczne w szpitalach, hospicja. Coraz lepsza staje się troska państwa oraz opieka wielu instytucji - w tym i rodziny.

Najgorsza jest rezygnacja. Brak zainteresowania. Poddawanie się beznadziei. Niegodzenie się z faktami. Wtedy sytuacja - dla wszystkich: dla „delikwenta” i dla otoczenia - robi się nie do udźwignięcia.

Właśnie. Jak wtedy mówić i pisać o starości godnej, pięknej i spokojnej? Gdy dółki samoty? Gdy pograżają lęki? Gdy poraża ogrom wspomnień złej i okropnej przeszłości? Gdy osnuwa duszę dojmujący smutek? Gdy boleje **SERCE?**

Przecież przychodzi czas - niektórym nawet dawany w kwiecie wieku, w lecie życia taki **LOS:** uzależnienie we wszystkim od innych. Bywa też: nawet się nie wie, że się żyje. Pozostaje bliskim: patrzeć, czasem - do siebie - coś rzec, trwać oraz cierpliwie czekać.

Nie ma mądrych na starość. Bo nie wiemy, jaka nas dopadnie. Zapracować na nią - też się nie da. Póki jeszcze jesteśmy, tak się wewnętrznie myślą i duchem nastawiać, aby umieć ją spokojnie i godnie przyjąć - jaka by nie była nam dana. Czytelniku.

- Myślisz o starości...?

KUBEK

W UM w Szklarskiej Porębie zniknęły dane z elektronicznej księgi podawczej z okresu czterech lat

Mętna sprawa

Kamil Kasperowicz, radny Szklarskiej Poręby, interesuje się od dłuższego czasu sprawą relacji miasta z gospodarzem Ski Areny. Jednym z wątków, który badał, jest kwestia pozwoleń na poddzierżawianie przez Sudety IT terenów i obiektów, które udostępniło tej spółce miasto. Natrafił na nieoczekiwane przeszkody...

Dokumenty i materiały w tej sprawie Kamil Kasperowicz zbiera i analizuje już od roku. - Z wnioskami i dostaje od urzędu, zwracając się do urzędników dokumentów występują regularnie w różnych tematach. Zgromadzony materiał chciałem teraz zweryfikować, sprawdzić daty wpływu różnych dokumentów w księdze podawczej. Te daty mają w niektórych sprawach podstawowe znaczenie - mówi radny. Generalnie zabiegał o wgląd w dokumenty z okresu 2008-2015 r. Z takim pismem wystąpił właśnie jakiś czas temu do urzędu, zaznaczając, że niektóre z nich chce kopiować. Radny został zaproszony do przejrzenia elektronicznej księgi podawczej, która działa w systemie „Proton”. - Okazało się, że są tam jedynie dokumenty wprowadzane od stycznia

2015 r. Gdy zapytałem, o co chodzi, odpowiedziano mi, że była awaria systemu i że przepały wcześniejsze ślady przepływu dokumentów - relacjonuje Kamil Kasperowicz.

Radny był bardzo zdziwiony sytuacją oraz tym, że o podobnym zdarzeniu i jego skutkach nikt dotąd nie mówił. Poprosił zarząd miasta o wyjaśnienie (wszystko działał samorząd). Z pisemnej odpowiedzi dowiedział się, że rejestr kancelaryjny zgodnie z prawem powinien być przechowywany przez pięć lat, a rejestr w formie elektronicznej w urzędzie w Szklarskiej Porębie wprowadzony został w 2011 r. *W dniu 24.06.2014 r. w wyniku hakerskiego włamania do serwera Urzędu Miejskiego i pokonania zabezpieczeń informatycznych został zablokowany dostęp do rejestru poczty przychodzącej prowadzonej w formie elektronicznej (...)* W wyniku zaszyfrowania brak jest dostępu do danych dziennika z okresu 01.01.2011 do 23.06.2014. Feliks Rosik, sekretarz miasta, który sygnował pismo, wyjaśnił, że możliwe byłoby odszyfrowanie danych, ale

tego nie podjęto, ze względu na prawdopodobnie wysokie koszty. Włamanie hakerskie wówczas zgłoszono na policję i do prokuratury, która, nie wykrywszy sprawcy, sprawę umorzyła. Młody radny jest bardzo zdziwiony, iż rzecz tak łatwo zostawiono, nie próbując nawet ustalić, ile kosztowałyby odzyskanie danych.

Kamil Kasperowicz zwraca uwagę, że od 24.06.2014 r. do 1.01.2015 księga podawcza była prowadzona ręcznie. - Przyniesiono mi dwa segregatory i ze zdziwieniem zobaczyłem, że dokumenty były po prostu powpinane i nie były ponumerowane - mówi. To w jego przekonaniu złamanie podstawowych zasad prowadzenia takich rejestrów. Umożliwia to wyjmowanie i wprowadzanie po czasie pism dowolnej treści. - Gdy analizowałem korespondencję, pisma od Sudetów IT, stwierdziłem, że jedne dokumenty są numerowane, inne nie - zauważa radny. W tej oraz w sprawach dotyczących innych podmiotów i osób, przepływ dokumentów, daty wpływów, czy w ogóle potwierdzenie istnienia poszczególnych



Kamil Kasperowicz, radny Szklarskiej Poręby, zastanawia się, jak mogło dojść do utraty istotnych urzędowych danych i dlaczego wykazano tak mało determinacji, aby je odzyskać

pism mogą mieć zasadnicze znaczenie w ewentualnych sporach, ocenie prawidłowości przebiegu spraw, dotrzymania ustawowych terminów. Bałagan, brak trzymania się podstawowych zasad tworzą mętą wodę, w której można ukryć rozmaite zaniechania i nieprawidłowości.

Radnego Kasperowicza cała sprawa dziwi także dlatego, że wszelkie urzędowe dane są przecież podwójnie zabezpieczone, kopiowane, a dodatkowo cyklicznie archiwizuje się je na niezależnych nośnikach, niedostępnych przez internet, zatem niepodlegających ewentualnym hakerskim zabiegom. Tutaj zniknięcie danych z okresu czterech lat wydaje się przeczyć dotrzymaniu tych podstawowych standardów.

Sławomir Sadowski

Licytacją i balem pomogli chorym onkologicznie

W minioną sobotę, w jeleniogórskim Hotelu „Mercure” podczas 7. Balu Charytatywnego licytowano i bawiono się na parkiecie, zbierając fundusze na rzecz Chirurgii Onkologicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej oraz należącego do Centrum Szpitalnego - Oddziału Medycyny Paliatywnej w Kowarach. Z samej licytacji zebrano około dziewięć tysięcy złotych. Wielkie liczenie jeszcze trwa.

Na licytację podczas 7. Balu Charytatywnego, zgromadzono małe i wielkie dzieła artystyczne, między innymi kryształ z Huty Julia, anioła ze „Szklanej Manufaktury”, obrazy Agnieszki Rzończy, grafikę Józefa Szymańskiego. Niestrudzonym rekordzistą wśród licytujących okazał się, jak co roku, farmaceuta Rafał Czaplicki. Trójka prezydentów Jeleniej Góry także nie pozostała obojętna:

wylicytowali trzydziestokilogramowy tort przygotowany przez cukiernika Tomasza Warszewskiego, który rozdzielił między gości. Z samej licytacji zebrano około 9 tysięcy złotych. To nie wszystko. Pieniądze, które zostaną przekazane na rzecz jeleniogórskiej onkologii i hospicjum, zbierano także z cegiełek wstępu na bal, sprzedaży rogalików i różyczek, a także losów. Każdy los wygrał - datki były dobrowolne.

- Goście nie zawiedli. Na balu bawiło się ponad 190 osób. Ogromnie się cieszą, że od pierwszego balu towarzyszą nam te same twarze. Oni przyprowadzają na kolejne bale swoich znajomych. W ten sposób akcja charytatywna zatacza coraz większe kręgi. I to jest piękne - podsumowała bal charytatywny jego organizatorka, Lucyna Musiał.

MPP



Trzydziestokilogramowy tort został wlicytowany przez trójkę jeleniogórskich prezydentów, a następnie pokrojony i rozdzielony między uczestników balu.

ARCH. PRYW.

Pani Marii Marcinkowskiej wyrazi szczerego współczucia z powodu śmierci męża

Wiesława Marcinkowskiego
nestora przewodnictwa sudeckiego, byłego naczelnika Grupy Sudeckiej GOPR, dobrego Kolegi - składają działacze i przewodnicy sudeccy Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze

EXPRESS

USŁUGI
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek meblowej-Karcher, 781-88-36-88. 12315-G

TOWARZYSKIE
MARTYNA nowy numer, 570-656-782. J132-G

Czescy starostowie pogranicza przeciwko poszukiwaniu uranu po polskiej stronie

Woda bez granic

21 starostów miast i gmin przygranicznych z okolic Trutnova i Nachodu podpisało deklarację, w której stanowczo sprzeciwiają się poszukiwaniom uranu po polskiej stronie Sudetów, są przeciwni również ewentualnemu jego wydobyciu. Szefowie gmin boją się, że ingerencja w przyrodę stworzy realne zagrożenie dla wód podziemnych i powierzchniowych.



Urząd Miasta w Trutnovie

- Problemem powinno się zająć Ministerstwo Spraw Zagranicznych - twierdzi starosta Trutnova i poseł Ivan Adamec.

Starostowie spotkali się w Bozanovie niedaleko polskiej granicy. W przeszłości jednoczyli się przeciwko poszukiwaniom i wydobyciu gazu łupkowego w tym regionie. Są przekonani, że głęboka ingerencja w naturalne środowisko pogranicza zagraża chronionemu Polickiemu basenowi, który jest źródłem wody dla 150 tysięcy mieszkańców tego regionu. Woda z chronionego obszaru ma właściwości lecznicze i jest dystrybuowana nie tylko na terenie Republiki Czeskiej, ale także w Słowacji i Polsce.

Straszak na turystów

Ochrona wód podziemnych jest dla nas priorytetem bez względu na granice państwa. Woda w tej lokalizacji należy do najczystszych źródeł podziemnej wody w Europie Środkowej i reprezentuje bogactwo, którego nie da się z niczym porównać - twierdzą starostowie w podpisanej deklaracji. Apelują jednocześnie o „przewartościowanie” zamiaru poszukiwań i ewentualnego wydobycia uranu.

Czesi nie chcą odwiertów ani tym bardziej kopalni, co odstraszaloby turystów i naruszyłoby dotychczasowy krajobraz, na czym opiera się rozwój pogranicza zarówno po czeskiej, jak i polskiej stronie.

Jiří Malík z koalicji inicjatyw obywatelskich STOP HF, również

obecny na spotkaniu starostów, twierdzi (w rozmowie z Czeskim Radiem), że największe zagrożenie dla wód gruntowych stanowiłoby wydobycie uranu przy pomocy chemii, która może być rakotwórcza i toksyczna. Twierdzi także, iż Polacy prawdopodobnie o tych zagrożeniach nie wiedzą.

Apel do Polaków

Sygnatariusze deklaracji zamierzają rozpowszechnić przetłumaczony na język polski dokument wśród polskich przedstawicieli inicjatyw obywatelskich i w gminach. Proponują zorganizowanie wspólnego seminarium, na które chcieliby zaprosić reprezentantów firmy badającej złoża.

Według Ivana Adamca, starosty Trutnova i jednocześnie posła Republiki Czeskiej, problem ma zdecydowanie charakter międzynarodowy i - obok Ministerstwa Ochrony Środowiska - powinno się nim zająć Ministerstwo Spraw Zagranicznych. - Należałoby jasno wyznaczyć nienaruszalność obszarów przygranicznych oraz określić, co na tej ziemi można, a co nie - twierdzi poseł.

Nie dla uranu

Uran w Sudetach do niedawna stanowił temat dla poszukiwaczy legend i historyków. Pozostałości po niemieckich, radzieckich i polskich kopalniach były celem niejednego turysty. Od 2011 roku temat uranu

stał się zdecydowanie aktualny dla mieszkańców pasma Sudetów od Karkonoszy po Góry Orlickie: obrońców przyrody, właścicieli nieruchomości, turystów, władz samorządowych. O uranie było głośno właśnie w 2011 roku, kiedy to australijska firma European Resources, a dokładniej jej polski odpowiednik - European Resources Polska sp. z o.o. z Wrocławia otrzymała koncesje na poszukiwanie uranu i złóż polimetalicznych w Sudetach. Początkowo chodziło o dwie koncesje na poszukiwanie w gminach regionu jeleniogórskiego, w obszarach Leśna - Gryfów Śląski i Radonów. Później firma otrzymała dalsze dwie koncesje na poszukiwanie w regionie wałbrzyskim, w obszarach: Wambierzyce i Dzieńmorowice. Mieszkańcy ostro protestowali przeciwko badawczym odwiertom. Powstał ruch pod nazwą „Nie dla uranu w Sudetach”, który na swojej stronie internetowej wskazuje 35 ewentualnych miejsc odwiertu.

Zgodnie ze spisem Ministerstwa Ochrony Środowiska Firma European Resources Polska sp. z o.o. posiada obecnie już jedynie dwie koncesje na poszukiwanie złóż uranu: Wambierzyce - koncesja ważna do 22.09.2016 r. i Dzieńmorowice - koncesja ważna do 04.10.2016 r. (stan - 01.11.2015 r.).

Marlena Kovařík

Twarze jeleniogórskiego biznesu Zdalnie sterowane samoloty, drony, auta w Hobby Max

Rozmowa z Andrzejem Hemplem, współwłaścicielem firmy Max w Jeleniej Górze

- Od 1991 roku spółka, założona przez pana oraz Krzysztofa Dygna i Dariusza Zmysłowskiego, działa w niezmiennym składzie. Skąd pomysł na tego typu działalność handlową?

- Z zainteresowania i zamiłowania do modelarstwa oraz lotnictwa. W tym, co robimy, mamy duże doświadczenie, a robimy to, co jest naszą pasją.

- Sklep modelarsko-hobbystyczno-techniczny Hobby Max przy ulicy Kraszewskiego 1/2u (skrzyżowanie z ul. Kochanowskiego, przed LO) jest jedynym takim w Jeleniej Górze?

- Tak. Wcześniej, do października 2015 roku, takiego miejsca w mieście nie było. To kontynuacja działalności nadal prowadzonego od dziesięciu lat sklepu internetowego. Klienci Hobby Max są mile zasko-

nie Modeli RC personel pomoże w doborze modelu samolotu, helikoptera, drona (od amatorskich po profesjonalne), łodzi motorowych, żaglowych i podwodnych, samochodów elektrycznych i spalinywych, robotów, modeli do sklepania (statki, samoloty, pojazdy militarne itp.), modeli wolno latających i wielu, wielu rzeczy więcej. W sklepie posiadamy symulator lotu (drony, samoloty, helikoptery), gdzie przed zakupem każdy z klientów może spróbować, jak to „coś” lata.

- Czym jeszcze waszych klientów w różnym wieku przyciąga Strefa Hobby?

- Dużym wyborem puzzli 2D, 3D i 4D, najnowszymi hitami gier planszowych, kartami, ruletką, zestawami edukacyjnymi (fizyka, chemia, matematyka, dla przyszłych elektroników i lekarzy). Dla dzieci



H. STOBIECKI

czeniu różnorodnością asortymentu, przystępnymi, zróżnicowanymi cenami, funkcjonalną ekspozycją towarów, sporą powierzchnią sprzedaży (150 metrów kwadratowych), fachowością i kompetencją sklepowych doradców, Marka Zmysłowskiego, Krzysztofa Sosa i Rafała Wiaderka. Ten ostatni, w Jeżowie Sudeckim, prowadzi zajęcia z dziećmi w pracowni modelarskiej. Jeżeli w sklepie klient nie znajdzie produktu, jakim jest zainteresowany, a jest to produkt z naszej branży, nie ma problemu. Oczywiście sprowadzimy.

- Bogatą i ciekawą ofertę Hobby Max kieruje do...

- Wszystkich dzieci w wieku od 5 do... 105 lat. Rodzicom próbujemy udowodnić, że piękne hobby, jakim jest modelarstwo, wyrabia u dzieci zdolności manualne, cierpliwość i wiele innych pozytywnych cech. Jesteśmy przekonani, że dzięki naszej najszerszej sklepowej ofercie można dziecko odciągnąć od komputera, zainteresować majsterkowaniem, lataniem zdalnie sterowanym modelem samolotu, dronem czy jeżdżącym samochodem. W Stre-

i tych, którzy wciąż czują się dziećmi, mamy też kolejki elektryczne, samoloty „wyrzuciwane” za pomocą gumy, hodowle mrówek i dżdżownic, mozaiki na ścianę, makiety zabytków do składania wykonane z cegły alabastrowej i dachówki ceramicznej (np. fragment muru chińskiego, Aleksandrię i wiele innych zabytków wpisanych na listę UNESCO).

- W Dziale Technicznym Hobby Max majsterkowicze, modelarze, elektronicy i inni mogą nabyć...

- Materiały do budowy modeli (balsa, sklejkę, listwy, rurki, pręty, płyty epoksydowe), tkaniny szklane, węglowe i kevlarowe, żywice, kleje specjalistyczne, lakiery, farby, narzędzia, precyzyjne wkręta i pilniki (igłaki), aerografy, narzynki i gwintowniki od M1, minikompresory, baterie, akumulatory, zasilacze i wiele, wiele więcej...

Więcej informacji o nas na www.hobbymax.com.pl i www.modelemax.pl. Telefon (75) 713-05-81.

sklep@hobbymax.com.pl

- Dziękuję za rozmowę.

Henryk Stobiecki

Czy „wyrok” Urzędu Miasta jest zawsze ostateczny?

Chcę po prostu dotrwać do końca w spokoju!”

- mówi łamiącym się głosem pani Barbara z Zabobrza. Po niemal pięcioletnim okresie przebywania w niewielkim mieszkaniu przy ul. Ogińskiego jeleniogórzanka musi - zgodnie z wyrokiem sądu - opuścić swój dotychczasowy lokal. - To, co miasto oferuje mi w zamian, jest nie do przyjęcia. Nie zniosę już tego dłużej ani psychicznie, ani fizycznie, już brak mi sił - dodaje.

Na początek - choroba...

- W 2011 roku zadzwonił do mnie brat. Ledwo słyszalnym głosem błagał mnie o pomoc, o odwiedzinę - relacjonuje minione wydarzenia pani Barbara Pasierb. - Udałam się do jego mieszkania, gdzie zobaczyłam brata w stanie tak fatalnym, iż myślałam, że przybyłam za późno, że on już odszedł. Jednak żył, choć kondycja jego nie pozostawiała wielu złudzeń. Dowiedziałam się o dolegliwościach, które przeraziły go do tego stopnia, że zdecydował się w końcu na telefon i wołanie o ratunek. Poprosił o zaopiekowanie się nim - powiedział, że sam sobie nie poradzi i niedługo umrze. Nie bardzo mogłam rzucić wszystkie obowiązki i zająć się stałą opieką - ale to był mój brat. Koniec końców nie mogło być inaczej. Mąż nie odniósł się życzliwie do owej prośby, nigdy zresztą za bratem specjalnie nie przepadał. Kiedy usłyszałam kategorię „nie”, opuściłam mieszkanie małżonką i zapowiedziałam, że już tam nie wrócę, że pomoc rodzinie jest dla mnie ważniejsza od osobistych sympatii męża lub ich braku. Spakowałam najpotrzebniejsze manatki i wyniosłam się do chorego brata.

Potem... śmierć

- Mieszkanie przy Ogińskiego to był obraz nędzy i rozpacz - relacjonuje pani Barbara. - Brud, smród i ubóstwo. Brat nie miał siły, żeby podnieść się z łóżka, schylić, posprzątać. Lokal był po prostu „zarośnięty”. Urządziłam sobie nocleg w kuchni i zajęłam się porządkami oraz pomocą najbliższemu. Chodziliśmy wspólnie po lekarzach, po otrzymaniu diagnozy „zaawansowany rak krtani” spodziewaliśmy się już najgorszego. Zostałam tu z bratem, starając się opiekować nim najlepiej jak umiałam. Wszędobylski brud został zastąpiony porządkiem. Popękane okna, z których wiała i ziąb szedł na mieszkanie, wymieniłam na nowe. Brat jadł, spał i żył jak człowiek. Otrzymywał, rzecz jasna, niezbędną pomoc

medyczną. No, ale w końcu stało się. Odszedł - dodaje łamiącym się głosem jeleniogórzanka. - Nie oceniam go dziś - czy była to wina jego zaniedbań spraw zdrowotnych, czy nie. O zmarłych winno się mówić dobrze. Tym bardziej, że brat myślał też o mnie. Wiedział doskonale, że efektem mojej przeprowadzki było zerwanie wszelkich relacji z mężem. „Nie będziesz miała, Baśka, dokąd wrócić” - mówił. „Pójdiesz ze mną do urzędu, zamelduję cię tu”. Byłam zatem spokojna również o siebie, bo nie ukrywam, że re-

- iż mam prawo przebywać pod adresem obecnego meldunku. Tym bardziej, że wspólnie z bratem poczyniliśmy pierwsze kroki, by lokal wykupić. Wpłaciliśmy część wadium, pozostałej kwoty nie uiściliśmy, bo brat cztery dni po fakcie odszedł. Mnie zresztą nie zależało na akcie własności, nie dążyłam do tego, by przejąć mieszkanie na własność, choć gdybym chciała - mogłabym to zrobić. Jakiś czas po śmierci brata przyszło do mnie pisemne wezwanie do opuszczenia zajmowanego lokalu. Udałam się

prawomocnym wyrokiem, wezwana zostałam ostatecznie do opuszczenia mieszkania.

- Uwłacza ludzkiej godności

to, że zmusza się mnie do przeprowadzki do wskazanego mi lokalu socjalnego. Mieszkanie, jakie mi zaofiarowano, jest nie do przyjęcia. Wspólna kuchnia i łazienka, która wygląda gorzej niż w więzieniu? Jestem chora, jestem inwalidką, cierpię na niedoczynność serca, nie wyobrażam sobie dzielić ubikacji z ludźmi nieznanymi podstawowych zasad higieny. Za żadne skarby nie pójdę tam żyć. Z moją sercową przypadłością skończy się to tak, że wyładuję na cmentarzu! Nie mam dużych wymogów, proszę się rozjeździć: stary piec, stare ściany, jeden pokój, kuchnia i łazienka. Gdzie tu luksusy? - pokazuje naokoło dłonią mieszkanka lokalu przy Ogińskiego. - Poczyniłam na to mieszkanie niemałe nakłady finansowe, wcześniej był tu, mówiąc brzydko - syf! Dbam teraz o czystość i porządek, nie zalegam z jakimikolwiek opłatami. Nigdy nie spóźniłam się z żadnym rachunkiem. Jestem osobą cichą, spokojną, nieuciążliwą dla sąsiadów. Komu w tym nie swoim mieszkaniu przeszkadzam? Dlaczego sąd tego wszystkiego nie widzi? Jestem tu zameldowana na pobyt stały od stycznia 2012 roku! Jaka to sprawiedliwość tego naszego wymiaru

które same przedzieliły sobie pokój na pół, żeby mieć odrobinę prywatności. Do męża wrócić już nie zamierzam, za żadne skarby nie zamienię mojego spokoju w ciągły stres i niekończące się wyrzuty. Nikogo w życiu nie skrzywdziłam, mam prawo do odrobiny prywatności na stare lata. Bóg raczy wiedzieć, ile mi ich jeszcze pozostało. Ja wcale nie wyciągam rąk po obecny lokal. Nie chcę go na własność. Pogodzę się nawet z tym, że włożyłam w niego całe swoje pieniądze i je przy przeprowadzce bezpowrotnie stracę. Pójdę gdziekolwiek, ale nie pod wspólny dach z obcymi ludźmi! Będę wdzięczna za każde mieszkanie socjalne, ale nie takie, które miałabym dzielić z nie wiadomo kim. Jeżeli mnie stąd wyrzucą, zamieszkać w piwnicy albo przyjdzie mi z sobą skończyć - mówi, ocierając łzy, Barbara Pasierb.

Półtora tysiąca jeleniogórzan czeka na mieszkanie socjalne

- To wyjątkowo przykra sytuacja, współczuję wszystkim, którzy się w takiej znaleźli, ale w przypadku pani Barbary trudno jest wskazać satysfakcjonujące ją rozwiązanie. Sęk w tym, że formalnie pozostaje ona w trwałym związku małżeńskim, a współmałżonek, który jej przecież z mieszkania nie wyrzucał, jest obecnie właścicielem lokalu o sporej powierzchni 70 m kwadratowych, które zajmuje z ich synem. Mieszkanie to kupiono zresztą od gminy z należną bonifikatą. Służby miejskie nie mają żadnych informacji o przemocy domowej w okresie ich wspólnego zamieszkiwania, co mogłoby stanowić powód udzielenia pomocy, która zresztą i tak nastąpiła, bo oferta lokalu socjalnego jest właśnie taką formą pomocy, (odrzuconą przez panią Barbarę jako niespełniająca jej oczekiwań). Brak kolejnej oferty nie jest oznaką znieczulicy urzędniczej - w Jeleniej Górze na przydział mieszkania komunalnego czy lokalu socjalnego oczekuje teraz ok. 1,5 tysiąca rodzin, często z małymi dziećmi, a czas oczekiwania waha się od 6 do 8 lat. Do realizacji pozostaje ponadto z górą 900 wyroków eksmisyjnych, często z koniecznością wskazania lokalu zastępczego czy socjalnego. I to wszystko razem wzięte stanowi o uwarunkowaniach decyzji o odmowie przyznania pełnowartościowej „kawalerki” - komentuje problem Cezariusz Wiklik z Biura Prasowego Urzędu Miasta Jelenia Góra.

Jeżeli mnie stąd wyrzucą, zamieszkać w piwnicy albo przyjdzie mi z sobą skończyć - mówi, ocierając łzy, Barbara Pasierb.



A. GASSOWSKI

lacji z mężem nic już nie naprawi. Żywimy do siebie zbyt wielką urazę. On do mnie - za sprzeciwienie się jego woli, a ja do niego - za to, że nie potrafił zrozumieć, iż pomoc umierającemu bratu jest rzeczą świętą - niezależnie, czy to się komuś podoba, czy nie.

Nakaz eksmisji

- Byłam przekonana - kontynuuje swą opowieść pani Barbara

niezwłocznie na spotkanie z prezydentem miasta, który, owszem, obiecał pomóc. Moja prośba musiała jednak umknąć jego uwadze, bo ostatecznie sprawa trafiła do sądu. Adwokat, u którego zasięgałam rady, był zdania, że „sprawa jest wygrana”. I tak się stało, wyrok sądu pierwszej instancji okazał się mi przychylny. Gmina się jednak od owego orzeczenia odwołała i, zgodnie z kolejnym,

sprawiedliwości? Na rozprawie mówiono, że mam mieszkanie z mężem. Otóż nie, nie mam! Mam z nim rozdzielność majątkową, nic mi do jego lokalu, który zajmuje on zresztą razem z naszym synem, a po ojcu to pewnie syn lokal przejmie. Do córki mieszkać nie pójdę, bo wraz z własnym mężem ledwo mieści się w dwóch pokojach. Mają oni dwie dorosłe córki,

Dawno temu w Bośni

Rozmowa z Janem Bujakiem, autorem trylogii „Galicjanie i Serbowie”, jeleniogórskim przedsiębiorcą, właścicielem szkoły jazdy

- Napisał pan trytomowe dzieło „Galicjanie i Serbowie”, które bardzo szybko się rozeszło. Czytelnicy pytają o dodruk. To dość niezwykłe, że za spisywanie dzieł Polaków, którzy osiedli w końcu XIX w. w Bośni, zabrał się pan dopiero kilka lat temu...

- Kiedy przyjechałem do Polski z Bośni, miałem dwa lata. Tamtą rzeczywistość znałem właściwie tylko z rodzinnych przekazów. Przyznaję, że te losy mnie właściwie przedtem niewiele interesowały. Nie dopytywałem rodziców o te historie, sam się przeprowadziłem do Jeleniej Góry z okolic Bolesławca i Nowogrodzka, gdzie przesiedleńcy głównie zamieszkali. Ale, wie pan, do pewnych rzeczy trzeba dojrzeć. Do odkrywania rodzinnej historii i historii ponad dwudziestu tysięcy Polaków, którzy najpierw wyjechali do Bośni, a potem w większości do Polski wrócili, dojrzałem niedawno. Poczulem, że muszę zrobić wszystko, żeby ocalić ten kawałek historii od zapomnienia. Rzeczywiście, „Galicjanie i Serbowie” to jedyna taka pozycja, gdzie w oparciu o fakty, rozmowy z ludźmi przeprowadzane ze świadkami tamtych czasów, także tam na miejscu w Bośni, udało się dość dokładnie opisać tamtą rzeczywistość. Z przywołaniem tysięcy postaci, których podstawowe dane znalazłem w księgach parafialnych w Prnjavorze i innych miejscowościach. Odtworzyłem tło historyczne i życie codzienne, zwyczaję, mozolne dorabianie się, zabawę, relacje z Serbami i innymi nacjami.

- Od czego zaczęła się pana fascynacja tą historią?

- Od przypadku. Znajomy z Nowogrodzka układał zestawienie, takie drzewo genealogiczne swojej rodziny. Zainteresowało mnie to. Zrobiłem rozpoznanie historii swojej rodziny, innych. Znajoma poraziła mi, że bym to spisał i wydał. Zacząłem realizować ten pomysł. Wtedy też po raz pierwszy pojechałem w okolice Sandomierza, Tarnobrzegu, Niska, skąd pochodziła duża część bośniackich Polaków, w tym moja babcia, pradziadek i dziadek. Dodajmy od razu, że druga część Polaków do Bośni dotarła z kresów wschodnich, Wołynia. Badałem historię tej pierwszej grupy. Wertowałem dokumenty, rozmawiałem z ludźmi. Źródeł naukowych na ten temat jest bardzo mało. Jednym z najważniejszych są wspomnienia księdza Marcina Czerwińskiego z Krakowa, które znalazłem w bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego. To wspinała postać, ksiądz, który jeździł za granicę wszędzie tam, gdzie byli Polacy. To dzięki niemu istnieją zdjęcia z pierwszych lat Polaków w Bośni, lepianki, w których żyli na początku, zanim nie postawili domów i nie wykarczowali lasów.

- Dlaczego Polacy szukali szczęścia poza swoją ziemią?

- Z powodów politycznych, przez prześladowania po powstaniu styczniowym i z biedy. Polacy z Galicji zachodniej dostawali pomoc od państwa austriackiego, które chciało zasiedlić tereny przejęte od Turków. Polacy z kresów przesiedlali się na własną rękę, uciekali z zaboru rosyjskiego.

Choć wtedy ruszyła już kolej na trasie Kraków-Budapeszt-Wiedeń-Banja Luka, to Polaków nie było na to stać. Około 1100-kilometry dystans przemierzali piechotą, furmankami.

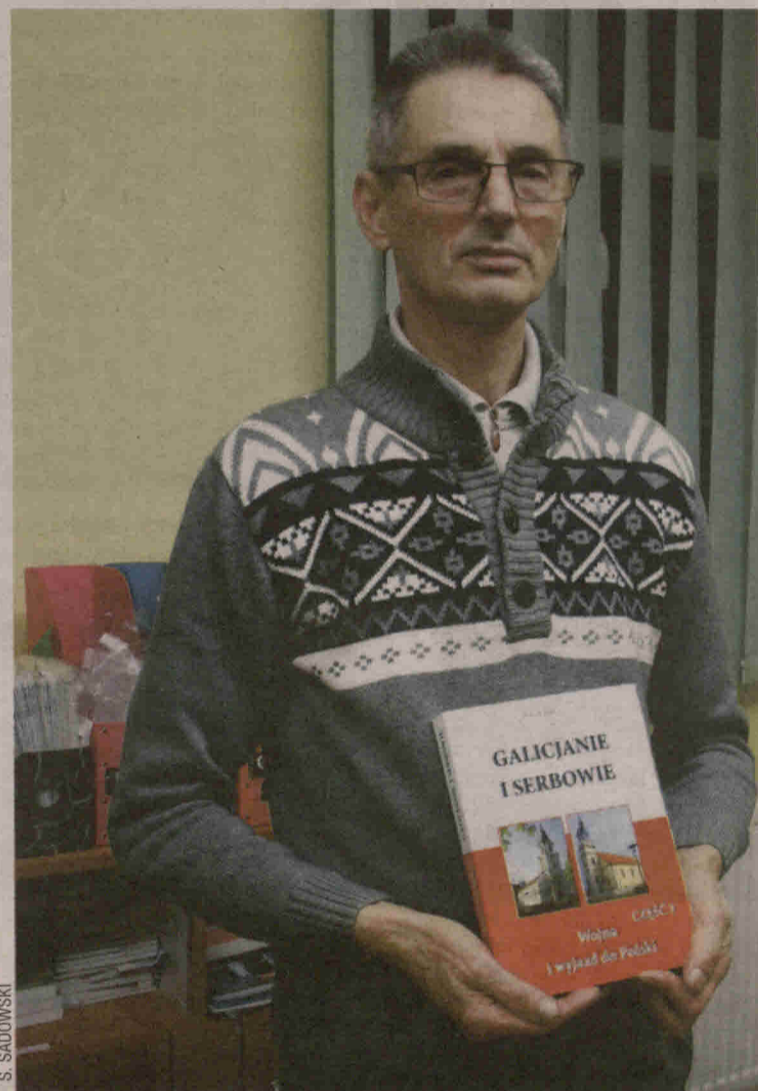
- Które miejscowości zasiedlali Polacy?

- Były dwie kategorie wsi, gdzie osiedlali się Polacy - wyłącznie polskie i takie, gdzie ludność była mieszana. Nowy Martyniec, Rakovac, Gumjera - to były wsie zamieszkałe tylko przez Polaków. Nasi rodacy mieszkali też w Kunovej, Devetinie, Selistie, Ciukałach, gdzie razem z nimi przybyli Rusini, jak się wówczas nazywało mieszkańców dzisiejszej Ukrainy.

przyjaźnić. Serb z tej opowieści robił potem w Polsce doktorat z kartografii. Przy tej okazji odszukał polskiego kolegę z dzieciństwa, który po wojnie osiadł w Ocicach - ledwie się poznali.

- Opisał pan w książce wizytę Marii Dąbrowskiej w Bośni...

- Tak. W międzywojniu część przesiedleńców myślała o powrocie do wolnej Polski. Także władze rozważały, czy nie próbować ściągnąć rodaków do kraju. Po to właśnie wysłały pisarkę, aby pojechała i oceniła warunki życia Polaków w Bośni i szanse na ich sprowadzenie. Maria Dąbrowska przygotowała trzydziestostronicową relację, gdzie napisała, że zobaczyła



- Jak się żyło Polakom w Bośni?

- Oczywiście w różnych okresach różnie. Na początku to była walka o stworzenie sobie domu, miejsca do życia, potem, po I wojnie był spokój, względny dostatek, sielanka, a na koniec przyszła II wojna światowa, która zburzyła wszystko, poróżniła ludzi. W drugim tomie opisuję życie moich dziadków, co robili w poszczególnych porach roku, tradycje, zwyczaję, religijność. O tym, jak się żegnali, przy krojeniu chleba czy przed koszeniem, jak robili rakiję, co kiedy siali. W rozdziale „Trzej bracia” pokazuję sytuację ze wsi Brosjek, gdzie w pełnej zgodzie żyli Polacy, Serbowie, Ukraińcy, a do tego Czech i muzułmanin. To opowieść o przyjaźni Polaka, Serba i Ukraińca. O tym, jak razem spędzali czas, jak się porozumiewali w trzech językach, a chodzili w święta do trzech innych kościołów, bo każdy był innego wyznania. I przede wszystkim o tym, jak ich to nie poróżniło, jak potrafil się

w Bośni Polaków mieszkających w pięknych białych domkach z okiennicami, ubikacjami na zewnątrz. Domostwa otoczone sadami, łąkami, wszędzie winorośl, dużo zwierząt domowych. Na koniec napisała tak: „Takich warunków w Polsce im nie stworzyliśmy. Przesiedlenie ich uważałem za niecelowe”.

- Ta sielanka miała się wkrótce skończyć...

- Tak. Powstało Królestwo Jugosławii i Polacy, jako ludność sprowadzona przez Austriaków, stali się elementem podejrzanym. Wtedy, wobec fali represji, nacisków, aby przyjmować obywatelstwo, kilka tysięcy Polaków wyjechało z Bośni, głównie do Brazylii. Sielskie życie skończyło się. Pogarszała się atmosfera. Zaczęła się II wojna światowa i zaczęło się wielkie zamieszanie polityczne i społeczne. Kontrole nad tym terenem przejęli Chorwaci, którzy w wojnie stanęli po stronie Hitlera. Łapali oni młodych

Polaków i wcielali do swojego wojska. Z kolei prawicowa, królewska partyzantka serbska łapała młodych Polaków do swoich oddziałów, a dodatkowo karała te rodziny, z których Chorwaci zabrali już mężczyzn. Na koniec powstała partyzantka komunistyczna, która także organizowała przymusowy nabór i występowała przeciwko pozostałym siłom. Na to wszystko nakładały się kwestie religijne. Katolicy na Bałkanach byli utożsamiani z Chorwatami. Straszne zamieszanie, w którym każdy miał do Polaków pretensje, zabijano ich, palono im domy. Wielu Polaków uciekło z wiosek do Prnjavora, gdzie w jednym pokoju mieszkano po trzydzieści osób. Gdy polski rząd potrzebował ludzi, aby zasiedlić ziemie zachodnie, zachęcał, a potem podstawił wagony Polacy masowo opuścili Bośnię.

- Ile razy był pan w Bośni, pracując nad swym dziełem?

- Trudno policzyć. Badałem każdą wieś, szukałem śladów każdego domu, próbowałem dotrzeć do najstarszych ludzi, świadków tamtych czasów. Niejednokrotnie okazywało się, że zdążyłem w ostatniej chwili, bo wkrótce odchodził.

- Pana dziadkowie i rodzice mieszkali w Nowym Martincu. Pierwsza wizyta musiała być poruszająca.

- Bardzo to przeżyłem. Towarzyszył mi wtedy w podróży Milos Miskowic, Serb, który też tam wtedy żył. Tam przed wojną żyło 3,5 tysiąca ludzi, były trzy kościoły, trzy cmentarze, dwie szkoły. Po tym wszystkim nie ma dzisiaj śladu. O istnieniu dawnej miejscowości świadczą już tylko drobne elementy - kilka kamiennych płyt na cmentarzu i dwa krzyże. Kiedy wjechaliśmy do wsi Seliste, zapukaliśmy do drzwi najstarszej mieszkanki. Przedstawiłem się: „Jan Bujak”, a starowinka na to: „Syn Antona?” A to byli moi sąsiedzi. Opowiedziała mi o mojej rodzinie mnóstwo rzeczy, przywołała obrazy z ich życia, gdzie chodzili, co robili. Potem obeszliliśmy Nowy Martynec i pokazała mi, gdzie jaki dom stał. Opowiadała o ludziach. Wskazała nawet na zanikającym cmentarzu miejsce, gdzie był pochowany mój dziadek i starszy brat. Na podstawie takich rozmów rozrysowałem sześć wsi, gdzie mieszkali Polacy. Dotarłem też do starych wojskowych map, gdzie zaznaczone było nawet Bujakove Byrdo, czyli wzgórze Bujaków.

- Dlaczego miejsca, gdzie mieszkali Polacy, nie są zasiedlone, przez dziesięciolecia pozwolono im zarosnąć, zniknąć?

- Z powodów prawnych. Jeśli kiedyś Polak dostał tę ziemię i opłacał podatki, a w podatkach był dodatek za wykup ziemi, to ona po prostu została wykupiona. Po wojnie nie można było tych ziem zasiedlić, uszanowali to nawet komuniści. Te tereny zostały wyrównane, zaorane, a gospodarowało na tych ziemiach państwowe gospodarstwo rolne. Założono tam sad, ale się z tego wycofano, bo zarabianie na tym terenie wiązało się z koniecznością oddawania części pieniędzy. Więc ostatecznie posadzono na tym obszarze las.

- Były przypadki, kiedy potomkowie przesiedleńców odzyskali tamte działki?

- Tak. Kilka rodzin odzyskało ziemię. Między innymi moja kuzynka, która za te pieniądze kupiła sobie apartament w okolicach Medlugorie. Znam przykład innego przesiedleńcy, któremu oddano działkę w innym miejscu, bo ta właściwa została zagospodarowana. 30 lat temu wybudował się tam i mieszka do dziś. Trzeba jednak zaznaczyć, że odzyskanie tamtych działek z czasem jest coraz trudniejsze. Przez lata za te działki nikt nie płacił na miejscu podatków. Władze mogły przejmować majątek za te zobowiązania.

- Porozmawiajmy jeszcze o organizacyjnej stronie pana przedsięwzięcia. W jakim nakładzie wyszły „Galicjanie i Serbowie”?

- Pierwszy tom w nakładzie 2 tysięcy, drugi i trzeci tom w nakładzie po 1 tysiącu. Pierwszy tom dużej mierze został rozdany, drugi i trzeci w większej mierze się sprzedał. I to w krótkim czasie.

- Jak to wygląda od strony finansowej?

- Pieniądze nie są najważniejsze, bo nie o nie tu chodziło. Dokładnie nigdy tego nie liczyłem. Ale na wyjazdy, noclegi, potem wydanie książek wyłożyłem bardzo dużo pieniędzy. Pierwszy tom kosztował mnie 30 tys. zł, kolejne po 25 tys. zł. Nikt mnie nie wspomógł, choć starałem się o pieniądze na tłumaczenie na język chorwacki. Ze sprzedaży ten koszt nie ma szansy się zwrócić. To charakterystyczne, że na rozmaite sympozja, konferencje poświęcone bośniackim Polakom wydaje się duże pieniądze. Na imprezy, gdzie jedni czytają książki i opracowania innych i je referują, są środki, choć z tego niewiele wynika. Mam satysfakcję, że na spotkania autorskie ze mną przychodzą tłumy. Tak było niedawno w kinie „Orzeł” w Bolesławcu. Na mojej drodze spotkałem sporo życzliwych osób, ale ich wsparcie jest symboliczne, moralne. Do takich należą władze miasta Bolesławca czy władze Nowogrodzka. Owocna jest współpraca ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Bośni. Dużo rozmawiamy, konsultujemy. Ludzie ze Stowarzyszenia bardzo mnie wspierają. Cieszy mnie zainteresowanie młodzieży z rejonu Bolesławca. Spotykałem się z nimi wiele razy. Naprawdę dużo wiedzą o historii swoich rodzin.

- Ma pan w planach kolejne książki, opracowania o Polakach z Bośni?

- Jest presja. Naciskają księgarze, choćby właściciele bolesławieckiej „Agory”, gdzie moje książki były przez jakiś czas numerem jeden sprzedaży. Mam też mnóstwo telefonów od czytelników. Proszą, żeby pomóc im odtworzyć losy ich rodzin, odkryć jak najwięcej wątków ich życia w Bośni. Jeden z czytelników naciskał, żeby sporządzić zestawienie jego rodziny na podstawie ksiąg parafialnych z Bośni. Kiedy tłumaczyłem, że teraz nie mogę, jestem zajęty, powiedział mi, że nie mogę odmówić: „Moja mama właśnie umiera, ona bardzo chce się jeszcze dowiedzieć skąd się wzięła w Bośni”. Nie mogłem odmówić.

Rozmawiał Sławomir Sadowski

Rykoszetem

Ubiegłotygodniowy koncert w jeleniogórskiej filharmonii był wydarzeniem muzycznym. Wyczekiwany przez melomanów, ponieważ wreszcie można było wziąć udział w tradycyjnym koncercie symfonicznym naszych filharmoników, jakiego nie było od dość dawna. Świąteczno-karnawałowe propozycje rozrywkowe zdominowały repertuar ostatnich tygodni i nie ma w tym nic złego. Warto było też poczekać na ambitniejszy program i podsyć apetyt na poważniejszą propozycję. Tym bardziej, że zapowiadała się znakomicie. Przede wszystkim za sprawą zasłużonej sławy Piotra Pławnera, którego nazwisko kusilo z afisza. Jednak wcale nie występ wirtuoza skrzypiec został mi w pamięci z tego wieczoru, choć ten zebrał zasłużone owacje.

Piątkowy wieczór w świątyni muzyki okazał się koncertem na orkiestrę i wybitnego solistę oraz zestaw telefonów komórkowych i oklasków rozbrzmiewających w czasie zarezerwowanym dla szlachetnych dźwięków i ciszy, pozwalającej zaistnieć muzycznym dziełom we właściwej im, spójnej całości.

Cieszy wypełniona publicznością sala filharmonii, szczególnie, gdy program koncertu nie jest popowy. Widok ten pozwala utrzymać wiarę, że odbiorcy produkcji kulturalnych oczekują nie tylko lekkostrawnej, miłej papki zadowalającej wyłącznie mało wymagających. I nadzieję, że produkowanie przez publiczne instytucje kultury czegoś dobrego i wartościowego mimo wszystko ma sens.

Kto jednak jest dziś odbiorcą takich propozycji? Kto zasiada na widowni i buduje swoją obecnością muzyczne życie? Kto kupuje bilety na koncerty filharmoników i czego oczekuje w zamian, jeśli nie szlachetnego brzmienia, pozbawionego bolesnych zakłóceń?

Cenię koncerty, o których wartości stanowi także publiczność. Żywa muzyka nie istnieje bez prawdziwych, żywo reagujących słuchaczy. Nie rażą mnie więc jakiegokolwiek naturalne dźwięki odzywające się na widowni, które nie dewastują szlachetnej ciszy. W przeciwieństwie do konkurencyjnych „utworów” syntetycznych, rozbrzmiewających zaskakująco często na widowni, odbierających gros przyjemności płynącej ze słuchania muzyki i niszczących pracę muzyków. Pół biedy z seriami braw chwilowych melomanów, nerwowo odzywających się w wymagających ciszy przerwach między częściami utworów, choć i te bywają bardzo bolesne i destrukcyjne. Natomiast melodyjki płynące z telefonów komórkowych, odzywających się podczas koncertów z prawa i z lewa, do tego zazwyczaj tam, gdzie w nutach zapisane jest pianissimo, nie tylko nie doprowadzają do wewnętrznego szalu. Podobnie jak ich sprawcy udający, że to nie ich torebki dzwonią albo niepotrafiący opanować swych dramatycznie hałasujących w tych okolicznościach ruchomości. Owszem, ktoś może zwyczajnie zapomnieć wyłączyć urządzenie. Co jednak z wielkimi, agresywnymi ostrzeżeniami przed ich używaniem podczas koncertów, jakich nie sposób nie zauważyć? Telefony komórkowe są szczególnie „niebezpieczne” właśnie na koncertach będących świętem dźwięków. Jak więc traktować tych, którzy ów świąteczny kontekst ignorują i zabijają atmosferę prawdziwych spotkań z muzyką? Czy rzeczywiście jedyną szansą na przetrwanie świątyni szlachetnych dźwięków jest wyłącznie popowa dominanta repertuarowa, byle jaka sztuka i nieszanująca nawet dobrych produkcji jakakolwiek publiczność?

Daniel Antosik

Czwarta płyta „Szyszaka”!

Karkonoski Zespół Folkowy „Szyszak” działa szósty rok. Tuż przed Bożym Narodzeniem 2015 zespół wydał płytę zatytułowaną „Stąd jesteśmy”.

To już czwarta płyta w dorobku „Szyszaka”. Po pierwszej - „Naszyc Karkonoszach” - wydali także singiel promujący borowicki festiwal poezji śpiewanej „Gitarą i...” oraz „Karawanę marzeń” do poezji Kazimierza Pichlaka.

Materiał na płytę „Stąd jesteśmy” powstawał przez ostatni rok. Tworzy ją jedenaście utworów inspirowanych Karkonoszami. Kompozycje muzyczne są autorstwa członków zespołu. Teksty zaczerpnęli z twórczości własnej, a także Alicji Grandy, Kazimierza Pichlaka i Jana Baranowicza.

- Nasza płyta to mieszanka poezji śpiewanej i piosenki autorskiej. Większość utworów nazywamy „folkami karkonoskim”. Nie mylić z muzyką folklorystyczną. Inspiracje czerpiemy z Karkonoszy. Tworzymy w Karkonoszach. To piosenki o Karkonoszach, przyrodzie karkonoskiej, historii starszej i nowszej - mówi o płycie Maciej Gałęski z Karkonoskiego Zespołu Folkowego „Szyszak”.

Koncert promujący nową płytę „Szyszak” zaplanował w sobieszowskim „Mufflonie” na 11 marca 2016 roku.

MPP



Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy najnowsze płyty „Szyszaka”. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w najbliższy poniedziałek, 1 lutego, po godz. 13.00. Jedynym warunkiem odbioru płyty jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy.

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

„DKF Klaps” Jeleniogórskiego Centrum Kultury wyświetli 26 stycznia o godz. 18:00 komedię filmową „Co ty wiesz o swoim dziadku?” (reż. Dan Mazer), o zepsutym do cna dziadku-kobielarzu (w tej roli Robert de Niro), którego osobistym celem staje się moralne zdeprawowanie swego własnego wnuka. Jeleniogórskie Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej „Książnica Karkonoska” zaprasza wszystkich sympatyków literatury na spotkanie z poezją Barbary Anny Pawłowicz, 26 stycznia o godz. 17:00.

27 stycznia o godz. 17:00 - w 70. rocznicę powstania Aeroklubu Jeleniogórskiego - otwarta zostanie w Jeleniogórskim Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej „Książnica Karkonoskiej” wystawa „Dzieje modelarstwa i szybownictwa, czyli 70 lat Aeroklubu Jeleniogórskiego” - ekspozycja poświęcona dolnośląskiej historii szybownictwa i modelarstwa.

27 stycznia o godz. 17:00, w Miejskim Domu Kultury „Mufflon”, nastąpi otwarcie wystawy malarstwa Agaty Rożkiewicz. Artystka jest absolwentką łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych, zajmuje się malarstwem, projektowaniem biżuterii oraz poezją.

Na prelekcję z pokazem multimedialnym „Białoruś - Przyroda Zapowiednika Berezynskiego” Waldemar Bena zaprasza 28 stycznia o godz. 19:00 do Muzeum Przyrodniczego w Cieplicach. Zapowiednik Berezynski to rezerwat ścisłej ochrony przyrody o wielkości parku narodowego, położony w dorzeczu dużej białoruskiej rzeki - Berezyny. Jest on uważany za najcenniejszy przyrodniczo obszar wschodnich sąsiadów Polski.

29 stycznia o godz. 15:30 wernisaż wystawy Ewy Andrzejewskiej pt. „Fotografie”. Ekspozycja spina symbolicznie ćwierć wieku istnienia Galerii „Korytarz” jako miejsca prezentacji i konfrontacji wszelkiej twórczości związanej z jeleniogórską fotografią.

W programie koncertu „Tangreen. Zapraszamy do Tanga” usłyszymy znane, autorsko zaaranżowane tanga, milongi i walce oraz kompozycje Tomasza Drabiny. Pochodzące z Argentyny i Polski ogniste dźwięki zabrzmiały w Sali Jeleniogórskiego Centrum Kultury 29 stycznia o godz. 19:00. Tomasz Drabina jest akordeonistą, kompozytorem, aranżerem i pedagogiem. W jego repertuarze znajdują się tanga, paryska muzyka w stylu „musette”, folklor Karpat i Bałkanów, własne kompozycje, muzyka klezmerska i melodie filmowe.

Na muzyczne spotkanie zaprasza do Muzeum Przyrodniczego Fun-

dacja „Karkonosze. Muzyka serc”.

Piątek, 29 stycznia, godz. 19:30. O tym, czy chciwość i żądza władzy straciły od czasów Szekspira na aktualności, przekonać się będzie można, oglądając monodram „Rok Ryszarda”, w reżyserii Joanny Zdrady i wykonaniu Roberta Dudzika. Premierowy pokaz spektaklu Teatru im. Cypriana Kamila Norwida 30 stycznia o godz. 19:00.

Na ferie w teatrze i spektakl dla dzieci „Śpiąca królewna” zaprasza najmłodszych Zdrojowy Teatr Animacji 31 stycznia o godz. 19:00. Będzie to adaptacja jednej

z najpiękniejszych i najpopularniejszych baśni klasyki światowej - o królownie uśpionej czarem złej wróżki i obudzonej po stu latach pocałunkiem księcia.

KARPACZ

Na największy magic show w Polsce, pokaz niezwyklej iluzji i cudownych, mieszających się ze snem zjawisk, zaprasza wielbicieli scenicznych atrakcji Hotel Gołębiowski. Występ mistrza magii Marcina Muszyńskiego już 30 stycznia o godz. 17:00.

AG



TEATR NASZ
Kraina Dobrego Humoru



28 STY Piosenki Edith Piaf i nie tylko
śpiewa JADWIGA KUTA, akompaniuje Wiesław Prządka (akordeon)
czwartek, 19:00 / Miejsce: Restauracja MoTTo
Jelenia Góra (os. Czarne), ul. Borówkowa 8

29 STY Wieczór kabaretowy. Po spektaklu wieczór taneczny!
piątek, 19:00 / Miejsce: Restauracja MoTTo
Jelenia Góra (os. Czarne), ul. Borówkowa 8

30 STY Tak lubię Was rozśmieszać
Po spektaklu wieczór taneczny!
sobota, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:

502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl

f TeatrNaszMichalowice

Mistrzowie batuty i młodzi wirtuozi fortepianu

To będą prawdziwe uczyty dla melomanów i obowiązkowe koncerty dla wszystkich miłośników pianistyki. Odpowiadając na potrzeby swojej publiczności, Filharmonia Dolnośląska rozpoczyna nowy, specjalny cykl atrakcyjnych koncertów zatytułowany „Mistrzowie batuty i młodzi wirtuozi fortepianu”. Na przestrzeni dwóch sezonów artystycznych, od lutego do listopada tego roku, w jeleniogórskiej sali koncertowej, wspólnie z naszymi symfonikami, pod batutą wybitnych dyrygentów występować będą wspólnie wielce utalentowani, młodzi, polscy pianiści, mogący poszczycić się znaczącymi osiągnięciami na światowych estradach.

Każdy z 6 zaplanowanych koncertów, o szerokim spektrum repertuarowym, ma być unikatowy pod względem charakteru muzycznego i wymagać innej postawy od pianistów wykonujących różne utwory wielkich kompozytorów. Na liście solistów Grzegorz Niemczuk, Julita Przybylska-Nowak, Łukasz Krupiński, Paweł Wakarecy, Szymon Nehring i Bartosz Skłodowski. W programie fortepianowe dzieła Griega, Bacha, Beethovena, Liszta i Chopina. Wśród mistrzów batuty, którzy przygotowują i poprowadzą koncerty wypełnione nie tylko utworami fortepianowymi, ale też wielkimi dziełami orkiestrowymi - Tadeusz Wojciechowski, Marek Pijarowski, Tomasz Bugaj, Mirosław J. Błaszczyk, Wojciech Rodek i Tomasz Chmiel.

Część zaproszonych do projektu młodych pianistów znana jest naszym melomanom choćby za sprawą sukcesów odnoszonych w prestiżowych konkursach pianistycznych. Także tutaj, pod Karkonoszami. Filharmonia Dolnośląska od lat czynnie zaangażowana jest bowiem w rozwój polskiej pianistyki. Od 1999 roku organizuje ciesząc się wielką renomą Międzynarodowy Konkurs Chopinowski dla Dzieci, którego wielu laureatów błyszczy dziś na światowych scenach. Jeleniogórska filharmonia wspiera rozwój młodych talentów i daje szansę młodym wykonawcom na prezentowanie się szerokiej publiczności. Dzięki temu młodzi artyści zyskują szansę rozwijania doświadczenia estradowego i budowania swoich karier, a publiczności daje się możliwość kontaktu ze współczesną sztuką pianistyczną.

Unikatowym pod względem formuły programowej jest jeleniogórski Konkurs Chopinowski dla dzieci i unikatowy pod względem charakteru wydarzenia ma być rozpoczynający się właśnie cykl koncertów z udziałem młodych, a dojrzałych już pianistów, do których należy przyszłość sceny muzycznej. Organizatorzy przedsięwzięcia pragną stworzyć nie tylko wyjątkowe wydarzenie odpowiadające potrzebom jego odbiorców. Chcą

też promować polskich artystów, szerokiej publiczności przedstawiać współczesne podejście do pianistyki i różne style muzyczne poszczególnych kompozytorów. Pomysłodawcy koncertowego projektu podkreślają też jego szczególny walor edukacyjny. W efekcie rok 2016 ma być w jeleniogórskiej filharmonii wielkim ukłonem w stronę polskiej pianistyki pełnej prawdziwych pereł.

Podczas pierwszego, lutowego koncertu z nowego cyklu wspólnie z jeleniogórską orkiestrą pod batutą Tadeusza Wojciechowskiego jako solista zagra Grzegorz Niemczuk.



Cykl koncertów rozpoczyna się już w lutym od spotkania z muzyką Edwarda Griega, Piotra Czajkowskiego i Mikołaja Rimskiego-Korsakowa w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej pod dyktando Tadeusza Wojciechowskiego oraz Grzegorza Niemczuka, który zasiądzie przy fortepianie. Tadeusz Wojciechowski 12 lutego przedstawi wielkie przeboje muzyki symfonicznej. Grzegorz Niemczuk zaproponował natomiast swój ulubiony koncert fortepianowy a-moll op. 16 E. Griega, który jest jego popisowym programem.

Grzegorz Niemczuk jest jednym z najbardziej aktywnych polskich pianistów klasycznych młodego pokolenia. Jego bogata, międzynarodowa kariera solowa, trwająca od 11 lat, zawiodła go do wielu prestiżowych sal koncertowych na całym świecie. Pianista wystąpił do tej pory z ponad 350 recitalami i koncertami, odwiedzając 22 kraje na sześciu kontynentach.

Urodził się w Tychach. Ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną im. Karola Szymanowskiego w Katowicach pod kierunkiem wybitnego polskiego pianisty prof. Józefa Stompla. Wielką rolę w rozwoju artystycznej osobowości pianisty odegrały lata 2008, 2009 i 2011, które spędził na studiach w Nowym Jorku. Swoje umiejętności doskonalił też na licznych kursach mistrzowskich pod

okiem wielu słynnych pianistów. Grzegorz Niemczuk jest laureatem wielu znaczących konkursów pianistycznych organizowanych w kraju i za granicą. Za swoje osiągnięcia wielokrotnie nagradzany był stypendiami Prezydenta Miasta Tychy, Prezesa Rady Ministrów, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, oraz Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci. Został również laureatem programu stypendialnego „Młoda Polska”. W 2011 roku rozpoczął pracę w Instytucie Muzyki Uniwersytetu Śląskiego, a jego studenci już zdobywają najwyższe nagrody na międzynarodowych konkursach pianistycznych. Jest również zapraszany do prowadzenia kursów mistrzowskich na uczelniach artystycznych w wielu krajach świata. Jego lutowy występ w Jeleniej Górze zapowiada się więc znakomicie.

Kolejne koncerty z cyklu „Mistrzowie batuty i młodzi wirtuozi fortepianu” zaplanowano w kwietniu i listopadzie.



FILHARMONIA
DOLNOŚLĄSKA
W JELENIEJ GÓRZE

Koncertowy kalendarz STYCZEŃ-LUTY 2016

29 stycznia, piątek, godz. 19.00,
Sala Koncertowa im. Stefana
Strahla FD
**CZAR WALCA
W WYKONANIU ARTYSTÓW
ŚWIATOWYCH SCEN OPEROWYCH**
wykonawcy:
Aleksandra Kubas-Kruk – sopran
Magdalena Kulig – mezzosopran
Tomasz Krzysica – tenor
Quentin Hayes (Wielka Brytania) – baryton
Magdalena Blum – fortepian
Justyna Skoczek – fortepian
program:
m.in. Richard Strauss, Hugo Wolf,
Robert Schumann, Franz
Schubert, Ludwig van Beethoven
cena biletów: 40 zł, 30 zł

5 lutego, piątek, godz. 19.00,
Sala Koncertowa im. Stefana
Strahla FD
**MAGICZNE BRZMIENIE
HARMONIJKI**
wykonawcy:
Zespół Harmonijek Ustnych
Animato w składzie:
Marek Jaroszyński – harmonijka
chromatyczna
Piotr Bieliński – harmonijka
akordowa
Piotr Włodarczyk – harmonijka
basowa
Jerzy Grzesiukiewicz – harmonijka
chromatyczna, melodyka
w programie m.in.: Wolfgang
Amadeus Mozart, Antonio Vivaldi,
Czesław Niemen, Astor Piazzolla,
Maurice Ravel
cena biletu: 25 zł

11 lutego, czwartek, godz. 19.00,
Zdrojowy Teatr Animacji
w Jeleniej Górze - Cieplicach
**ZDROJOWE CZWARTKI
Z FILHARMONIĄ W ZDROJOWYM
TEATRZE ANIMACJI
MUZYCZNE IMPRESJE**
wykonawcy:
Trio Sonore w składzie:
Jacek Ropski – skrzypce
Ryszard Żołędziewski – saksofony
Marek Werpulewski – fortepian
w programie m.in.:
George Ferk, Evalds Daugulis,
Antonio Bazzini, Fritz Kreisler
cena biletu: 30 zł

12 lutego, piątek, godz. 19.00,
Sala Koncertowa im. Stefana
Strahla FD
**MISTRZOWIE BATUTY I MŁODZI
WIRTUOZI FORTEPIANU**
wykonawcy:
Tadeusz Wojciechowski
– dyrygent
Grzegorz Niemczuk – fortepian
Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii Dolnośląskiej

program:
Edward Grieg – *Peer Gynt*
– II Suita op. 55
Edward Grieg – Koncert fortepia-
nowy a-moll op. 16
Piotr Czajkowski – *Kaprys włoski*
op. 45
Mikołaj Rimski-Korsakow
– *Kaprys hiszpański* op. 34
cena biletu: 35 zł

14 lutego, niedziela, godz. 10.30,
Sala Koncertowa im. Stefana
Strahla FD
NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY
wykonawcy:
Zespół kameralny
Agnieszka Gierus - prowadzenie
Dominika Łukasiewicz
– prowadzenie
program:
CZERWONY KAPTUREK
cena biletu: 11 zł

19 lutego, piątek, godz. 19.00,
Sala Koncertowa im. Stefana
Strahla FD
GALA OPEROWA
wykonawcy:
Lesław Sałacki - dyrygent
Anna Patrys - sopran
Wojciech Sokolnicki - tenor
Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii Dolnośląskiej
w programie:
arie i duety z oper Giacomo Puc-
ciniego - *Tosca*, *Madame Butterfly*,
Cyganeria, Giuseppe Verdięgo
- *Traviata*, Vincenzo Belliniego
- *Norma*, Ruggiero Leoncavallo -
Pajace, uwertury do oper
G. Verdięgo - *Nabucco* i *Rigoletto*
oraz inne utwory orkiestrowe
cena biletu: 50 zł

26 lutego, piątek, godz. 19.00,
Sala Koncertowa im. Stefana
Strahla FD
MISTRZOWSKIE WYKONANIA
wykonawcy:
Tomasz Bugaj - dyrygent
Krzysztof Jakowicz - skrzypce
Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii Dolnośląskiej
program:
Felix Mendelssohn-Bartholdy
- Uwertura *Piękna Meluzyna* op. 32
Max Bruch - I Koncert skrzypcowy
g-moll op. 26
Robert Schumann - IV Symfonia
d-moll op. 120
cena biletu: 35 zł

Bilety 24

Od 1 stycznia bilety dostępne na
www.Bilety24.pl

Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego

Sprzedż biletów w kasie Filharmonii, ul. Piłsudskiego 60, tel. 75 75 381 65. Kasa biletowa czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 13.00-16.00 oraz w dni koncertowe od 13.00 do rozpoczęcia koncertu; e-mail: rezerwacja@filharmonia.jgora.pl, <http://www.filharmonia.jgora.pl>.

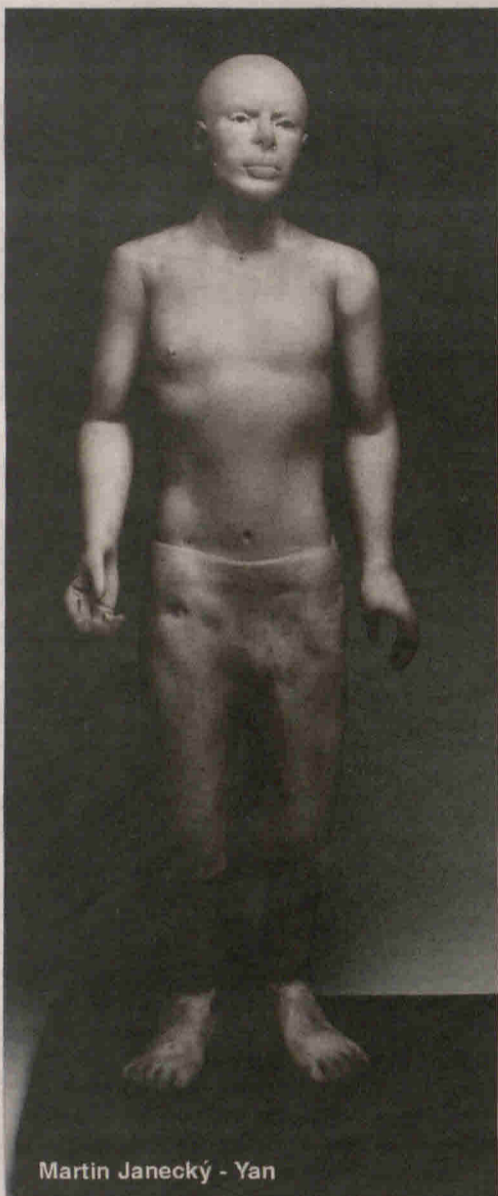
W piątek kasa biletowa czynna także w przerwie koncertu. Organizacja widowni: 75 75 381 61.

Uprzejmie informujemy, że repertuar oraz udział wykonawców mogą ulec zmianom z przyczyn niezależnych od Filharmonii.



DOLNY
ŚLĄSK

INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO



Martin Janecký - Yan

Szkłem o miłości

Miłość jest niezmiennym tematem niezliczonych utworów literatury pięknej, muzyki, malarstwa czy tak zwanej sztuki żywej. Co jednak potrafi powiedzieć o niej szkło, materia z założenia zimna i surowa, przekonać się możemy, oglądając najnowszą wystawę „Love” w Muzeum Karkonoskim.

Wernisaż wystawy „Love”, który miał miejsce 22 stycznia w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze, był zwieńczeniem 4. edycji Europejskiego Festiwalu Szkła „Play with Glass” - Jest to wystawa bardzo ważna, przedsięwzięcie o skali nie tylko europejskiej, bo przedstawiające dzieła najwybitniejszych światowych artystów pracujących ze szkłem; znakomitości takich jak Latchezar Boyadjiev z USA, Peter Bremers z Holandii czy Martin Janecký (Czech tworzący i mieszkający w USA). Najnowsza ekspozycja Muzeum Karkonoskiego dowodzi, że region

Dolnego Śląska nieprzerwanie trzyma rękę na pulsie, że i nasza, rodzima twórczość ma się znakomicie - mówił Kazimierz Pawlak z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, współorganizator Europejskiego Festiwalu Szkła, kurator wystawy.

- Zaprosiliśmy wielkich artystów z Europy i świata, którzy zaprezentowali swoje prace zebrane tutaj pod jednym hasłem - miłość. Tak jak każdy z nas inaczej podchodzi i rozumie owo pojęcie, tak każdy z twórców wypowiedział się w odmienny sposób. Ekspozycja łączy obiekty bardzo delikatne, subtelne,

z tymi, które uznać można za mocne, bardziej dosadne. Cieszę się, że szkło w Muzeum Karkonoskim czuje się wspaniale, że mamy okazję prezentować tak wyjątkową sztukę - wyjątkową nie tylko pod względem jej rangi i poziomu, ale i wielce interesujących technik wykonania - mówiła podczas wernisażu Gabriela Zawila, dyrektor Muzeum Karkonoskiego.

Czy zimna, twarda materia jest w stanie wyrazić emocje oraz uczucia związane z miłością - najważniejszym chyba aspektem ludzkiego życia?

- Celem moim jest osiągnięcie tego, co nazwać można impresją, potęż-

nym wrażeniem, jakie wyrzeć mają moje dzieła na widza. Dynamiczne kształty, które podkreślam zmysłową linią, rodzą się jako idea, zmieniają w rysunek na papierze, by uzyskać w końcu ostateczną, szklaną formę - mówi o swych pracach Latchezar Boyadjiev, bułgarski artysta z USA.

Autorami przedsięwzięcia Play with Glass - European Glass Festival in Wrocław są Anita Bialic i prof. Kazimierz Pawlak z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

Wystawę „Love” oglądać można do 21 lutego 2016 r.



Giuliano Gaigher - Nas Dwoje

Maciej Balcar na scenie JCK

Wokalista legendarnej grupy Dżem - Maciej Balcar - 12 lutego zagra akustyczny koncert w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Zaprezentuje utwory ze swojej najnowszej płyty zatytułowanej „Ruletka”. Początek o godz. 19.00.

Maciej Balcar to nieszlachetny wokalista, który posiada rzadko spotykaną umiejętność improwizacji, niezwykle barwnej, zaskakującej i niepowtarzalnej. Dla artysty i znakomitych muzyków, którzy z nim występują na scenie, nie istnieją bariery gatunkowe. Jego koncerty są zawsze świeże i przepełnione niespożytą energią, która zostaje przekazana widzowi. Charyzmatyczną osobowością przyciąga rzesze widzów, dzięki czemu jego występy stanowią wyjątkowe wydarzenia, które na długo pozostają w pamięci.

Podczas aktualnej trasy koncertowej Maciej Balcar wraca do akustycznego grania. Dzięki prezentowaniu swoich utworów w pierwotnych aranżacjach, daje publiczności okazję poznania jego twórczości na nowo, w subtelniejszej i bardziej nastrojowej formie. Łagodniejsza odmiana występów spotyka się zawsze z niezwykle emocjonalnym odbiorem słuchaczy, przenosząc ich w przestrzeń wrażeń, malowaną wyrazistymi tekstami oraz mocnym, intrygującym wokalem. Wydana w styczniu 2015 roku „Ruletka” to jego trzeci, studyjny krążek. W nagrańach Maciekowi towarzyszyli utalentowani muzycy: Piotr „Quentin” Wojtanowski (na co dzień występuje z Renatą Przemek) wraz z Maciejem Mąką, który jest członkiem zespołu Chemia i występuje podczas koncertów Agnieszki Chylińskiej.

Dodatkowo na płycie zagościli: Jan Gałach, Kamil Rogiński oraz Jasiek Gąsowski.

Czasopismo „Teraz Rock” pisze o płycie: „Ruletka”: Doskonale wypośrodkuje różne inspiracje przewijające się w twórczości Balcara, dlatego bez wahania sięgnąć mogą po nią zarówno fani Dżemu, solowej twórczości Maćka, jak też w ogóle: przystępnego blues rocka i różnych odmian grania akustycznego

Koncerty Maćka zyskują niesamowity charakter za sprawą niezwykle ekspresyjnego śpiewu artysty i porywających utworów, jakie wykonuje. Muzyk buduje podczas nich szczególną więź z publicznością. Wokaliście towarzyszy na scenie zespół wspaniałych muzyków, którzy dzięki wieloletniej współpracy tworzą fantastyczną atmosferę wspólnego grania. Podczas występów Maciejowi Balcarowi towarzyszą: Piotr „Quentin” Wojtanowski, Maciej Mąka, Krzysztof „Flipper” Krupa (grający na perkusji w zespole Ani Wyszkoni) oraz Jan Gałach - uznany multiinstrumentalista grający gościnnie z zespołem Dżem oraz przede wszystkim w swoim autorskim zespole Jan Gałach Band.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na koncert Macieja Balcara w Jeleniej Górze. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 we wtorek, 2 lutego, po godz. 13.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy! (redd)



Opera Lwowska w Jeleniej Górze!

Najpiękniejsze arie z operetek i musicali w wykonaniu artystów Opery Lwowskiej usłyszeć będzie można już wkrótce w Jeleniej Górze. Muzyczne widowisko odbędzie się 8 lutego o godzinie 19.00 w Teatrze im. Cypriana Kamila Norwida.

Koncert „Vivat Operetta” jest jednym z najciekawszych wydarzeń artystycznych przygotowanych przez Operę Lwowską. Artyści odwiedzą także Wrocław (6 lutego).

W sali jeleniogórskiego teatru wystąpią soliści, balet i orkiestra Opery Lwowskiej pod batutą Mirona Yusypowycha. Artyści zaprezentują najpiękniejsze i najbardziej lubiane fragmenty z operetek i musicali znanych na całym świecie.

W programie m.in.: J. Strauss - Marsz z „Barona Cygańskiego”, E. Kalman - Aria Maricy z „Die Csardasfürstin”, J. Strauss - Auftrittslied des Barinkay z I aktu „Barona Cygańskiego”, J. Strauss - Polka „Eljen a Magyar”, J. Strauss - Walc Arseny, F. Lehar - Romanza - duet baletowy z „Wesołej wdówki”, F. Lehar - Pieśń o Wilji z „Wesołej wdówki”, F. Lehar - Duet

Hanny i Dania z „Wesołej wdówki”, J. Strauss - Polka „Trisch-Trasch”, J. Strauss - Polka „Auf der Jagd”, F. Lehar - Pieśń Giuditty z „Giuditty”, F. Lehar - Pieśń Sou Chong „Twoim jest serce me...” z „Krainy uśmiechu”, J. Strauss - Polka „Ohne Sorgen”, J. Offenbach „Kan-kan”, E. Kalman - Pokłon na muzykę z „Das Veilchen vom Montmartre - Karambolina”.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na występ artystów Opery Lwowskiej w Jeleniej Górze. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w poniedziałek, 1 lutego, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy! (redd)



„Mojego ojca rozstrzelano w Auschwitz, a ja uczyłem syna oświęcimskiego SS-mana”

Wojna - czas szczególnej próby

- W lipcu 1943 roku mój ojciec został rozstrzelany pod Ścianą Straceń w Oświęcimiu - opowiada Zbigniew Lipiński, wieloletni nauczyciel, trener i działacz sportowy z Jeleniej Góry - Do obozu koncentracyjnego Auschwitz przywieziono go z wyrokiem śmierci. Mój ojciec od pierwszych tygodni II wojny światowej tworzył oddziały Polskiej Podziemnej. Na początku nie była to żadna ze znanych dziś organizacji, jak ZWZ (Związek Walki Zbrojnej) czy AK (Armia Krajowa). Ta pierwsza organizacja zbrojnego oporu nosiła nazwę Polska Żyje. Ojciec, jako oficer w Twierdzy Modlin (ja się tam urodziłem), od połowy lat 30. był przygotowywany na wypadek wojny do organizowania walki partyzanckiej. Gdy Polska została pokonana w kampanii wrześniowej 1939 roku, ojciec tworzył zbrojne podziemie. Pamiętam tę chwilę, ten dzień w listopadzie 1939 roku, gdy ojciec zebrał się z moją matką. Miałem wówczas niespełna 6 lat, a mój młodszy brat półtora roku. Na pożegnanie powiedział mamie, że najważniejsze w życiu Polaka są Bóg, Honor i Ojczyzna. Ojca widziałem jeszcze tylko jeden raz, tuż przed jego aresztowaniem. Najpierw więziony był na zamku w Lublinie, a stamtąd przewieziono go do obozu koncentracyjnego Auschwitz.

Tragiczne losy swego ojca, majora Stanisława Józefa Lipińskiego, jeleniogórski nauczyciel i trener (obecnie na emeryturze) zdecydował się opowiedzieć reporterowi „Nowin Jeleniogórskich” po przeczytaniu naszych publikacji o Bronisławie Żołnierowiczu vel Edwardzie Lubuszu, Niemcu, który przez cztery lata II wojny światowej był esesmanem w Auschwitz. Pod nazwiskiem Bronisław Żołnierowicz był esesman przez wiele powojennych lat (do śmierci w 1984 roku) mieszkał w Jeleniej Górze.

Syn esesmana moim uczniem

- Informacje z publikacji w Nowinach bardzo mnie poruszyły. Choć jestem już bardzo dojrzałym człowiekiem, pamięć o wojnie i jej następstwach są we mnie ciągle żywe. Byłem przecież „dzieckiem wojny” bez ojca a w pierwszych latach powojennych także bezdomnym. A przecież później, w latach 1957-1962, moim uczniem

Nauczycielowi wychowania fizycznego młody Żołnierowicz nie utkwiał zbyt długo w pamięci. Ani pozytywnie, ani negatywnie. Pewne jest, że nie był wystarczająco uzdolnionym sportowo nastolatkiem bo nie trafił do żadnej sportowej reprezentacji szkoły.

- Publikacje o Żołnierowiczach, zapowiedź sfilmowania ich historii, skłoniły mnie do sięgnięcia pamięcią do po-

wówczas 13 lat, zorientował się, że tutaj „na Zachodzie” są jeszcze domy do zamieszkania. Powiadomił o tym swą matkę i namówił ją, aby przyjechała pod Karkonosze. Zamieszkali w Cieplicach, przy ul. Jagiellońskiej 42.

- To był czas, gdy w Cieplicach i Jeleniej Górze przebywało jeszcze wielu Niemców. W większości byli to ci, którym w 1945 roku pozwolono zostać,

z tablicą upamiętniającą mojego ojca. Leży tam również moja matka, którą czas jakiś miałem za osobę tchórzliwą, ale później za bohaterkę.

Za tchórza Zbigniew Lipiński uznał swą matkę wówczas, gdy dowiedział się, że ojciec w sierpniu 1939 roku, odchodząc na wojnę, wyposażył swą żonę w pistolet, aby mogła się bronić. Miał wówczas Zbyszek być świadkiem, jak mama uczyła się strzelać. Jednak już na początku niemieckiej okupacji matka ze strachu wyrzuciła ten pistolet do rzeki.

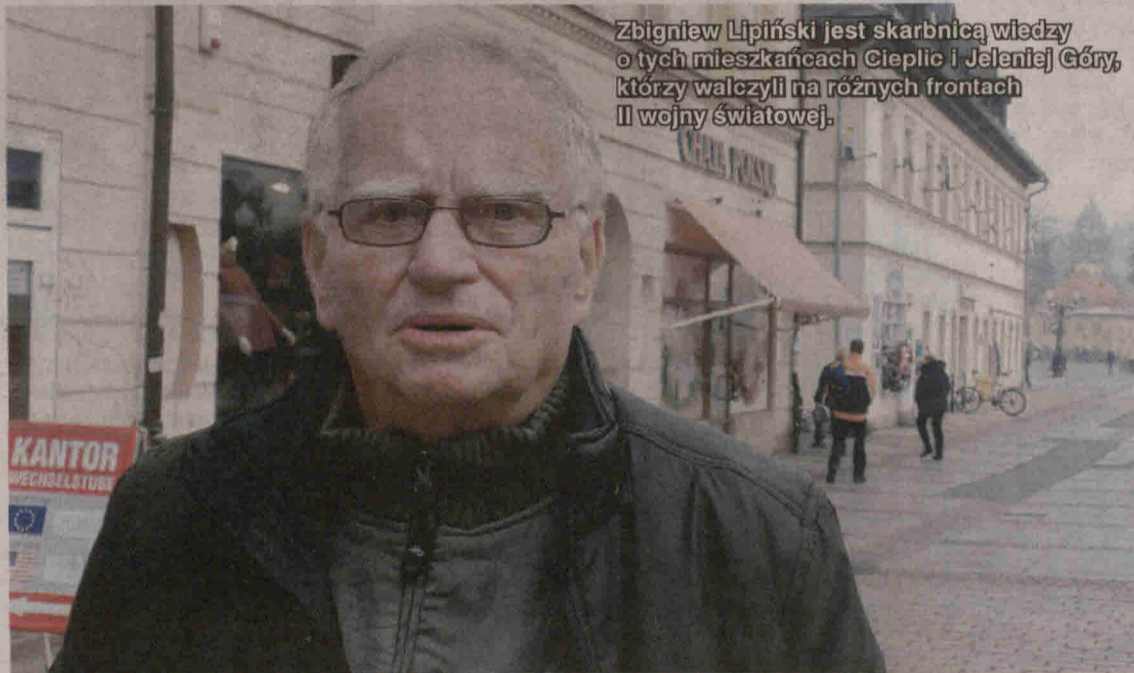
- Prawdziwy charakter mojej matki zobaczyłem w późniejszych latach wojny - wspomina Zbigniew Lipiński - Mieszkaliśmy wówczas w miejscowości Końskie. Nieopodal aresztu. Pamiętam takie zdarzenie: Niemcy prowadzili grupę Żydów. Nagle jeden z nich wyrwał się z grupy. Wpadł w pierwszą bramę, a następnie do naszego niewielkiego mieszkania. Był bardzo przerażony. Rzucił się do całowania matki po rękach, prosząc, aby go ukryła. I ta moja matka, którą miałem za tchórza, bo wyrzuciła pistolet od ojca, wzięła stojącą w naszym mieszkaniu dużą skrzynię, przewróciła ją dnem do góry i kazała Żydowi schować się w środku. Na tę skrzynię narzuciła jakiś obrus, postawiła talerze i nałoga do nich zupy. Kazała nam z bratem tę zupę jeść i nic nie mówić. Do mieszkania wpadli Niemcy z okrzykami: „Juden, Juden”. Moja matka знаła niemiecki i spokojnie im odpowiedziała: „Nein, kein Juden”. Niemcy popatrzyli na nas i poszli. Żyd do wieczora był u nas schowany, a gdy zapadła noc, został wypuszczony. Nie wiem, czy przeżył wojnę.

Wojna - czas szczególnej próby

Major Stanisław Józef Lipiński wyruszał tworzyć oddziały partyzanckie, kierując się słowami: „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Swojej oficerskiej przysięgi nigdy nie zламаł. Gdy w wyniku zdrady pojmano go, jako organizator podziemnej konspiracyjnej siatki miał dla niemieckich okupantów szczególną wartość. Przez pół roku Niemcy namawiali go, aby wyjawiał wszystko, co wie o polskiej konspiracji. Obiecywali, że jeśli powie - odzyska wolność i wraz z rodziną będzie mógł opuścić okupowany kraj. Nie zgodził się na to. W ten sposób wydał na siebie wyrok śmierci. - W czerwcu 1943 roku z obozu Auschwitz ojciec wysłał do mojej matki ostatni, chyba czuł, że pożegnalny list. Napisał jej: „Przepraszam Cię za wszystko. Przepraszam, że zostawiłem was i poszedłem walczyć. Teraz w Oświęcimiu muszę stwierdzić, że Polacy nie wszyscy są równi. Widzę, że tylko nieduży procent do patriotów, prawdziwi Polacy. Reszta to donosiciele i szpicle” - wspomina napisane przez ojca słowa Zbigniew Lipiński.

Niestety, wiele historycznych zdarzeń z okresu wojny i tuż po niej popada w zapomnienie. Z pewnością powinny powstać publikacje (również nagrania) dokumentujące pamięć o niezwykłych ludziach i ich losach. Według opinii Zbigniewa Lipińskiego na cmentarzach w Sobieszowie i Cieplicach wskazać można całą listę takich osób, których życiorysy powinny stanowić dziś przykład dla następnych pokoleń. Przyrzekamy powrót do tego tematu.

Tekst i zdjęcia: Tomasz Kędzia



Zbigniew Lipiński jest skarbnicą wiedzy o tych mieszkańcach Cieplic i Jeleniej Góry, którzy walczyli na różnych frontach II wojny światowej.

był syn oświęcimskiego esesmana, Włodzimierz Żołnierowicz - mówi Zbigniew Lipiński - Nie można wykluczyć, że jego ojciec, Edward Lubusch vel Bronisław Żołnierowicz, znajdował się w plutonie egzekucyjnym, który 7 lipca 1943 roku rozstrzelał mojego ojca. Z tego, co wiem, do takiego plutonu nie trafiało się na ochotnika.

Zbigniew Lipiński był nauczycielem Włodzimierza Żołnierowicza przez 5 lat w nieistniejącym już Technikum Przemysłu Leśnego w Sobieszowie.

czątków naszej szkoły, czyli Technikum Przemysłu Leśnego w Sobieszowie. Z pomocą małżeństwa Krzyczyskich, którzy oboje także byli nauczycielami naszej szkoły, ustaliłem, że ów był esesman z Auschwitz, Bronisław Żołnierowicz był... przewodniczącym Komitetu Rodzicielskiego w naszym technikum - wspomina Zbigniew Lipiński - Przypomniano mi sytuację z pewnego Dnia Nauczyciela, gdy po okolicznościowej akademii z wierszami i kwiatkami całe grono pedagogiczne zostało poproszone do gabinetu dyrektora. To tam Bronisław Żołnierowicz (teraz wiem, że jego prawdziwe nazwisko brzmiało Edward Lubusch) jako przewodniczący komitetu rodzicielskiego - w dość obcesowy sposób - każdemu nauczycielowi ucinął wielkim nożem kawałek suchej kiełbasy, polewał wódkę z butelki z czerwoną kartką i na koniec wznosił toast „za zdrowie pana profesora”. Takie to były - na szczęście dziś nie do przyjęcia - „uroczystości”.

Dla Niemców byłbym bez litości

- W powojennych latach, gdy żyła była pamięć o okropnościach wojny, a ja cierpiełem szczególnie po stracie ojca, pałałem wobec Niemców żądzą zemsty - mówi Zbigniew Lipiński - Pamiętam to uczucie, gdy w czerwcu 1947 roku, wraz z kilkudziesięcioma innymi chłopakami, wojennymi sierotami, przyjechaliśmy w „bydlęcym” wagonie (po trwającej trzy dni podróży) z Warszawy do Karpacza. Miałem wówczas 13 lat. Był to wyjazd na wakacje zorganizowany przez chrześcijańską organizację Polska YMCA. Przywieziono nas na obóz do schroniska Bronisława Czecha w Bierutowicach. Wśród nas panowały takie nastroje i przekonania, że chcieliśmy Niemców bić i zabijać. Nasze krzywdy były ogromne.

Wkrótce zamiary te zweryfikowało życie. Zbigniew Lipiński, mający

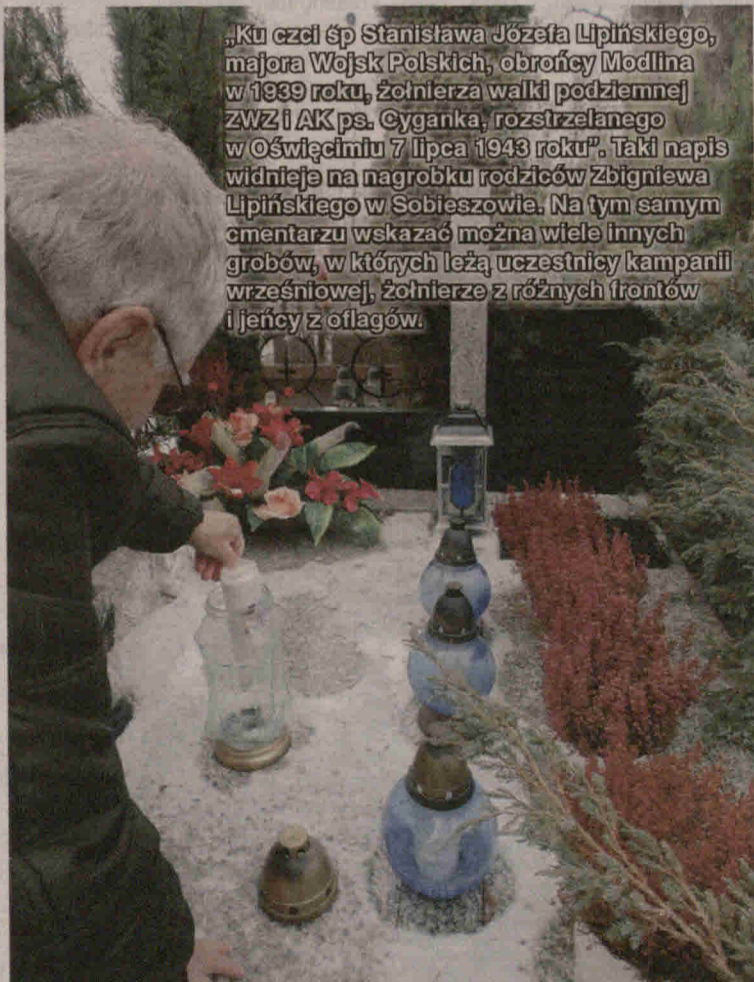
bo byli potrzebni do funkcjonowania tutejszych zakładów i instytucji. Przy Jagiellońskiej 42, na piętrze, mieszkał Niemiec o nazwisku Wirth, a ja z mamą i młodszym bratem na parterze. Ten akurat Niemiec był wybitnym specjalistą w dziedzinie produkcji kryształów. Jego wyjazd wraz z rodziną był już przesądzony. Władze polskie obiecały mu, że jeśli wyszkoli 10 polskich specjalistów, to otrzyma osobny wagon, w którym będzie mógł wywieźć swój dobytek do Niemiec. Tak też się jakiś czas potem stało. Niemiec Wirth, wyjeżdżając, zabrał z mieszkania wszelkie sprzęty i przedmioty. Zapomniał tylko opróżnić przemyślnie ulokowaną skrytkę pod schodami. To w niej znalazłem dokumenty ujawniające, że służył w Wehrmachcie.

Ocalić pamięć

Zbigniew Lipiński ubolewa nad tym, że wiele zdarzeń z przeszłości, które powinny kształtować naszą polską, ale także jeleniogórską świadomość, nieodwracalnie popada w niepamięć.

- Sam zrobiłem to, co uważałem za właściwe. Prochów mojego ojca Stanisława nie ma. Niemcy, rozstrzelując i mordując tysiące ludzi w Auschwitz, nie przekazywali rodzinom ciał swych ofiar. Po prostu moja matka dostała urzędowe pismo z obozu w Auschwitz, że ojciec zmarł. I koniec. Dopiero z ustaleń polskiego podziemia wiemy, jak było - mówi Zbigniew Lipiński. - Wiemy, że w 1942 roku, w wyniku zdrady Polaka - właściciela willi pod Lublinem, gdzie ojciec zebrał swoją grupę dywersji, on i cały oddział zostali pojmani przez Niemców. Wiem, w których więzieniach przebywał i kiedy go rozstrzelano w Auschwitz. Gdy pozwalało mi zdrowie, jeździłem do Oświęcimia uczcić jego pamięć. Zabrałem też z tego tragicznego miejsca urnę z oświęcimską ziemią. Na cmentarzu w Sobieszowie postawiliśmy nagrobek

„Ku czci śp. Stanisława Józefa Lipińskiego, majora Wojsk Polskich, obrońcy Modlina w 1939 roku, żołnierza walki podziemnej ZWZ i AK ps. Cyganka, rozstrzelanego w Oświęcimiu 7 lipca 1943 roku”. Takie napis widnieje na nagrobku rodziców Zbigniewa Lipińskiego w Sobieszowie. Na tym samym cmentarzu wskazać można wiele innych grobów, w których leżą uczestnicy kampanii wrześniowej, żołnierze z różnych frontów i jeńcy z oflagów.



Festiwal Retro z wielką pompą

„Retro moda to przygoda, precz z plastikiem” – takie hasła wznosili uczestnicy Festiwalu Retro, który został zainaugurowany w sobotę (23 stycznia) w Szklarskiej Porębie. Ulicami miasta przeszedł korowód, a później była świetna zabawa na stoku przy dolnej stacji wyciągu.

- Ta impreza pozwala na to, żeby odreagować, spotkać się z przyjaciółmi. Po prostu - powyglądać się i poczuć dużo młodszym niż te narty - śmieje się Bartosz Lipiński, wielki miłośnik imprez retro. Miał ze sobą narty klasyczne, produkcji polskiej.

- Wyglądają podobnie, a to dwie różne. Jedna jest z firmy Zubek, a druga Bujak - tłumaczy. - Dobrze jeżdżą, choć nie wygrywają. Ale nie o to chodzi - podkreśla. Uczestnicy zawodów spotkali się na Skwerze Radiowej Trójki. Stamtąd wyruszył korowód, który dotarł pod dolną stację wyciągu. Ludzie ubrani w stare swetry, wełniane czapki z pomponami, charakterystyczne getry, stare płaszcze i kurtki przyciągali uwagę przechodniów oraz turystów. Niektórzy zaczepiali uczestników festiwalu, pytali, co to za impreza, robili sobie z nimi zdjęcia. Zanim rozpoczęły się zawody, uczestnicy rozgrzali się zupą retro. - Co prawda nie leżała sto lat, ale przepis na nią leżał sto lat - tłumaczył prowadzący.

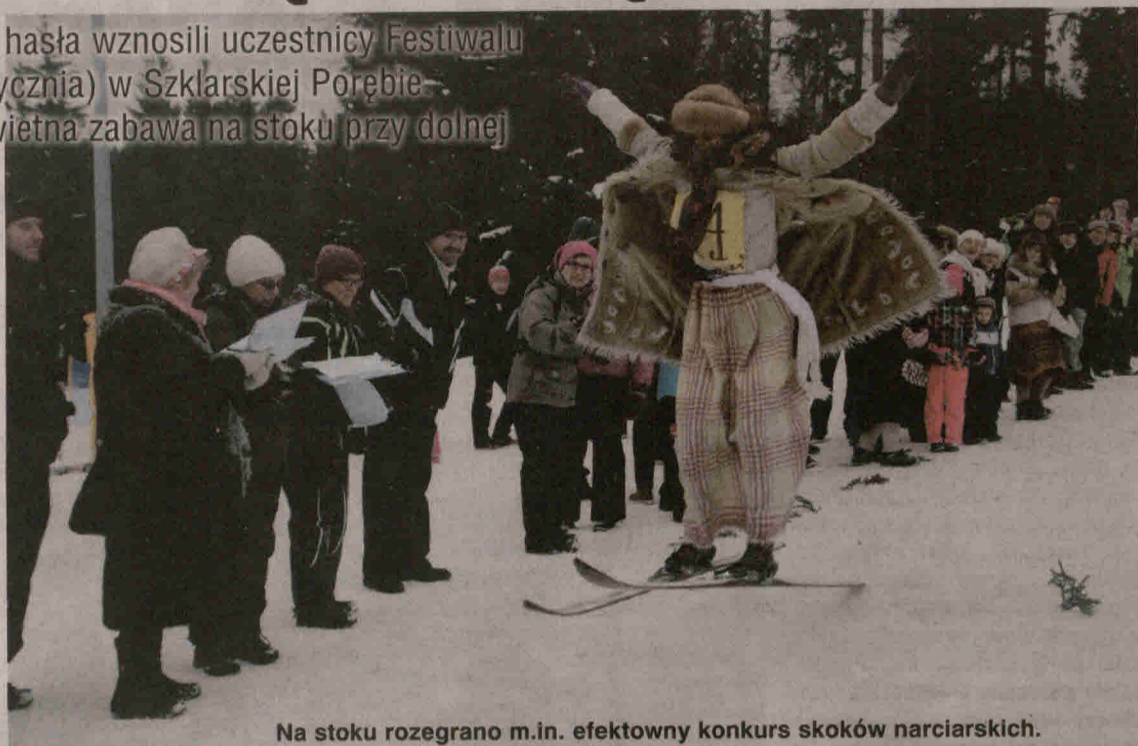
Później rozpoczęło się wielkie narciarskie szaleństwo. Była wspólna rozgrzewka, prezentacja strojów. Panie wykonały symboliczny rzut butem za siebie. To na znak, że wyrzucają nowoczesne obuwie, bo buty retro są lepsze.

Najpierw rozegrano zawody w slalomie. Był to jubileuszowy, 10. slalom retro. Trzeba przyznać, że emocji było co niemiara. Niektórzy mieli problemy z wykonaniem skrętu, inni nie mogli ustać nawet na prostym odcinku zjazdu. To dlatego, że stare narty wymagają sporych umiejętności od narciarzy.

- Najważniejsze, że dojechałem do mety bez upadku - śmieje się Przemysław Lachowicz. - Taki cel sobie postawiłem i go zrealizowałem.

Nie wiedział dokładnie, na jakich nartach jechał. - Mają sygnaturę Guido Roter Ski Fabrik, więc wiem o nich tyle, że są przedwojenne - powiedział z uśmiechem.

Rozmawialiśmy zaraz po konkurencji slalom. Przed nim był jeszcze skok na niewielkiej skoczni. Na samą myśl o tym, że ma skoczyć, robił wielkie



Na stoku rozegrano m.in. efektowny konkurs skoków narciarskich.

oczy. - Wybaczcie, jeżeli nie wyląduję telemarkiem - odparł po chwili.

- Sprzęt kupilem na giełdzie w Cieplicach - powiedział Maciej Stanisław, kolejny uczestnik Ski Retro Festiwalu. Slalom nie sprawił mu najmniejszych problemów, miał jeden z lepszych

czasów. - To są austriackie narty z lat 60-tych, na ówczesne czasy były hitem. No i widać, że są bardzo dobrze utrzymane. Mam w domu kilka starych nart, wybrałem te i trafiłem w dziesiątkę.

W konkurencji skoków jurorów zadziwił Adrian Graf, który uzyskał jeden z najlepszych wyników - skoczył ponad 4 metry. Adrian przyznał nam, że przez 10 lat trenował skoki. Startował w wielu zawodach w kombinacji norweskiej. - Narty retro są zupełnie inne od tych, na których dotąd skakałem - przyznał. - Na większej skoczni wykonanie na nich bezpiecznego skoku byłoby chyba niewykonalne.

Niewiele wie o sprzęcie, który miał na nogach poza tym, że jest stary. - Dostałem je wczoraj od znajomego, specjalnie na festiwal retro. Nawet nie wiem, z którego są roku - mówi. - Mają krawędzie, więc chyba służyły do zjazdów, a nie do skoków, ale nie mam pewności. Kiedyś narty były bardzo uniwersalne.

Oprócz jazdy na nartach, były również przejazdy saniami, a także... zjazd na metalowej misce. Impreza, zorganizowana przez Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Szklarskiej Porębie, stale się rozwija. W tym roku slalom odbył się po raz dziesiąty. Pomysłodawcą imprezy w stylu retro był Przemysław Wiater.

- Moją ideą było ożywienie historii, pokazanie jej z ludzką twarzą, trochę na zasadzie zabawy, rekonstrukcji - tłumaczy. - Między nami „retrowcami” występuje także element rywalizacji sportowej. W połączeniu ze śniegiem, starym sprzętem, daje to świetną zabawę.

W kategorii „strój” wśród pań zwyciężyła Barbara Cygoń, wśród panów - Maciej Stanisław. W slalomie bezkonkurencyjni byli Beata Holec i Maciej Stanisław. W skokach narciarskich najlepiej radzili sobie Bożena Czesna i Tomasz Ciechanowicz. W kategorii „zjazd równoległy” na pierwszym miejscu na podium stanęli Tomasz Ciechanowicz i Adrian Graf.

Był to początek Festiwalu Retro. Kolejne imprezy odbędą się jeszcze w tym sezonie zimowym. Na 6 lutego zaplanowano bal retro na lodzie (w parku Esplanada), 12 marca przy Schronisku Orle odbędzie się kolejna edycja Biegu Retro. Jeszcze w styczniu, w miejscowych szkołach podstawowych i przedszkolach odbędzie się casting retro dla dzieci.

Z kolei 11 marca w Kinie Retro (CRR Krus Granit) zaprezentowany zostanie film „Nosferatu - symfonia grozy”. Podkład muzyczny oraz dubbing podkładany będzie do niego na żywo przez aktorów. Zapowiada się ciekawie.

Tekst i zdjęcia: (ROB)



Precz z plastikiem – krzyżeli uczestnicy Festiwalu Retro.

XIV Zjazd Saniami Rogatymi

Kowary zapraszają na XIV Międzynarodowy Zjazd Saniami Rogatymi. Impreza odbędzie się w sobotę, 6 lutego 2016 r. Już trwają zapisy.

Dwuosobowe załogi sań wystartują z polany poniżej Sulickiego Rozdroża, by następnie zjechać leśnym duktem w dół, w pobliże przepięknie położonego Hotelu „Jelenia Struga MEDICAL SPA” (Kowary, ul. Podgórze 55). Dojechanie do mety nie jest jednak dla zawodników końcem sportowych emocji. Muszą oni wziąć jeszcze udział w kolejnych, nie zawsze łatwych konkurencjach. Piłowanie pniaka, wiązanie stosu drewna czy rzut śnieżką do dzwonka nie jest wcale tak banalne, jak na pierwszy rzut oka może się wydawać. Trzeba tego najpierw spróbować. Dodatkowe punkty zdobyć można także za oryginalny strój. Organizatorzy

liczą na kreatywność oraz poczucie humoru zawodników.

Formularz zapisów dwuosobowych załóg oraz regulamin imprezy dostępne są na stronie www.kowary.pl oraz <http://zapisy.ultimasport.pl/148>. Zapisy prowadzi też Informacja Turystyczna w Kowarach. Uwaga! Aby wziąć udział w zabawie, nie trzeba mieć swoich sań! Te zapewni organizator.

Zjazdowi Saniami Rogatymi tradycyjnie towarzyszyć będzie impreza rekreacyjna odbywająca się w sąsiedztwie mety, na placu przy „Sztolniach Kowary w Kopalni Liczyrzepa”. Nie zabraknie tam występów artystycznych i konkursów dla widzów. Pojawi się również zimowa ciekawostka - „kąpiel morsów” organizowana przez Fundację Slow City. Wejście zimą do potoku Jelenia Struga dla każdego może być sporym wyzwaniem.

Warto sprawdzić, czy znajdzie się w sobie odwagę, by zrobić krok ku lodowatej wodzie tego urokliwego, karkonoskiego strumienia.

Mile widziane będą kolorowe stroje zawodników i widzów zabawy! Otwarcie imprezy i start pierwszej załogi o godz. 10.00. Od godz. 11.00 zaplanowano występy sceniczne z przerwami na konkursy dla widzów. Rozdanie nagród o 15.00.

Organizatorami „XIV. Międzynarodowego Zjazdu Saniami Rogatymi” są: Gmina Miejska Kowary, Miejski Ośrodek Kultury w Kowarach, Związek Gmin Karkonoskich, Nadleśnictwo Śnieżka, Jelenia Struga MEDICAL SPA, Sztolnie Kowary w Kopalni Liczyrzepa, Kopalnia Podgórze, Fundacja Slow City.

Więcej kowarskich saniach rogatych na www.nj24.pl.

(redd)



Startujemy

Nie mogliśmy się powstrzymać, zwyczajnie musieliśmy to zrobić. Wcześniej długo zastanawialiśmy się, jak opanować gorącą biegania, która dopadła także nas. Wreszcie postanowiliśmy zrobić to, co najlepsze, czyli samemu wystartować oraz zachęcić naszych Czytelników do wspólnego biegania. Bo biegać to naprawdę postawić na zdrowy styl życia, aktywny wypoczynek i sportową pasję, do której realizacji mamy wspaniałe warunki wokół siebie. Oddajemy więc w Państwa ręce (no i nogi - oczywiście) pierwsze wydanie „Nowin DO BIEGANIA”, które znalazłoby się na łamach „Nowin Jeleniogórskich”. Naszą najnowszą rubrykę tematyczną dedykujemy przede wszystkim sportowcom-amatorom, którzy właśnie zaczynają bądź dopiero zamierzają zacząć przygodę z bieganiem dla zdrowia i przyjemności. Adresujemy ją jednak również i do zaprawionych w sportowych bojach wyczynowców, którzy lubią łączyć wysiłek z poznawaniem pięknych miejsc. Z założenia ma mieć ona bowiem sportowo - turystyczny charakter. Stawiamy na rekreację z ważnymi elementami krajoznawczymi. Dlatego, oprócz praktycznych porad dotyczących biegania, prezentować będziemy w niej miejsca, które warto zobaczyć po drodze. Te, w których przyjemnie się zmęczyć oraz złapać oddech. Tym samym poszerzamy też dotychczasową formułę sprawdzonego już „Kompasu Górskiego”, który przypadł do gustu Czytelnikom „NJ”. Nowiny DO BIEGANIA mają być atrakcyjnym przewodnikiem dla biegających o każdej porze roku, opartym wyłącznie na praktycznym radach płynących z osobistego doświadczenia kogoś, kto dał się ponieść temu pięknemu szaleństwu i przekuł sportową pasję w sposób na życie. I znakomicie nadaje się do roli aktywnego przewodnika, który, choć lubi sportowe wyzwania, nie goni za wynikiem, ale ponad wszystko ceni radość biegania, piękne otoczenie, kontakt z przyrodą, przeżywanie wspaniałych przygód na trasie, doby relaks i stanowczo odradza nierozsądne próby forsowania organizmu ponad siły. Głównym przewodnikiem po biegowej krainie będzie więc nasz kolega po fachu, wieloletni dziennikarz „Nowin” Leszek Kosiorowski, który przed laty zaprzędał duszę bieganiu.

Jeśli komuś zaskakująca wydaje się pora, w jakiej ruszamy, niech przyjmie do wiadomości, że sportowego ducha warto obudzić w każdym momencie, a na bieganie każda pora roku jest dobra. Biegać na własnych nogach bez „wspomagania” można zawsze. Zimą przyjemność marszobiegów lub truchtania wzbogacić można wersją ze „wspomaganiem”, czyli również pasjonującym bieganiem na nartach, więc także takiemu ruchowi poświęcać chcemy nasze łamy. Oprócz praktycznych porad dla biegających, w Nowinach DO BIEGANIA, znajdują się także propozycje konkretnych wycieczek sprawdzonymi trasami (także dla spacerowiczów) oraz zapowiedzi wydarzeń, jakie warto polecić nie tylko biegającym amatorom aktywnego wypoczynku. Już dziś coś na rozgrzewkę i pierwsza propozycja do sprawdzenia. Nie ma co marudzić. Biegniemy!

Daniel Antosik

Biegaj z nami!

Biegać każdy może, jeden lepiej, drugi gorzej. Nigdy nie jest za późno, by zacząć. Nie ma też złej pory - biegać można zawsze i wszędzie. Ale w naszych stronach szczególnie warto - Kotlina Jeleniogórska i otaczające ją góry to obszar wręcz stworzony do biegania.

Gdy zaczynałem biegać osiem lat temu, ważyłem 110 kilogramów i czułem wstręt do wysiłku fizycznego. Wejście na trzecią piętro powodowało zadyszkę, a gdy czasem musiałem podbiec kilkadziesiąt metrów do autobusu, zakwasy czułem parę dni. Nawet praca na wielkich i wspaniałych zawodach sportowych, jak choćby Bieg Piastów, bardzo długo nie robiła na mnie wrażenia, jeśli chodzi o zrobienie czegoś samemu w kierunku sportowym. Gdy narciarze wystartowali i zniknęli w lesie, szedłem na kawę i papierosa, jakieś kanapki też nie były złe. Dziś, gdy widzę, jak ktoś staje na środku trasy biegowej w Jakuszycach, by zapalić, zwracam uwagę, że smrodzi i przeszkadza innym. Jak chce, niech się truje, ale nie w tym miejscu: w świątyni sportu i zdrowego stylu życia!

Nigdy nie ma złej pory, by zacząć biegać, ale trzeba to zrobić z głową. Gdy rzuciłem w końcu palenie, postanowiłem, że zacznę biegać. Po tygodniu od ostatniego papierosa kupiłem sobie buty do biegania, wyciągnąłem z pawlaca jakieś stare ciuchy (pamiętające treningi siatkówki 14 lat wcześniej) i ruszyłem szybko przed siebie.

Po 200 metrach miałem dość: głowa bolała, uda stały się nieznośnie ciężkie, płuca krzyczały, by przestać, ogólnie zrobiło się słabo.

Dziś wiem, że tak musiało się skończyć. Nie można od razu biegać szybko. A jeśli ktoś mimo wszystko próbuje, może zrobić sobie krzywdę. Nieliczne wprawdzie, ale powtarzające się zgony biegaczy, często są spowodowane właśnie przeszacowaniem sił. W Poznaniu podczas maratonu zmarł zawodnik (palacz papierosów), który najwięcej w życiu przebiegł bodaj 15 kilometrów. Założył się z kimś, że przebiegnie maraton (42 km 195 m) poniżej trzech i pół godziny, czyli w bardzo dobrym czasie (jak na amatora). Pobiegł szybko, za szybko...

Leszek Kosiorowski - biegacz-amator, lubi łączyć bieganie z turystyką. Ukończył 29 maratonów oraz 18 długich (40 km i więcej) biegów narciarskich w ośmiu krajach. Mieszka w Jeleniej Górze.



Ale to wyjątek, przypomniany ku przestrodze. Niemal wszyscy biegacze zaczynają rozsądnie, na miarę swoich możliwości. Maratony, rekordy życiowe, starty - to wszystko jest fajne i wartościowe, ale jest tylko dodatkiem do czegoś znacznie przyjemniejszego i cenniejszego. Regularne bieganie oznacza bowiem lepsze zdrowie, atrakcyjniejszy wygląd, nowe, liczne kontakty towarzyskie, a w naszych stronach także rewelacyjną turystykę biegową w cudownej scenarii.

Bieganie staje się modne w pewnej mierze z powodu silnego marketingu producentów różnych gadżetów biegowych. W tej akurat dziedzinie ich interes jest zbliżony z interesem społecznym oraz indywidualnym praktycznie wszystkich: więcej biegających oznacza więcej zdrowszych, czyli niższe wydatki

publiczne na ochronę zdrowia. Każdy może być zadowolony.

Zaczynamy więc powoli. Jeśli nie jesteśmy w stanie biec, przez pierwsze dni czy nawet tygodnie maszerujemy. W internecie jest wiele planów treningowych dla początkujących, także dla grubasów. Z czasem możemy przeplatać marsz krótkimi odcinkami biegu. Sami poczytajmy, kiedy biegu może być już więcej niż marszu, aż w końcu zaczniemy bez trudu biegać bez przerwy coraz dłuższe odcinki.

I wtedy dopiero zacznie się zabawa! Jeśli macie znajomych, z którymi w soboty regularnie imprezujecie, przygotujcie ich, że nie będą już mogli zawsze liczyć na Wasze towarzystwo. Bo będziecie im szkoda poświęcać niedzielne, poranne, długie bieganie

w przyrodzie dla kaca po przeciągniętym do nocy, zakrapianym spotkaniu, nawet w najlepszej kompanii. Może trudno Wam w to teraz uwierzyć, ale będziecie czekać na pobudkę w niedzielę o świcie, by pognać w Karkonosze, Rudawy Janowickie, Góry Izerskie czy Góry Kaczawskie. Odkryjecie smak przelotów biegiem przez śpiące wioski, w których witać Was będzie tylko szczekanie psów i niesamowita przestrzeń, w której poczujecie to, co w bieganiu najlepsze: wolność!

Ale najpierw kupcie buty do biegania. To jedyna rzecz, na której nie warto w bieganiu oszczędzać. Stopa podczas dłuższego biegania puchnie, więc warto wypróbować rozmiar nieco większy niż butów, które nosicie na co dzień. Sam kupuję buty o 1 numer większe.

Ciuchy i buty do biegania często są w dyskontach. W zimie dni krótkie, więc warto biegać z latarką-czołówką. I najważniejsze: natychmiast po bieganiu zimą przebierzcie się w suche ubranie. Jeśli tego szybko nie zrobicie, dopadnie Was przeziębienie.

Biegówki na początku warto pożyczyc. Kupujcie wtedy, gdy będziecie pewni, że będziecie biegać na nartach regularnie. W Jakuszycach jest wiele wypożyczalni. Dzienny koszt wypożyczenia sprzętu do rekreacyjnego poruszania się na nartach to 30 złotych. Jeśli ktoś ma dobrą koordynację ruchową, poradzi sobie bez problemu. Jeśli nie - na początku trochę się umęczy, więc gdy nauczysz się chodzić na nartach, jego radość będzie wielka - tak czy owak wygra. W pierwszych krokach na biegówkach pomaga doświadczenie ze zjazdówek, zwłaszcza jeśli chodzi o bieg na nartach techniką dowolną. Próbując klasyka, zjazdowcy często mają wrażenie ograniczenia przez tory.

Bieganie to doskonała forma dokładnego zwiedzania okolicy. Na nartach i bez nart. Z przyjemnością zaproponujemy Wam różne świetne miejsca.

Do zobaczenia na biegowym szlaku!
Leszek Kosiorowski

Wycieczka w biegu: Droga pod Reglami

Ponad 11 kilometrów bez kolizji z drogami publicznymi. Urozmaicony profil - łagodne podbiegi i zbiegi, długie proste, zakręty. Naturalna nawierzchnia. Wejścia możliwe ze Szklarskiej Poręby, Michałowic, Jagniątkowa i Przesieki. Wielka tradycja mistrzów, którzy trenują tu od ponad półwiecza.

Ale to nie wszystko, dzięki czemu karkonoska Droga pod Reglami jest znana w całym kraju. Nadaje się idealnie do biegania, bo latem chroni nas na niej przed słońcem cień lasu i skałek, stojących w kilku miejscach tuż przy niej, a orzeźwienie daje chłód docierający z dna licznych, przecinających trasę strumieni. Zimą zaś Droga pod

Reglami nie służy - w przeciwieństwie do doskonałych tras w Górach Izerskich - narciarzom biegowym. Dzięki liczny turystom, którzy wybierają się tu na spacer, śnieg na niej jest ubity, doskonały do biegania.

Na Drodze pod Reglami można spotkać rekordzistę Polski w maratonie, Henryka Szosta, maratońskiego wice-mistrza Europy Yareda Shegumo i innych renomowanych biegaczy. W minionym wieku trenowali tu tak znakomici zawodnicy, jak Zdzisław Krzyszkowiak czy Jerzy Chromik. Ale spokojnie: to nie jest trasa tylko dla wyczynowców. Każdy znajdzie tu rytm odpowiedni dla siebie. W soboty i w niedziele, gdy ruch biegowy na Drodze pod Reglami największy, spotkasz tu szybkich mistrzów, obowiązuje młodzież biegową i wolnych, początkujących amatorów.

Dwa krańce Drogi pod Reglami znajdują się w Szklarskiej Porębie i Przesiece. W Przesiece na końcu wsi i Doliny Czerwienia, gdzie do lasu skręca euroregionalny szlak rowerowy ER-2 oraz żółty pieszy. ER-2 pokrywa zresztą całą Drogę pod Reglami, aż do Szklarskiej Poręby.

W mieście pod Szrenicą jej początek leży blisko centrum miasta. Idąc bądź jadąc z centrum, kierujemy się na ulicę 1 Maja, skręcamy w prawo w ul. Kasprowicza, z której znów w prawo odchodzi ul. Przerwy-Tetmajera. To właśnie początek Drogi pod Reglami.

Ale można też zacząć poznawać ją w Michałowicach i Jagniątkowie. Z obu miejscowości doprowadzi nas do niej niebieski szlak pieszy. Atutem Jagniątkowa jest wygodny, bezpłatny i zwykle prawie zupełnie pusty parking w pobliżu Domu Hauptmanna.

Dystans wybieramy sami: możemy przebiec kawałek i zawrócić. Można też dojechać komunikacją publiczną w jedno miejsce, np. do Jagniątkowa, dobiec do Szklarskiej Poręby i wracać pociągiem lub autobusem. (kos)



Na takie widoki liczyć można tutaj zimową porą.

Nikt nie lubi KSWiK-u

Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji to bardzo specyficzna spółka. Nie lubią jej udziałowcy - regularnie sądzą się z nią, a duża część mieszkańców gmin, które KSWiK obsługuje, widzi w niej przyczynę wysokich kosztów za wodę i odprowadzanie ścieków. Pewne jest, że działalność KSWiK wpływa na koszty życia kilkudziesięciu tysięcy ludzi.

- To taka „czapa”, która narzuca swoje ceny, robi dodatkowe koszty i wszyscy chcieliby się z tego wypłacić, ale nie wiedzą jak - mówi jeden z samorządowców, odmawiając wystąpienia z nazwiska. Po co powstał KSWiK i czy rzeczywiście pięć miast i gmin udziałowców czeka na możliwość, aby się ze spółki wycofać? Na pewno u burmistrzów i wójtów miejscowości udziałowców spółki jest dzisiaj mniej entuzjazmu niż w 2005, kiedy KSWiK powstał. Bo i wszystko wygląda mniej optymistycznie. Wiadomo, że inwestycje kosztowały więcej niż planowano, a dofinansowanie z Funduszu Spójności okazało się mniejszym udziałem w całym przedsięwzięciu (spadł z 85 proc. do 64 proc.). Wiadomo, że inwestycje znalazły odbicie w płaconych przez mieszkańców rachunkach za wodę i odprowadzanie ścieków, windując miejscowości skupione w KSWiK do czołówki ogólnopolskiego rankingu wodno-ściekowej drożyzny. Rozminięcie się pierwotnych zamierzeń z planami skutkowało katastrofą finansową, która omal nie zakończyła się upadłością spółki kilka lat temu. Równolegle ludzi bulwersowały informacje o podwyżkach uposażeń zarządu spółki, która przynosiła przeciętne straty. Do tego trzeba było zapamiętać o kolejnych dużych inwestycjach. Nie ma na to pieniędzy i będzie ich brakowało do 2033 r., kiedy to KSWiK spłaci swoje obecne zobowiązania. Od jakiegoś czasu w spółce i wokół niej uspokoiło się. Zarząd mozołnie realizuje plan naprawczy. Właśnie w tych dniach udziałowcy będą oceniali jego efekty.

Dzisiaj gminami i miastami, które mają udziały w KSWiK, rządzą już inne osoby niż w czasie, kiedy samorządy przystępowały do spółki. Są bardziej krytyczne, ale też mają poczucie bezradności i nieuchronności swojego związku z KSWiK-iem. Plusów przynależności do ponadgminnego układu wodno-ściekowego widzą coraz mniej, minusy się mnożą.

Michał Orman, wójt Mysłakowic, rozumie intencje zawiązania KSWiK, szukania drogi, aby wodociągować i kanalizować gminy z wykorzystaniem nowych możliwości finansowania. - To była słuszną ideą, ale koniec końców zostało to zrealizowane inaczej, niż zakładano. Zabrakło pieniędzy z dotacji, trzeba było dobrać kredyty,



- Uważamy, że tak wysokie taryfy wynikają z niekorzystnie naliczanej amortyzacji. Z tego tytułu za metr sześcienny wody i ścieków mieszkańcy płacą o kilkanaście złotych więcej niż mogliby - mówi Michał Orman.

mistrz Wiśniewska przyznaje, że ceny usług KSWiK są wysokie, ale wątpli, czy realnie jest ich obniżenie. - Wliczanie amortyzacji przy dużych inwestycjach musi się odbić na taryfie i cenie - mówi. Burmistrz Piechowic, Witold Rudolf, z kolei uważa, że skarżenie się samorządów na taryfy to element niezrozumienia całego systemu, a czasem obłądy. - Nieuchwalanie taryf tylko dlatego, że są za wysokie, bez wskazania błędów w ich ustalaniu, to nonsens. Gdyby prezes KSWiK uwzględniał takie sygnały w swoich decyzjach, złożyłby wniosek o jego odwołanie - mówi burmistrz Rudolf. Dodaje, że na Pomorzu jest kilka podobnych spółek jak KSWiK i w gminach, które są udziałowcami i w których spółki inwestowały, także są bardzo wysokie ceny za wodę i odprowadzanie ścieków. Wyciąga z tego wniosek, że w naszych polskich warunkach duże inwestycje muszą się przekładać na podwyżki usług. Ubolewa, że nie przygotowano na to mieszkańców. Mirosław Kalata jest zdania, że zamiast konfrontacyjnego stosunku do spółki, lepiej przy okazji taryf artykułować potrzeby samorządu i doprowadzać do kolejnych niedużych inwestycji. - Z praktyki wiem, że to się sprawdza - mówi.

Piechowice, które przystąpiły do KSWiK najpóźniej, już po wielkim rozdaniu inwestycyjnym, są w specyficznej sytuacji. Uważa się powszechnie, że ich przystąpienie do spółki to był pozabawiony sensu krok. Miasto było kilkakrotnie w Kowarach. Bur-



Witold Rudolf nie rozumie samorządów, które kwestionują proponowane przez KSWiK taryfy. - Nieuchwalanie taryf tylko dlatego, że są za wysokie, bez wskazania błędów w ich ustalaniu, to nonsens - mówi.

mirosław Kalata jest zdania, że zamiast konfrontacyjnego stosunku do spółki, lepiej przy okazji taryf artykułować potrzeby samorządu i doprowadzać do kolejnych niedużych inwestycji. - Z praktyki wiem, że to się sprawdza - mówi.

mirosław Kalata jest zdania, że zamiast konfrontacyjnego stosunku do spółki, lepiej przy okazji taryf artykułować potrzeby samorządu i doprowadzać do kolejnych niedużych inwestycji. - Z praktyki wiem, że to się sprawdza - mówi.



Ceny za wodę i ścieki (za metr sześcienny) w KSWiK w 2015-2016 r. (ceny netto, bez VAT)

Miejscowość	cena wody	cena za ścieki
Kowary	7,13 zł	15,19 zł
Mysłakowice	9,55 zł	4,06 zł
Piechowice	7,78 zł	14,33 zł
Podgórzyn	8,78 zł	15,05 zł
Szklarska Poręba	12,12 zł	17,35 zł

Poszczególne miasta i gminy dodatkowo stosują dopłaty dla poszczególnych grup odbiorców (wszystkie dopłacają mieszkańcom, a Kowary, Podgórzyn i Szklarska Poręba także firmom). Dlatego ostateczne ceny, które płacą indywidualni odbiorcy lub firmy, są niższe, niż by wynikało z tych taryf.

Dlaczego jest tak drogo?

Rozmowa z Jerzym Grygorcewiczem, prezesem Karkonoskiego Systemu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

- W jakiej kondycji finansowej jest KSWiK? Program naprawczy przynosi efekty?

- Tak. Już w 2014 wypracowaliśmy zysk ponad pół miliona złotych, a już wiemy, że w 2015 r. zysk będzie jeszcze wyższy. Ta poprawa nie zmienia faktu, że sytuacja jest nadal bardzo trudna. Przecież do spłaty mamy wciąż ponad sto milionów złotych w WFOŚ i w NFOŚ. To bardzo ciężki na płynności finansowej, ale pożyczki splacamy jak należy.

- Jest pan już chyba najdłuższą zarządzającym spółką prezesem. Przedtem był to gorący fotele...

- Tak. Jestem tu od 2011 r. Wiele rzeczy musiałem wypracować, bo sprawy spółki były źle prowadzone.

- To działania, które pozwoliły jednocześnie wpłynęły na wysokość taryf ustalanych dla gmin i, co się z tym wiąże, przełożyły na ceny wody i odbioru ścieków. Na to właśnie pomstują teraz mieszkańcy, próbując wpływać rady i szefowie samorządów...

- Tak. Musieliśmy zmienić sposób wycenienia wartości środków trwałych i amortyzacji. To poprawiło wynik spółki i rzeczywiście wpłynęło na taryfy. Ale my robimy wszystko zgodnie z prawem i nie ma innej możliwości.

- W rozmaitych rankingach cen wody i odprowadzania ścieków w ostatnich latach wasze taryfy zajmują miejsca w ścisłej krajowej czołówce. To nie tylko denerwuje mieszkańców ale też może zniechęcać inwestorów.

- Z roku na rok w tych zestawieniach spadamy. Inni idą do przodu. Z naszego terenu wyżej jest Stara Kamienica i Jezów Sudecki. Wkrótce podskoczy w rankingu Jelenia Góra, bo „Wodnik” planuje podwyżki. Podobnie będzie w najbliższym czasie we Wrocławiu.

Dlaczego tak się dzieje? Bo tam, gdzie się realizuje duże inwestycje, inaczej być nie może. Zasady są takie, że po wytworzeniu środka trwałego, czyli inwestycji w kosztach, zwiększa się udział amortyzacji oraz podatku od nieruchomości. Bo to przecież odbiorcy muszą zapłacić za inwestycje spółki. Tak mówi ustawa i rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie zasad tworzenia taryf. Zatem wszędzie tam, gdzie są duże inwestycje wodociągowe, kanalizacyjne, mieszkańcy muszą zapłacić wyższe rachunki. W samorządach zabrakło komunikacji z mieszkańcami. Trzeba ich było przygotować na takie podwyżki, wyjaśnić, z czego wynikają, prowadzić odpowiednią politykę dopłat. Dodać trzeba, że nie zawsze taryfy idą do góry. Teraz na przykład proponujemy niższe ceny Mysłakowicom. To dzięki nowym dostawcom ścieków i odbiorcom wody. Koszty inaczej się rozkładają i ceny mogą być niższe. Podobnie może być w innych gminach.

- Grupa mieszkańców Szklarskiej Poręby powiadomiła Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów o nieprawidłowościach w ustalaniu cen za usługi KSWiK. Jest już znane stanowisko UOKiK w tej sprawie?

- Nie, nie mamy jeszcze odpowiedzi. Jesteśmy jednak w tej sprawie spokojni. Przy sporządzaniu taryf nie naruszyliśmy żadnych przepisów o ochronie konkurencji i konsumentów.

- Samorządy, które i dzisiaj kwestionują sposób naliczania taryf, wskazują, że amortyzacja nie powinna

dotyczyć dotacji, które przecież KSWiK otrzymał z Funduszu Spójności. Jest w tym pewna logika...

- Prawo mówi jednak, że niezależnie od źródła pochodzenia środków na inwestycje amortyzacja należy liczyć w 100 proc. Ten temat był analizowany przez wiele instytucji, kancelarii prawnych. Nikt nie podważał takiego podejścia. Teraz, co prawda, mamy przypadek Mysłakowic, gdzie Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił postanowienie wojewody w sprawie unieważnienia uchwały rady o nieprzyjęciu taryf. Jesteśmy jednak przekonani, że wojewoda w postępowaniu kasacyjnym wygra tę sprawę. Zresztą wyobraźmy sobie inwestycje ze stuprocentową dotacją unijną. Jeśli nie można by było uwzględnić w taryfach opłat amortyzacji, to skąd spółka miałaby wziąć pieniądze na odwrócenie majątku w przyszłości?

- Generalnie samorządy rozumieją sens bycia w spółce. Wszyscy wiedzą też, że ograniczeniem jest tzw. trwałość projektu, a także konieczność wzięcia na siebie części długu spółki, według wielkości udziałów. Do tego wcale nie jest powiedziane, że po wyjściu ludzie

przez KSWiK, do którego należy oczyszczalnia w Mysłakowicach. Burmistrz twierdzi, że niektóre składniki kosztów są zbyt duże i niezrozumiałe. Zabiega w ten sposób o niższe ceny dla swoich mieszkańców. W tej sprawie wystąpił nawet do sądu. Zapowiada, że wobec takiego dyktatu KSWiK będzie zabiegał o wybudowanie swojej oczyszczalni...

- Dużo z tego, co przeczytaliśmy w tej publikacji, jest nieprawdą. Po pierwsze Karpacz, a dokładniej spółka komunalna, przegrał sprawę w Sądzie Okręgowym w Legnicy, gdzie domagał się ustalenia ceny w wysokości 3 zł za m sześcienny zrzucanych ścieków. Sąd odmówił wskazując, że dotychczasowy tryb ustalania cen jest prawidłowy, a do tego spółka podpisała przedtem umowę, w której zgodziła się na obowiązującą cenę wyjściową i przedstawioną kalkulację. Efekt jest taki, że spółka straciła 40 tys. zł wpisowego, a do tego sądział nakazał zapłacić na naszą rzecz 7,2 tys. zł kosztów zastępstwa procesowego.

- Jaką cenę ma płacić teraz Karpacz za metr sześcienny ścieków?

- 4,38 zł. Od 2013 do 2016 r. cena dla Karpacza wzrosła o 22 grosze. To jest bardzo dobra cena. Jezów Sudecki i Janowice Wielkie za podobne usługi placą „Wodnikowi” znacznie więcej. W Mysłakowicach żądano ode mnie, żeby Karpacz miał taką samą cenę jak oni. Pytali, dlaczego Karpacz ma taką niską stawkę. Tłumaczyłem, że ich kanalizacja nie jest naszym majątkiem, nie ma amortyzacji, podatku od nieruchomości, nie ponosimy kosztów wynagrodzeń, więc stosujemy ceny dla usług hurtowego oczyszczania ścieków na podstawie zapisów Kodeksu Cywilnego. Dodajmy na koniec, że Karpacz cały czas płaci KSWiK za usługę po ustalonej przez siebie cenie 3 zł/m sześć. Po wyroku sądu nie ma wątpliwości, że potem będzie musiał nam oddać resztę, z odsetkami. Jaki to biznes?

- Co pan sądzi o możliwości wybudowania przez Karpacz własnej oczyszczalni? Wówczas wszelkie kalkulacje rentowności waszej oczyszczalni w Mysłakowicach wzięłyby w feb...

- Przede wszystkim Karpacz nie ma ustalonej aglomeracji wodno-ściekowej (musi być stosowna uchwała sejmiku województwa). A to warunek konieczny do uzyskania pozwolenia na budowę oczyszczalni. Dodatkowo burmistrz jest zbyt wielkim optymistą co do czasu i kosztów wybudowania takiej oczyszczalni. Tego typu inwestycje realizuje się co najmniej 10 lat i kosztuje to do 15 milionów złotych. Sam projekt może kosztować milion złotych. Poza tym w 1999 r. rada Karpacza uchwaliła studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego i ono wciąż obowiązuje. Potem na tej podstawie Rada Miasta Karpacza podjęła w 2000 r. uchwałę o korzystaniu miasta z oczyszczalni w Mysłakowicach. Na tej podstawie KSWiK potem ponosił koszty związane z dostosowaniem oczyszczalni do odbioru ścieków z Karpacza.

- Każdą uchwałę rady miasta, zapis w studium można zmienić...

- Nie. To już zostało przesądzone. Karpacz wybrał taką opcję. Rozstrzygnięcia zapadły i sądzę, że wojewoda uchyliłby stosowne uchwały rady Karpacza lub ewentualnie na dalszym etapie postępowania sprawę uciąby sąd administracyjny.

Rozmawiał Sławomir Sadowski

Swojego czasu sporo się mówiło o wysokich placach, przeroście zatrudnienia w KSWiK...

- Myśli pan, że gdyby nie powołano w 2005 KSWiK, to w gminach udziałowcach nie doszłoby do tych inwestycji, które istnieją dzisiaj? Może byłoby taniej?

- Nie sądzę, aby nie był możliwy podobny zakres inwestycji. Przypuszczam nawet, że mogłoby być taniej. Gdyby wcześniej podjął pewne decyzje, to te inwestycje można by przeprowadzić skuteczniej i taniej. Przykładem niech będzie gmina Bolesławiec, gdzie za wójta Kazimierza Gawrona skanalizowano gminę, bez wykorzystania środków unijnych. Inwestycje prowadził w bardzo dobrym okresie dla takich przedsięwzięć, korzystając z dotacji i pożyczek z NFOŚiGW i WFOŚiGW.

- Niedawno w Nowinach opisałyśmy stanowisko Radosława Jęcka, burmistrza Karpacza, który nie zgadza się na spółki. Tam też skała zapóźnić kanali-



zacyjnych jest największa. Kiedy mieszkańcy mogą liczyć na znaczącą poprawę jakości życia pod tym względem?

- My swoje pożyczki splacimy w 2033. Wtedy otworzą się największe możliwości. Ale planujemy też szereg inwestycji w Piechowicach przed tym czasem. Mamy kroki realizujemy inwestycje w tej gminie. W ubiegłym roku największą część pieniędzy na inwestycje wydaliliśmy właśnie tam.

- Co rusz słyszy się w samorządach-udziałowcach spółki pomysły o wyjściu z KSWiK. Docierają do pana takie sygnały?

- Generalnie samorządy rozumieją sens bycia w spółce. Wszyscy wiedzą też, że ograniczeniem jest tzw. trwałość projektu, a także konieczność wzięcia na siebie części długu spółki, według wielkości udziałów. Do tego wcale nie jest powiedziane, że po wyjściu ludzie

przez KSWiK, do którego należy oczyszczalnia w Mysłakowicach. Burmistrz twierdzi, że niektóre składniki kosztów są zbyt duże i niezrozumiałe. Zabiega w ten sposób o niższe ceny dla swoich mieszkańców. W tej sprawie wystąpił nawet do sądu. Zapowiada, że wobec takiego dyktatu KSWiK będzie zabiegał o wybudowanie swojej oczyszczalni...

- Dużo z tego, co przeczytaliśmy w tej publikacji, jest nieprawdą. Po pierwsze Karpacz, a dokładniej spółka komunalna, przegrał sprawę w Sądzie Okręgowym w Legnicy, gdzie domagał się ustalenia ceny w wysokości 3 zł za m sześcienny zrzucanych ścieków. Sąd odmówił wskazując, że dotychczasowy tryb ustalania cen jest prawidłowy, a do tego spółka podpisała przedtem umowę, w której zgodziła się na obowiązującą cenę wyjściową i przedstawioną kalkulację. Efekt jest taki, że spółka straciła 40 tys. zł wpisowego, a do tego sądział nakazał zapłacić na naszą rzecz 7,2 tys. zł kosztów zastępstwa procesowego.

- Jaką cenę ma płacić teraz Karpacz za metr sześcienny ścieków?

- 4,38 zł. Od 2013 do 2016 r. cena dla Karpacza wzrosła o 22 grosze. To jest bardzo dobra cena. Jezów Sudecki i Janowice Wielkie za podobne usługi placą „Wodnikowi” znacznie więcej. W Mysłakowicach żądano ode mnie, żeby Karpacz miał taką samą cenę jak oni. Pytali, dlaczego Karpacz ma taką niską stawkę. Tłumaczyłem, że ich kanalizacja nie jest naszym majątkiem, nie ma amortyzacji, podatku od nieruchomości, nie ponosimy kosztów wynagrodzeń, więc stosujemy ceny dla usług hurtowego oczyszczania ścieków na podstawie zapisów Kodeksu Cywilnego. Dodajmy na koniec, że Karpacz cały czas płaci KSWiK za usługę po ustalonej przez siebie cenie 3 zł/m sześć. Po wyroku sądu nie ma wątpliwości, że potem będzie musiał nam oddać resztę, z odsetkami. Jaki to biznes?

- Co pan sądzi o możliwości wybudowania przez Karpacz własnej oczyszczalni? Wówczas wszelkie kalkulacje rentowności waszej oczyszczalni w Mysłakowicach wzięłyby w feb...

- Przede wszystkim Karpacz nie ma ustalonej aglomeracji wodno-ściekowej (musi być stosowna uchwała sejmiku województwa). A to warunek konieczny do uzyskania pozwolenia na budowę oczyszczalni. Dodatkowo burmistrz jest zbyt wielkim optymistą co do czasu i kosztów wybudowania takiej oczyszczalni. Tego typu inwestycje realizuje się co najmniej 10 lat i kosztuje to do 15 milionów złotych. Sam projekt może kosztować milion złotych. Poza tym w 1999 r. rada Karpacza uchwaliła studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego i ono wciąż obowiązuje. Potem na tej podstawie Rada Miasta Karpacza podjęła w 2000 r. uchwałę o korzystaniu miasta z oczyszczalni w Mysłakowicach. Na tej podstawie KSWiK potem ponosił koszty związane z dostosowaniem oczyszczalni do odbioru ścieków z Karpacza.

- Każdą uchwałę rady miasta, zapis w studium można zmienić...

- Nie. To już zostało przesądzone. Karpacz wybrał taką opcję. Rozstrzygnięcia zapadły i sądzę, że wojewoda uchyliłby stosowne uchwały rady Karpacza lub ewentualnie na dalszym etapie postępowania sprawę uciąby sąd administracyjny.

Rozmawiał Sławomir Sadowski

KPR przegrał z liderkami, ale wstydu nie przyniósł Kibice dziękują za walkę

W niedzielny wieczór (24 stycznia) jeleniogórskie szczypiornistki doznały porażki 23:30 (9:14) z wielokrotnymi mistrzyniami Polski, zespołem numer jeden w aktualnej tabeli PGNiG Superligi kobiet, MKS-em Selgros Lublin. W konfrontacji ze zdecydowanym faworytem piłkarki ręczne KPR-u nie sprawiły niespodzianki, jednak zaprezentowały się bardzo dobrze i wstydu nie przyniosły. Przez dziesiątki minut potrafiły „trzymać” wynik.

cymi się zawodniczkami mistrzostw świata w Danii, lewoskrzydłową Agnieszką Kocelą i bramkarką Weroniką Gawlik (przed meczem cała trójka dostała kwiaty od prezesa KPR-u Michała Kasztelana), zaczęły dominować dopiero po zmianie stron, od wyniku 13:19. W końcowych minutach KPR zmniejszył 10-bramkową przewagę lublinianek do sześciu goli.

Dla ekipy outsiderów Superligi trafienia do siatki zanotowało aż dziesięć zawodniczek. Najwięcej bramek

- Nie było nam tak łatwo, jak się spodziewaliśmy, to nie jest ta sama Jelenia Góra, co w poprzedniej rundzie - powiedziała Sabina Włodek. - KPR-owi bardzo wiele dał powrót Asi Załogi do dobrej dyspozycji, wróciła Sabina Kobzar. Gra jeleniogórzanek wyglądała zdecydowanie lepiej. Cieszę się z kolejnych punktów. W tym sezonie los nas nie oszczędzał. Mamy sporo kontuzji i kadre ograniczoną do szesnastu zawodniczek. Niektóre mecze MKS Selgros grał w dziesiątkę.

Fotorelacja na www.nj24.pl

Wcześniej, w 15. kolejce PGNiG Superligi, jeleniogórskie piłkarki udowodniły, że mogą wygrać. Nawet na wyjeździe. KPR sprawił sensacyjną niespodziankę w Gdańsku. Przerwał wreszcie czarną serię (14 porażek) i zdobył długo oczekiwany, pierwszy w tym sezonie komplet punktów. Podopieczne trenera Mirosława Saneckiego pokonały AZS Łączpol AWFIS 31:26 (13:11). Spełniła się deklaracja szkoleniowca o planowanym na środowy wieczór (20 stycznia), sportowym przełamaniu.

- Cały zespół KPR-u zasłużył na pochwały. Na pewno pomogło pomeczowe spotkanie z drużyną po porażce z Piotrcovią i wyjaśnienie kilku spraw oraz długie, indywidualne rozmowy z zawodniczkami, rotacja składem, a przede wszystkim solidne treningi dziewcząt i realizacja moich założeń taktycznych - mówi trener M. Sanecki.

W ekipie jeleniogórskiej brylowały Aleksandra Uzar (8 goli), Ewa Nowicka (6), Joanna Załoga (5) i Justyna Fijałkowska (4). Skutecznie interweniowały bramkarki KPR-u Martyna Hoffman i Katarzyna Demiańczuk.

Kibice wierzą w kolejne ligowe zwycięstwa, w Elblągu ze Startem (30 stycznia) i przed własną publicznością z gdyńskim Vistalem (6 lutego, godz. 17).

Henryk Stobiecki



Edyta Charzyńska nie zdołała przeszkodzić 18-letniej Sylwii Jasińskiej z KPR-u w zdobyciu bramki.

H. STOBIECKI

- Cieszę się, że kibice doceniają naszą treningową pracę i naszą walkę - podkreślił trener Mirosław Sanecki. - Powtórzę ich okrzyki: Dzięki za walkę! W drugiej połowie było kilka sytuacji na podciągnięcie wyniku, ale graliśmy z mistrzem Polski. Końcowy rezultat KPR-u byłby korzystniejszy, gdyby nie znakomite lubelskie bramkarki, Ekaterina Dzhukeva i po przerwie Weronika Gawlik. W pierwszej części aż prosiło się rzucać więcej w górne rejonu bramki.

Rutynowane podopieczne trenerki Sabiny Włodek, w składzie z kilkoma reprezentantkami kraju i wyróżniają-

strzeliły Justyna Fijałkowska 6, Joanna Załoga i Aleksandra Tomczyk po 3. Na listę strzelczyń wpisały się też Agata Jasińska, Aleksandra Uzar i Tatiana Bilenia po 2, Dominika Grobelska, Martyna Michalak i Aleksandra Oreszczuk po 1 голу.

Dla MKS-u Selgros najcenniej rzuciły Alesia Mihdaliowa 7, Joanna Drabik 6 i Marta Gęga 5. Ta ostatnia, wraz z Agnieszką Kocelą, Karoliną Bijan (d. Konsur) i Iwoną Niedźwiedz (grała w MŚ, teraz leczy kontuzję), w przeszłości reprezentowała barwy klubu z Jeleniej Góry. W pierwszej rundzie KPR doznał w Lublinie dotkliwej porażki 27:40.



R. ZAPORA

Spore emocje w turnieju młodzików

Drużyna KS Łomnica zwyciężyła w rozegranym w niedzielę (24 stycznia) w Jeleniej Górze halowym turnieju piłki nożnej młodzików. W zaciętym finale po rzutach karnych wygrała z gospodarzem zawodów, zespołem Karkonoszy Jelenia Góra.

W turnieju wzięło udział 10 drużyn, podzielonych na dwie grupy. W grupach rywalizowano systemem „każdy z każdym”. Mistrzowie grup zmierzyli się w finale, wicemistrzowie - w meczu o 3. miejsce. Pozostałe drużyny rozegrały spotkania o dalsze miejsca w zawodach.

Mistrzem grupy A zostali młodzi zawodnicy z Łomnicy, którzy zdobyli 10 punktów na 12 możliwych. W grupie B triumfowali piłkarze Karkonoszy I Jelenia Góra, zdobywając także 10 punktów.

W wielkim finale, w regulaminowym czasie gry, nie padła żadna bramka, sędzia zarządził więc serię rzutów karnych. Te lepiej wykonywali zawodnicy z Łomnicy i to oni otrzymali puchar firmy Aero-Bogusz za zwycięstwo w turnieju.

Trzecie miejsce zajęli zawodnicy Miedzi Legnica, którzy pokonali KKS Jelenia Góra 2:1.

Piąte miejsce zajęli młodzicy Lechii Piechowice, pokonując 1:0 Akademię Piłkarską Chojnik, siódme - UKS Gryfów, dzięki wygranej 3:1 z Olszą Olszyna, a siódme - Karkonosze II

Jelenia Góra po bratobójczym boju z Karkonoszami III. W meczu tym padł bezbramkowy remis, Karkonosze II wygrały po rzutach karnych 2:0.

Składy finalistów: KS Łomnica: Dominik Rola, Eryk Winter, Kacper Gollasch, Krystian Brudziński, Michał Nadziejka, Igor Piątek, Jakub Nygbur.

Karkonosze I Jelenia Góra: Marcel Zieliński - Grzegorz Staniszewski, Wiktor Kowalski, Nikodem Skrzypiec, Patryk Smolarek, Bartosz Kamiński, Stanisław Antosik, Jakub Sztac, Jakub Hordyniak.

Królem strzelców turnieju został Dawid Sienkowiec (Lechia Piechowice), najlepszym bramkarzem - Dominik Rola (KS Łomnica), najlepszym zawodnikiem - Emil Siedlecki (Miedź Legnica), a najlepszym obrońcą - Grzegorz Staniszewski (Karkonosze).

Organizatorzy wyróżnili też najlepszych zawodników w poszczególnych drużynach. Są to: Wiktor Siwak (Karkonosze III), Jakub Kowalski (Karkonosze II), Dawid Kraff (Olsza), Jędrzej Szczepański (Gryfów), Jakub Wójcicki (Chojnik), Dawid Sienkowiec (Lechia), Jakub Jurecki (KKS), Oskar Rajczakowski (Miedź), Bartosz Kamiński (Karkonosze I), Jakub Nygbur (Łomnica).

Fotorelacja z turnieju na www.nj24.pl

(ROB)

Międzynarodowe starty saneczkarzy

Kolejne starty na arenie międzynarodowej mają za sobą saneczkarze z KS Śnieżka Karpacz i MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra. Saneczkarze ze Śnieżki i Karkonoszy wzięli udział w Mistrzostwach Europy Juniorów w Altenbergu (Niemcy) oraz Pucharze Świata Seniorów w Oberhofie (Niemcy).

W Altenbergu nasi reprezentanci Mateusz Sochowicz (na zdjęciu) ze Śnieżki oraz Klaudia Grzybek z Karkonoszy, wraz z Danielem Rolą i Arturem Zubel (obaj UKS Tajfun Nowy Sącz), w konkurencji drużynowej zajęli siódme miejsce. Wygrali Niemcy

przed Austriakami oraz Rosjanami. Indywidualnie Mateusz Sochowicz był dziewiąty, zaś Klaudia Grzybek trzynasta. Lokatę niżej uplasowała się koleżanka klubowa M. Sochowicza Weronika Kościelniak. Triumfowali odpowiednio Austriak Jonas Müller oraz Niemka Jessica Tiebel.

W Pucharze Świata Seniorów w Oberhofie, w rywalizacji dwójkę piętnaste miejsce zdobyli Jakub Kowalewski (Śnieżka) z Wojciechem Chmielewskim (Karkonosze). Swój rezultat dwójka spod Karkonoszy powtórzyła w konkurencji sprintu.

Grzegorz Kędziora



FOT. KS ŚNIEŻKA KARPACZ

Kto Sportowcem i Trenerem Roku?

Finiszowe głosowanie

Już tylko dziewięć dni pozostało do zakończenia 41. redakcyjnego plebiscytu na najpopularniejszych - najlepszych sportowców i trenerów z klubów regionu jeleniogórskiego w 2015 roku. Rywalizacja o miano NAJ staje się zacięta i wyrównana. Są zmiany na czołowych miejscach. Coraz większa liczba SMS-ów i gazetowych kuponów z „NJ” może zmienić końcową punktację i klasyfikację w obu plebiscytowych kategoriach. Aby niczego nie sugerować, nie podajemy aktualnej listy rankingowej. Po raz czwarty z rzędu, w kolejności alfabetycznej dyscyplin i nazwisk, przypominamy czołową trzydziestkę plebiscytowych pretendentów.

Na swoich faworytów kibice - czytelnicy tradycyjnie głosują za pomocą „Nowinowych” kuponów (z datą ważności). Dzisiaj drukujemy dziewięć kuponów. Ostatni, w formie „Jokera”, za tydzień. Koniec głosowania 4 lutego. Fani konkurencji indywidualnych i gier zespołowych mogą nadal dodatkowo typować SMS-ami. Każdemu kandydatowi został przydzielony numer SMS-owy. Całkowity koszt jednego SMS-a we wszystkich polskich sieciach telefonii komórkowej to 2,46 złotych brutto.

Typowanie SMS-ami potrwa do 5 lutego 2016 roku, do godziny 22. Przypominamy - jeden kupon gazetowy lub jeden SMS to jeden punkt

SPORTOWCY

Głosujemy na numer 72150

Badminton

OLIWIA SOCHA (KS Chojnik Jelenia Góra) - SMS o treści SP1

Biathlon

KATARZYNA WOŁOZYN (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - SMS o treści SP2

Karate

MACIEJ GIZIŃSKI (Jeleniogórski Klub Oyama) - SMS o treści SP3

MICHAŁ POPCZYŃSKI (Jeleniogórski Klub Oyama) - SMS o treści SP4

Kajakarstwo w stylu dowolnym
TOMASZ CZAPLICKI (Karkonoski Klub Kajakowy Jelenia Góra) - SMS o treści SP5

PLEBISCYT 2015

Sportowiec

Trener

Imię i nazwisko kibica:

Adres:

Telefon kontaktowy:

Kupon nie służy do tworzenia zbioru danych osobowych i ich przetwarzania

Kupon ważny do 1.02.2016

Koszykówka

FILIP DYLEWICZ (PGE Turów Zgorzelec) - SMS o treści SP6

ŁUKASZ NIESOBSKI (KS Sude-ty Jelenia Góra) - SMS o treści SP7

Narciarstwo biegowe

RÓŻA ŁYJAK (MKS Karkonosze SZ JG) - SMS o treści SP8

Piłka nożna

MACIEJ FIRLEJ (MKS Karkonosze Jelenia Góra) - SMS o treści SP9

MAREK WAWRZYŃSKI (MKS Karkonosze JG) - SMS o treści SP10

Pływanie

KAMILA WŁOSTOWSKA (MKS „Jedenastka” Jelenia Góra) - SMS o treści SP11

Saneczkarstwo na torach lodowych

WOJCIECH CHMIELEWSKI (MKS Karkonosze SZ JG) - SMS o treści SP12

KLAUDIA GRZYBEK (MKS Karkonosze SZ JG) - SMS o treści SP13

ARTUR PETYŃSKI i **ADAM WANIELISTA** (saneczkarska dwójka z KS Śnieżki Karpacz) - SMS o treści SP14

Sport niepełnosprawnych

JAN KOŁODZIEJ (Jeleniogórski Klub Sportowo - Rehabilitacyjny) - narciarstwo biegowe - SMS o treści SP15

LUCYNA KORNOBYS (MKL „12” Jelenia Góra) - lekka atletyka - SMS o treści SP16

SONIA TURZYŃIECKA (TKKF „Bolesławianka”) - armwrestling - SMS o treści SP17

Sporty walki

WOJCIECH WIERZBICKI (Zgorzeleckie Centrum Walki Kick-Fighter) - SMS o treści SP 18

Triathlon

JAKUB KULESZA (MKS „Jedenastka” Jelenia Góra) - SMS o treści SP19

Zapasy

PATRYK KOBIAŁKO (Jeleniogórskie Centrum Sportów Walki) - SMS o treści SP20

TRENERZY

Głosujemy na numer 7255

Badminton

ADAM SŁOMKA (KS Chojnik Jelenia Góra) - SMS o treści TR1

Biathlon

JOANNA BADACZ (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - SMS o treści TR2

Karate

RAFAŁ MAJDA (Jeleniogórski Klub Karate) - SMS o treści TR3

Kajakarstwo w stylu dowolnym

KRZYSZTOF CZAPLICKI (Karkonoski Klub Kajakowy Jelenia Góra) - SMS o treści TR4

Piłka nożna

ARTUR MILEWSKI (MKS Karkonosze Jelenia Góra) - SMS o treści TR5

Pływanie

MARCIN BINASIEWICZ (Klub Pływacki Just Swim Jelenia Góra) - SMS o treści TR6

Saneczkarstwo na torach lodowych

EDWARD MAZIARZ (KS Śnieżka Karpacz) - SMS o treści TR7

PRZEMYSŁAW POCHŁÓD (MKS Karkonosze SZ JG) - SMS o treści TR8

Zapasy

EDWARD MASEŁKO (ULKS Karkonosze Stara Kamienica) - SMS o treści TR9

MIROSLAW WIECZORKIEWICZ (Jeleniogórskie Centrum Sportów Walki) - SMS o treści TR10

Trzech ulubieńców kibiców wśród sportowców i szkoleniowców, z największą ilością plebiscytowych punktów, zaproszonych na lutowy Bal Nowin Jeleniogórskich, otrzyma cenne nagrody i upominki.

Henryk Stobiecki

Baty „Karkonoszek”

Nie było długo oczekiwanego zwycięstwa w I lidze kobiet. Jeleniogórskie koszykarki znów zaznały goryczy porażki. Już trzynastej w tym sezonie. W sobotni wieczór, 23 stycznia, we własnej hali wysoko, 58:71, uległy wiceliderkom grupy B z Ostrovii Ostrów Wlkp.

Tylko do przerwy zespół MKS MOS Karkonosze był równorzędnym rywalem dla podopiecznych byłego zawodnika PGE Turowa, teraz trenera gości Wojciecha Sza-

pie gości szansę dostały zmienniczki, odrobiły część strat. Dla pokonanych najwięcej punktów zdobyły Elżbieta Paździerska 25, Joanna Pawlukiewicz 15 i Agata Krygowska 7.



Najsukuteczniejsze w „Karkonoszkach” Ela Paździerska (nr 11) i Joasia Pawlukiewicz (nr 13) walczą o piłkę z Ewelina Jackowską.

warskiego. W początkowej kwarcie jeleniogórskie dziewczęta prezentowały skuteczną koszykówkę (20:15). Pokazały sportową werwę i charakter. Pomysłowe, składne akcje oraz pewna obrona mogły się podobać. Po kwadransie „Karkonoszki” wygrały 28:22, potem 31:25, jednak trafienia Kasi Motyl, Iwony Winnickiej i Agaty Ostrowskiej (11:24) zmieniły wynik na 31:39.

Po przerwie „Karkonoszkom” zabrakło umiejętności, sił, determinacji i zespołowej „chemii”. Na boisku dominowały już doświadczone zawodniczki Ostrovii, które kolejną partię meczu zakończyły 14:23. Gospodynie w ostatniej kwarcie (13:9), gdy w eki-

W starciu z wiceliderkami, w porównaniu do poprzednich meczów, jeleniogórskie koszykarki nieco poprawiły skuteczność rzutów z półdyktansu (18 celnych z 51 prób - 35,3 proc.), ale seryjnie pudłowały w rzutach zza linii 6.75 metrów. Do kosza trafiły tylko trzy z 22 oddanych rzutów - 13,6 proc. skuteczności. Po szybkim ataku i po stratach piłki przez rywalki Karkonosze zdobyły zaledwie po sześć punktów. Tylko trzy „oczka” na swoje konto zapisały zmienniczki, w Ostrovii aż 30. Gospodynie grały w ośmioosobowym składzie, wiceliderki w dziesiątkę.

Fotorelacja na www.nj24.pl

(STOB)

PGE Turów rozbił Start 101:78

W historii potyczek w Tauron Basket Lidze nie ma ani jednej przegranej koszykarzy ze Zgorzelca z lubelskim Startem. Klubem, który pierwszy w Polsce, w 1978 roku, zatrudnił czarnoskórego koszykarza Kenta Washingtona. W pierwszym meczu tego sezonu turowanie zwyciężyli 76:66. W sobotnim rewanżowym spotkaniu spisali się znakomicie w ofensywie i rozbili rywali różnicą 23 punktów. Dominowali w każdej kwarcie, 26:20, 29:16, 26:24, 20:18. To siódmy komplet punktów wicemistrzów kraju.

Koszykarze PGE Turowa oddali aż 76 rzutów i trafiali na wysokie skuteczności. Dobrą formę zdemontował nowy nabytek „czarno-

zielonych”, 31-letni Kirk Archibegue. Amerykanin zdobył 21 punktów i miał 9 zbiórek. Czterech jego klubowych kolegów (Kostrzewski, Dillon, Karolak i Dylewicz) zbierało ponad 10 „oczek” każdy, kolejno 14, 14, 13 i 12 pkt.

W zespole gospodarzy najlepiej spisał się rozgrywający Nick Kellogg (20 pkt.). To syn komentatora telewizyjnej stacji CBS Sports, zawodnika Indiana Pacers z NBA w latach 1982-1986, Clarka Kellogga.

Najbliższy mecz TBL zespół PGE Turowa rozegra w sobotę, 30 stycznia o godzinie 18, w zgorzeleckiej hali, z Anwillem Włocławek.

(STOB)

Siatkarki wycofane z III ligi

Z powodu złej sytuacji finansowej działacze Integracyjnego Klubu Sportowego podjęli drastyczną decyzję o wycofaniu drużyny siatkarek z ZINA III ligi kobiet. Zgodnie z rozdziałem III pkt. 5 regulaminu rozgrywek wszystkie wyniki meczów z udziałem IKS-u zostały unieważnione. W dolnośląskiej lidze zostało sześć zespołów.

Podobnie jak w minionych sezonach młodym jeleniogórzankom nie wiodło się w III lidze. W pierwszej rundzie sezonu 2015/2016 doznały pięć porażek z rzędu. Podopieczne trenera Andrzeja Kołaczyka notowały fatalny bilans setów - tylko jeden zwycięski i aż 15 przegranych.

Na statutową działalność w 2016 roku w sporcie seniorskim, tzw. kwa-

likowanym, zarząd IKS-u wnioskował do Urzędu Miasta o dotację w kwocie 144,75 tysięcy złotych. Podobnie jak KS „Wichoś” (II liga koszykówki kobiet) i KS „Orlik” (III liga piłki nożnej kobiet) nie otrzymał ani złotówki. Do klubowej kasy IKS-u wpłynęło tylko kwota 9 tys. zł przeznaczonych na sportowe szkolenie dzieci i młodzieży.

(STOB)

Życie niewesołe



A teraz kolejna sprawa, Dominiko. Jestem dorosłą kobietą, a wciąż rozpamiętuję swoje dzieciństwo. To właśnie przeszkadza mi normalnie funkcjonować, cieszyć się życiem, założyć szczęśliwą rodzinę. Moi rodzice rozwiedli się, gdy miałam 9 lat. Z ojcem nie mam kontaktu, ponieważ nie potrafię się przemóc - kojarzy mi się jedynie z awanturami, zdradami i rozpaczającą matką, co do której byłam przekonana, że jest co najmniej aniołem, skrzywdzonym przez ojca, diabła wcielonego. Ojca mam w pamięci jako tyrana domowego, który nie kochał rodziny, nie chciał z nią być i w dodatku nie chciał na mnie płacić alimentów. A przecież pamiętałam go też z wczesnych, dziecięcych lat, kiedy to jeździliśmy razem na wczasy, gdy bawili się ze mną klockami czy zabierał na przedstawienia teatralne dla dzieci. No, ale idylla nie trwa wiecznie i tak też się stało w naszej rodzinie. Nagle ojciec przestał mnie kochać, wciąż mi to mama powtarzała - przestał „nas” kochać. Nie pozwalała mi się z nim widywać, jak mogła, utrudniała te spotkania. Dla mnie była dobra, nie krzywdziła mnie. Gwoli sprawiedliwości muszę dodać, że ojciec podczas naszych nielicznych spotkań też próbował mnie nastawiać przeciwko mamie, ale ja jej zawsze powtarzałam, co mi mówił i któregoś dnia po prostu przestał, a trzy lata po rozwodzie wyjechał z kraju. Alimenty wtedy przychodziły już regularnie i rodzice już się jakoś dogadywali, gdy trzeba było je podnieść. Ale powiem szczerze, uważam się za jedyną ofiarę tego ich rozjęcia. Teraz, po latach, gdy już jestem dojrzałą kobietą, trochę żałuję, że nie utrzymywałam kontaktu z ojcem, gdy mnie o to prosił. Że nie dalałam mu szansy na ujście go innymi oczami, może bardziej obiektywnie. Że nie wysłuchałam jego racji. Ale dzisiaj wiem, że bałam się tego, że cały mój pogląd, wypracowany na ten temat w dzieciństwie, może się zawalić. Że to na przykład mama jest winna. Że zawsze narzekała na wszystko, że ciężko ją było zadławić, wiecznie nieszczęśliwa. Mało było z jej strony uśmiechu, a radości prawdziwej i entuzjazmu - nigdy. Zresztą nadal jest wiecznie nieszczęśliwa, nie ułożyła sobie życia z innym mężczyzną, a ja jestem jej jedyną opoką. Nie wyobraża sobie, abym gdziekolwiek wyjechała. Zrobiła się gderliwa. W przeszłości musiałam studiować jak najbliżej, mimo że interesowały mnie kierunki na innej uczelni. I tak mieszkamy nadal razem, ja gorzkniej coraz bardziej przy niej, ale przecież nie zostawię jej samej. Jest chora, musi mieć opiekę, nie mam innego wyjścia - jesteśmy na siebie skazane. Jednocześnie sama mam trudności nie tyle z nawiązaniem znajomości, co jej utrzymaniem. Miałam kilku partnerów, jednak żadnego z nich nie umiałam przy sobie zatrzymać. Wiem, jakie popełniam błędy - podobne do matki. Nie chcę tego, ale jest to silniejsze od mojej woli. Wiem także, że powinnam niezależnie się od niej, najlepiej gdzieś dalej wyjechać, ale to nie jest możliwe. Czasem myślę, że to już się nigdy nie zmieni, a gdy mamy mojej już nie będzie, zostanę sama jak palec. Pozdrawiam

Puszka

Jeszcze jest czas, żeby otrząsnąć się z marazmu, a na mamę i własne życie spojrzeć innymi oczami. Twoja przyszłość powinna być dla Ciebie najważniejsza, zatroszcz się o nią. Przejrzyj katalog dostępnych terapeutów na swoim terenie, zgłoś się do kogoś, jest szansa na odwrócenie losu. Wiadomo, że relacje z rodzicami bardzo mocno odbijają się na przyszłości ich dzieci, na ich psychice. Niedawno czytałam zwierzenia znanego reżysera i operatora, Marcina Koszałki, o jego obecnych problemach mających swoje źródło w dzieciństwie i relacjach z matką. Spróbuj to znaleźć w internecie, pomoże Ci to w podjęciu decyzji o terapii.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Piersi z kurczaka na dyni

Danie proponowane przez Teresę Mazur, zaprzyjawnioną z Nowinami Jeleniogórskimi konsultantką i miłośniczkę dań zdrowych i pięknie podanych, syci nie tylko żołądki. Feeria barw na talerzu sprawi, że obiad smakować będziemy wszystkimi zmysłami.

Przepis Teresy Mazur składa się z produktów wszystkim doskonale znanych. Nie ma tu orientalnych czy trudno dostępnych składników. W takim zestawieniu jednak nabierają one nowego wymiaru.

PIERSI Z KURCZAKA NA DYNI (przepis na 4 osoby)

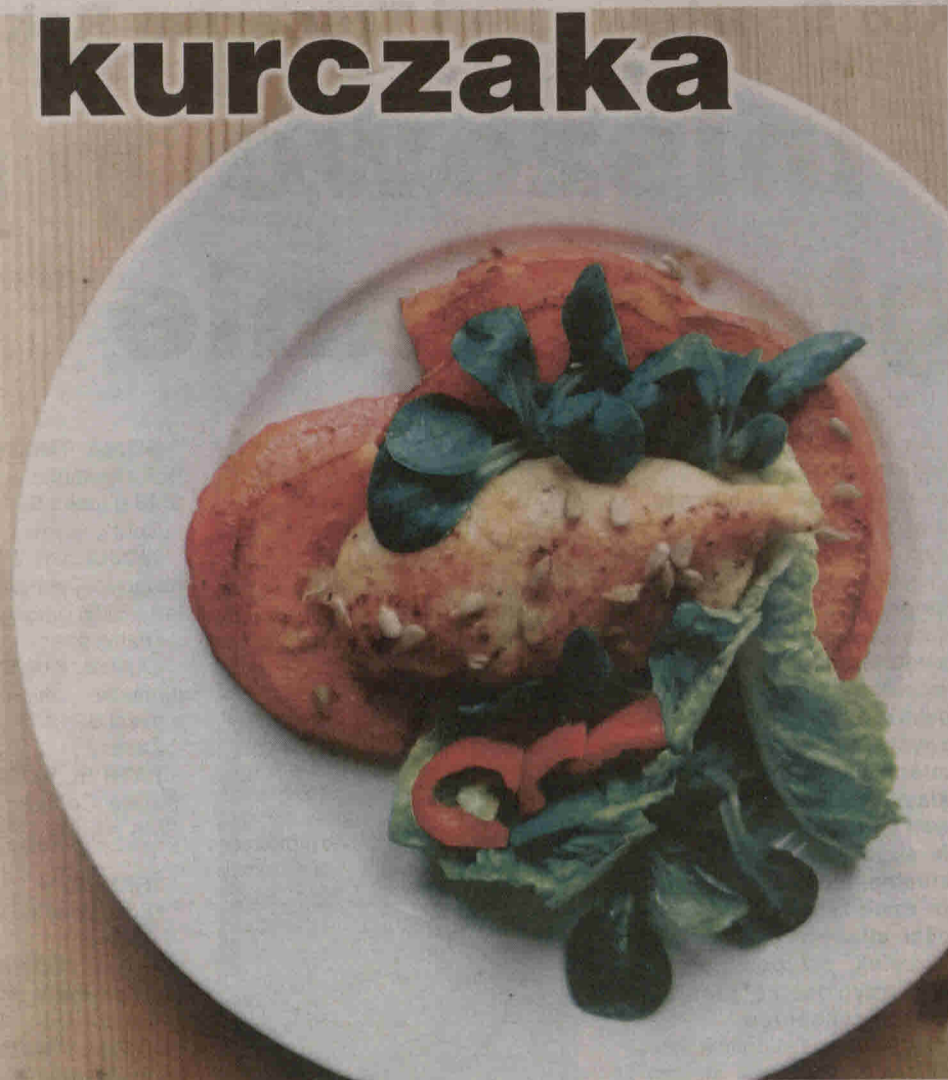
Produkty: 1 dynia hokkaido (około 600 g), 300 g pomidorów koktajlowych, 4 piersi z kurczaka (150 g), 4 łyżki ziaren słonecznika, sól, pieprz, mielona słodka papryka.

Przygotowanie: dynię umyć, przekroić na pół, z obu części wyjąć pestki, następnie pokroić na półksiężycy szerokie na 1 centymetr. Usmażyć dynię na patelni, włożyć do żaroodpornej formy, posypać solą, pieprzem i mieloną słodką papryką, piec w temperaturze 200 stopni około 20 minut.

W tym czasie usmażyć piersi z kurczaka, ułożyć na podpieczonej dyni, posypać ziarnami słonecznika, dodać pomidorki i piec dalsze 10 minut.

Podawać z zieloną sałatą.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Przepis na prywatkę

Jest karnawał i tylko parę dni do ferii - to dobry czas na zorganizowanie domówki. Przy odpowiednim przygotowaniu impreza może być naprawdę udana. Ważne, aby zachować kilka podstawowych zasad.

Zacznijmy od sąsiadów. W kamienicy czy w bloku - zawsze warto pójść i uprzedzić, inaczej po godz. 22 trzeba liczyć się z problemami. Imprezę planujmy z głową i nie zapraszajmy do małego mieszkania zbyt wielu osób, a szczególnie bądźmy nieugięci na prośby o wpuszczenie znajomego na znajomych, bo to może oznaczać kłopoty. Jeśli impreza ma być bardziej kameralna, chcemy jedynie posiedzieć i pogadać ze znajomymi, nie rozpowiadajmy o niej na prawo i lewo, bo z pewnością zejda się tłumy. Powiedz tylko osobom, które chcesz zaprosić.

Już na początku warto poinformować uczestników o strefie zamkniętej mieszkania, czyli pokoju, do którego nikt nie ma wstępu - najlepiej zamknąć takie pomieszczenie na klucz i tam przenieść przedmioty, których utrata może spowodować mocne niezadowolenie ze strony rodziców. Im więcej planujemy gości, tym bardziej ważna jest odpowiednia organizacja imprezy - jedna osoba całości nie udźwignie, więc pomoc najbliższych znajomych jest wskazana. Warto umówić się wcześniej, kto zajmie się wystrojem, kto stroną gastronomiczną, a kto muzyką. Oprawa muzyczna ma

duże znaczenie, nadal modne są imprezy tematyczne, a wyszukanie odpowiedniej muzyki zabiera trochę czasu, więc dobrze, aby przygotował to ktoś, kto się na tym zna. Można też poprosić znajomych, by przynieśli własne nośniki z muzyką. W ten sposób każdy będzie mógł posłuchać tego, co lubi.

Jeśli podstawą domówki mają być tańce, obserwujcie tańczących - uśmiechy, podniesione rączki, żywiołowość, gest i mimika podpowiedzą, czy pora na zmianę rytmu. Znużenie gości oznacza praktycznie upadek imprezy i zwiększone spożycie alkoholu, a przecież nie o to chodzi.

Pewną gwarancją dobrej zabawy jest też zaproszenie większej ilości dziewczyn - panie lepiej się bawią i mniej piją, a jeśli dziewczyny dobrze się bawią, to panowie również ruszą na parkiet. Oczywiście nie trzeba cały czas tańczyć, można jako przerywniki czy dodatkową rozrywkę wprowadzić konkursy, rzutki czy rozdać karty flirtu towarzyskiego.

Część gastronomiczną ze względów praktycznych najlepiej ograniczyć do jednego miejsca (najlepiej do kuchni) i tam też zorganizować barek. Zasadniczo ułatwi to późniejsze sprzątnięcie. Kto jednak nie lubi sprzątać, może zorganizować „domówkę” w pubie czy w kawiarni - koszty takiej imprezy są inne, ale liczy się przecież atmosfera dobrej zabawy.

(ep)

Gdy serce drgnie

Witam samotnych, jestem miłą, sympatyczną panią po czterdziestce, o zielonych oczach, 164 cm wzrostu, 61 kg, domatorka lubiąca zacisze domowego ogniska. Poznam miłego, szczerego pana od 40 do 45 lat, miłego, szczerego domatora. Na początek sms pod numer tel. 609-421-672.

Niezajoma

Pani 61 lat z poczuciem humoru, niezależna, sympatyczna, pozna pana do lat 65, również niezależnego, bez nałogów, oferty tylko poważne, mój telefon 608-734-886.

Czytelniczka N.J.

Wdowa 65 l., średnia budowa ciała, 170 wzrostu, sympatyczna, uczciwa, bez nałogów, pochodzi z Dolnego Śląska, mieszkam na Górnym Śląsku. Poznam Pana od 65-80 l. Tel. 728-131-743.

Anonim

Wolna, lat 62, aktywny tryb życia, wszechstronne zainteresowania, z otwartą głową, wykształcenie wyższe, zaradna, z humorem, opiekuńcza, uczciwa, bez nałogów, pozna Pana o młodym wyglądzie, prawnie i finansowo niezależnego, dobrze sytuowanego o podobnych cechach charakteru, nieznaję zamieszkania bez znaczenia, również za granicą.

Jolanta

Poznam na stałe. Lubię muzykę, spacer. Jestem bez nałogów, pracuję, jestem księgowy. Nie mam dużych wymagań. Szczupły, 180 cm wzrostu, fajny, z poczuciem humoru. Mój numer tel. 782-208-650.

Dekster

Ja, lat 65, emeryt bez zobowiązań, zmotoryzowany, szczupły, poznam normalną panią w zbliżonym wieku, z okolic Jeleniej Góry. Tel. 506-448-702.

Paweł

Jestem sympatycznym i niebrzydkiem chłopakiem, mam 27 lat, wykształcenie średnie, za pośrednictwem Nowin szukam swojej drugiej połówki. Oto mój numer telefonu: 519-763-956.

Optymista

Nowy Rok to czas postanowień, wyzwiań i okazja do spełniania swoich najskrytszych marzeń. Daj szansę swojemu szczęściu i poznaj kogoś bliskiego. Może właśnie mój kącik Ci w tym pomoże. Spraw sobie prezent i napisz do mnie. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

Pomogę, oddam za darmo



Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(ep)

Do oddania:

Duży segment z szafą (możliwość ustawienia każdej części osobno); telewizor i monitor (Sosnówka), buty narciarskie (39 i 42); wersalka.

Potrzeby:

Narożnik, łóżeczko, wózek, pościel, buty damskie r. 38-39; piec-koza; komputer; elektryczna maszynka do gotowania; lodówka (mała); pralka (wąska).

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 29/02/2016 r o godz.14:45, sala nr 124 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

- nieruchomości położonej w miejscowości Komarno gm. Janowice Wielkie w granicach działki gruntu nr 250/19 AM KW. - obręb ewidencyjny - 0002 stanowiącej własność dłużników Nowacka Krystyna, Nowacki Paweł posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00041134/5.
Cena oszacowania wynosi: **370.107,00 zł** brutto z VAT 23 proc. (kwota netto 300.900,00 zł)
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **246.738,00 zł**.
Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **37.010,70 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.
- nieruchomości położonej w miejscowości Komarno gm. Janowice Wielkie w granicach działki gruntu nr 250/20 i 250/21 AM KW. obręb ewidencyjny - 0002 stanowiącej własność dłużników Nowacka Krystyna, Nowacki Paweł posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00054534/3.
Cena oszacowania wynosi: **135.951,90 zł** brutto z VAT 23 proc. (kwota netto 110.530,00 zł)
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **90.634,60 zł**.
Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **13.595,19 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomości można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją. Operat szacunkowy nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Praca osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że **dnia 22/02/2016 r o godz 8:00, sala nr 121** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

prawa użytkownika wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Podleśna 46 stanowiącego własność dłużnika: **Szterleja Andrzej, Szterleja Antonina** posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00025329/1.

Cena oszacowania wynosi: 261.400,00 zł.
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: 2/3 wartości oszacowania tj. kwotę: **174.266,67 zł**.
Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **26.140,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w dniach 10/02/2016r. Oraz 11/02/2016 r., w godzinach od 17.00 do 18.00 zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

REKLAMA I PROMOCJA

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska (wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra, ul. Wolności 293
tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

NAJNIŻSZY KOSZT POGRZEBU!**MYSŁAKOWICE STONE**

Usługi Pogrzebowe i Kamieniarstwo
DOM POGRZEBOWY

Tel. 600-969-268, 668-170-995

**Zapraszamy
Czytelników
do wspominania
swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 20**

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra bip.jeleniagora.pl/ **Oferty nieruchomości** został podany do publicznej wiadomości w dniu 25.01.2016 roku na okres 21 dni wykaz nr GK-O.6845.3.2016 nieruchomości rolne niezabudowanych z przeznaczeniem do dzierżawy na cele rolne dla dotychczasowych dzierżawców korzystających z tych gruntów oraz dla nowego dzierżawcy w drodze bezprzetargowej.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

17 lutego 2016 r. o godz. 10:00

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 121 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest prawo własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, o numerze ewidencyjnym 424 obręb 0005, o powierzchni 0,0400 ha, położonej w Jeżowie Sudeckim, powiat jeleniogórski, województwo dolnośląskie, objęte księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00089806/5.

Prawo własności nieruchomości przysługuje dłużnikowi Tadeusz Kicula.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **18 700,00 zł**.
Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę **14 025,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości**, tj. **1 870,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

17 lutego 2016 r. o godz. 10:30

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 121 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa - działka gruntu oznaczona geodezyjnie nr 342, AM 5 obręb 0005, o powierzchni 0,0503 ha, położona w Piechowicach, ul. Prusa 42, zabudowana budynkiem mieszkalnym, trzykondygnacyjnym z piwnicą i garażem, o powierzchni użytkowej 108,00 m kw., objęta księgą wieczystą nr JG1J/00026192/8 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze, stanowiąca własność na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej dłużników Antoniego Lipka oraz Grażyny Lipka.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **229 000,00 zł**.
Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę **171 750,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości**, tj. **22 900,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 7/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ulicy PIJARSKIEJ i JELENIEJ, w granicach działek nr 123/2, 125/5, 125/11, 125/13 i 422/1 o łącznej powierzchni 0.1000 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00087967/7.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem niemieszkalnym w części dwukondygnacyjnym, w części zaś trzykondygnacyjnym (wykorzystanym wcześniej dla realizacji celów statutowych Straży Miejskiej w Jeleniej Górze). Budynek usytuowany jest na wschodniej granicy działki 125/13. Z kolei zachodnia granica nieruchomości przebiega częściowo wzdłuż ściany wielkopowierzchniowego obiektu niemieszkalnego.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 281.000,00 zł. Wadium: 28.000,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, najpóźniej do dnia 25 lutego 2016 roku.

Wpłata wadium winna zawierać adres nieruchomości, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 2 marca 2016 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 7/2016 Prezydenta Miasta z dnia 21 stycznia 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-49-893 lub 75/75-46-304 bądź na stronie www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej**

w Jeleniej Górze z siedzibą przy ul. Różyckiego 19 ogłasza przetarg ofertowy na zbycie nieruchomości gruntowej niezabudowanej działki nr 117-137 i 139 przy ul. Wiejskiej 2 w Jeleniej Górze o łącznej powierzchni 1.393 m kw., księga wieczysta nr JG1J/00025671/3.

Oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego wartość nieruchomości gruntowej niezabudowanej - prawa wieczystego użytkowania gruntu wynosi 96.500,- zł.

Informacje na temat działki udzielane telefonicznie 75 76-74-832 do 34 wew. 31.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach, z podaniem zaofertowanej ceny nabycia, z napisem „sprzedaż gruntu ul. Wiejska 2” w sekretariacie Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Różyckiego 19 pokój 220 do dnia 16.02.2016 r. do godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16.02.2016 r. o godz. 9.15.

Oferenci mogą brać udział w części dotyczącej otwarcia i odczytania ofert. Zarząd JSM zastrzega sobie prawo nieważnienia przetargu.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje o przeznaczeniu

Obwieszczeniem nr 180.2016.VII z dnia 13 stycznia 2016 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych, położonych w Jeleniej Górze, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą udziałów w gruncie z tymi lokalami.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

ogłoszeniem nr 1/R/2016 z dnia 21 stycznia 2016 roku ogłasza rokowania celem sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych w Jeleniej Górze:

1. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy Karkonoskiej, w granicach działki nr 302/9 o powierzchni 0.0928 ha, obręb Sobieszów I, AM-8, dla której w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00053418/7.

Cena wywoławcza netto: 41.000,00 zł.

Wysokość zaliczki: 4.100,00 zł.

2. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy Karkonoskiej, w granicach działki nr 302/13 o powierzchni 0.2506 ha, obręb Sobieszów I, AM-8, dla której w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00053420/4.

Cena wywoławcza netto: 80.000,00 zł.

Wysokość zaliczki: 8.000,00 zł.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (ad I i II): tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej i tereny infrastruktury technicznej.

Termin zagospodarowania nieruchomości (ad I i II): 5 lat.

Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Zgłaszającego, w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra - ul. Ptasia 2-3, w pokoju Nr 111, do dnia 11 marca 2016 roku do godz. 14⁰⁰.

Koperta winna zawierać opis: „Rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Karkonoskiej - ze wskazaniem numeru geodezyjnego działki.”

Część jawna rokowań, tj. otwarcie zgłoszeń udziału w rokowaniach i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10⁰⁰, dnia 17 marca 2016 roku. Termin ustnej części rokowań komisja przeprowadzająca rokowania określi w dniu otwarcia jawnej części rokowań.

Zaliczkę w wysokości odpowiednio: 4.100,00 zł (słownie: cztery tysiące sto złotych) - działka nr 302/9; 8.000,00 zł (słownie: osiem tysięcy złotych) - działka nr 302/13; uczestnicy rokowań wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681. Zaliczka winna wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 11 marca 2016 roku. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień jej wpływu na konto.

Uczestnicy rokowań zobowiązani są posiadać dokument tożsamości oraz dowód wniesienia zaliczki.

Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:

- imię i nazwisko (nazwę lub firmę) Zgłaszającego, adres i telefon kontaktowy,
- datę sporządzenia zgłoszenia,
- kopię dowodu wpłaty zaliczki,
- oświadczenie, że Zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji - aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot,
- w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zaświadczenie o wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP,
- w przypadku reprezentowania Zgłaszającego przez pełnomocnika - pełnomocnictwo w formie pisemnej.
- Ad.I. w przypadku wyboru formy zapłaty za nabycie nieruchomości w formie rat proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 41.000,00 zł netto i sposób jej zapłaty (w tym liczbę i wysokość rat, termin płatności poszczególnych rat), przy czym pierwsza rata w wysokości 20.500,00 zł plus należny podatek VAT w wysokości 23% od całej ceny nieruchomości, podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej; pozostała kwota płatna w maksymalnie trzech ratach rocznych, począwszy od roku następnego, licząc od daty zawarcia umowy sprzedaży,
- Ad.II. w przypadku wyboru formy zapłaty za nabycie nieruchomości w formie rat proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 80.000,00 zł netto i sposób jej zapłaty (w tym liczbę i wysokość rat, termin płatności poszczególnych rat), przy czym pierwsza rata w wysokości 40.000,00 zł plus należny podatek VAT w wysokości 23% od całej ceny nieruchomości, podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej; pozostała kwota płatna w maksymalnie trzech ratach rocznych, począwszy od roku następnego, licząc od daty zawarcia umowy sprzedaży,

Zgłoszenie i wszystkie oświadczenia do niego załączone winny być podpisane przez Zgłaszającego lub osoby przez niego upoważnione.

Sprzedaż nieruchomości niezabudowanej podlega opodatkowaniu podatkiem VAT w wysokości 23 proc. na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług.

Ogłoszenie Nr 1/R/2016 o rokowaniach z dnia 21 stycznia 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszenia w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod nr 075/ 75-46-228 lub 075/ 75-46-304 bądź na stronie www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

ogłoszeniem nr 8/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Kamiennogórska/Bronisława Czecha - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 800/2 o powierzchni 0.1508 ha, obręb Sobieszów II, AM 21, księga wieczysta nr JG1J/00083848/9.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny parkingów; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny infrastruktury technicznej, tereny zieleni urządzonej, tereny zabudowy usługowej, tereny dróg wewnętrznych.

Cena wywoławcza netto: 61.000,00 zł. Wadium: 6.100,00 zł.

2. ul. Kamiennogórska/Bronisława Czecha - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 800/6 o powierzchni 0.2488 ha, obręb Sobieszów II, AM 21, księga wieczysta nr JG1J/00083848/9.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Cena wywoławcza netto: 91.000,00 zł. Wadium: 9.100,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, najpóźniej do dnia 29 lutego 2016 roku.

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 8/2016 Prezydenta Miasta z dnia 21 stycznia 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



Polujemy na prawdę

www.nj24.pl

NOWINY
Jeleniogórskie

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 4/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych
położonych w Jeleniej Górze przy ulicy Warszawskiej:



- 1). działka nr 600/1, obręb Jelenia Góra 3, AM-9 o powierzchni 0.1141 ha KW JG1J/00072013/7
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze
Cena wywoławcza nieruchomości: 75.000,00 zł Wadium: 7.500,00 zł
Termin zagospodarowania nieruchomości: 5 lat
- 2). działka nr 602/4, obręb Jelenia Góra 3, AM-9 o powierzchni 0.1036 ha KW JG1J/00071963/4
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze
Cena wywoławcza nieruchomości: 68.000,00 zł Wadium: 6.800,00 zł
Termin zagospodarowania nieruchomości: 5 lat
- 3). działki nr 614 i 615, obręb Jelenia Góra 3, AM-9 o łącznej powierzchni 0.0800 ha KW JG1J/00084504/3
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze
Cena wywoławcza nieruchomości: 24.000,00 zł Wadium: 2.400,00 zł
Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się
- 4). działka nr 799, obręb Jelenia Góra 3, AM-11 o powierzchni 0.1351 ha KW JG1J/00084497/0
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, w tym handlu detalicznego o pow. sprzedażowej 400-2000 m kw., tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej o niskiej intensywności
Cena wywoławcza nieruchomości: 45.000,00 zł Wadium: 4.500,00 zł
Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się
- 5). działka nr 804/2, obręb Jelenia Góra 3, AM-11 o powierzchni 0.0773 ha KW JG1J/00084497/0
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, w tym handlu detalicznego o pow. sprzedażowej 400-2000 m kw., tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej o niskiej intensywności
Cena wywoławcza nieruchomości: 27.000,00 zł Wadium: 2.700,00 zł
Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się
- 6). działki nr 807 i 808/2, obręb Jelenia Góra 3, AM-11 o łącznej powierzchni 0.3306 ha KW JG1J/00084497/0 (dz. nr 807), KW JG1J/00096711/4 (dz. nr 808/2)
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, w tym handlu detalicznego o pow. sprzedażowej 400-2000 m kw., tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej o niskiej intensywności
Cena wywoławcza nieruchomości: 87.000,00 zł Wadium: 8.700,00 zł
Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się
- 7). działki nr 641/2, 642, 643, 644, obręb Jelenia Góra 3, AM-9 o łącznej powierzchni 0.2983 ha KW JG1J/00084504/3
Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, w tym handlu detalicznego o pow. sprzedażowej 400-2000 m kw., tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej o niskiej intensywności
Cena wywoławcza nieruchomości: 170.000,00 zł Wadium: 17.000,00 zł
Termin zagospodarowania nieruchomości: nie ustala się

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A.
I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, najpóźniej do dnia 29 lutego 2016 roku.

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia nr 4/2016 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 18 stycznia 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75-75-46-304 lub 75-75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Burmistrz Miasta Kowary

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 7/2016 z dnia 18.01.2016 r. Burmistrza Miasta Kowary przeznaczonych do sprzedaży.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
informuje o przeznaczeniu



Obwieszczeniem nr 183.2016.VII z dnia 15 stycznia 2016 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Jeleniej Góry wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste, bądź sprzedażą udziału w gruncie.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze
ul. Nowowiejska 3, 58-500 Jelenia Góra

ogłasza pisemny konkurs na wynajem
pomieszczeń na prowadzenie usług kserograficznych
w budynku dydaktycznym A przy ul. Nowowiejskiej 3
w Jeleniej Górze

Przedmiotem konkursu jest wynajem pomieszczenia na prowadzenie usług kserograficznych w budynku dydaktycznym A przy ul. Nowowiejskiej 3 w Jeleniej Górze o powierzchni około 10 m kw.. Pomieszczenie przeznaczone jest na prowadzenie szeroko rozumianych usług kserograficznych na potrzeby studentów i pracowników Uczelni.

Oferety należy składać w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki, ul. Nowowiejska 3, 58-500 Jelenia Góra, bud. A, pok. 46 do dnia 19.03.2016 r. do godz. 10:00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.03.2016 r. o godz. 10:30. O wyniku konkursu oferenci, którzy złożą oferty, zostaną poinformowani faksem lub drogą elektroniczną.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu 075 75 38 208 lub 278. Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu zastrzega sobie prawo odstąpienia od konkursu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.

oferta ważna

od 28 stycznia do 3 lutego

SEREK DANIO
DANONE

• 3 rodzaje
4 x 140 g
0,68 zł / 100 g

1,60 zł
TANIEJ

3,79

~~5,39~~ / 4-pack

Intermarché



JELEŃIA GÓRA, ul. Podwale 25

NOWY
RYNEK



PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 1/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.



1. UL. ORLA 4

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 49,23 m², składa się z pokoju, kuchni, przedpokoju i w.c. o powierzchni użytkowej 32,77 m² oraz pomieszczeń przynależnych tj. pomieszczenie gospodarczego i piwnica o powierzchni 16,46 m². Lokal położony na pierwszym piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 1.340/10.000 części.

Działka nr 5/13 o powierzchni 0.0806 ha obręb Cieplice IV, AM-1, KW JG1J/00049316/1.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 19.12.2102 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 30.000,00 zł Wadium: 3.000,00 zł

2. UL. PIŁSUDSKIEGO 11.

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 45,76 m², składa się z dwóch pokoi i kuchni o łącznej powierzchni użytkowej 45,27 m² oraz pomieszczenia przynależnego tj. piwnicy o powierzchni 0,49 m², położony na drugim piętrze/poddasze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 1.680/10.000 części.

Działka nr 35/3 o powierzchni 0.0164 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00061158/5.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny śródmiejskie (centralne) w Jeleniej Górze, które powinny być sukcesywnie przekształcane w kierunku stworzenia obszaru miejskiego o charakterze prestiżowym i wysokich walorach estetycznych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 79.000,00 zł Wadium: 8.000,00 zł

3. UL. WARYŃSKIEGO 11.

Lokal mieszkalny nr 17 o ogólnej powierzchni 40,57 m kw., składa się z pokoju i kuchni o łącznej powierzchni użytkowej 34,54 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych tj. w.c. i piwnicy o powierzchni 6,03 m kw., położony na poddaszu budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 344/10.000 części.

Działka nr 291/1 o powierzchni 0.1289 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-4, KW JG1J/00095663/5.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zabudowę mieszkaniowo-gospodarczą o drobnoziarnistej, mozaikowej strukturze zagospodarowania przestrzennego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 35.000,00 zł Wadium: 3.500,00 zł

4. PLAC WYSZYŃSKIEGO 33.

Lokal mieszkalny nr 9 o ogólnej powierzchni 48,90 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju i w.c. o łącznej powierzchni użytkowej 39,80 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych tj. Komórki strychowej i piwnicy o łącznej powierzchni 9,10 m kw., położony na III piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 889/10.000 części.

Działka nr 376 o powierzchni 0.0191 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-3, KW JG1J/00026584/3.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny śródmiejskie (centralne), które powinny być sukcesywnie przekształcane w kierunku stworzenia obszaru miejskiego o charakterze prestiżowym cenotwórczym oraz placówki, administracji państwowej i samorządowej. Towarzystwem funkcją jest zabudowa mieszkaniowa

Cena wywoławcza nieruchomości: 67.300,00 zł Wadium: 6.800,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 23 lutego 2016 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 lutego 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 3/2016 Prezydenta Miasta z dnia 14 stycznia 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 15.02.2016r o godz. 9.00, sala nr 118 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości: Siedlęcín, przy ul. Ogrodowej - działka nr 1118/13, stanowiącej własność dłużnika Bura Barbara, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00072456/4.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 195.000,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 130.000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 19.500,00 zł, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944 (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 5/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w Jeleniej Górze w rejonie ulic Cieplickiej/Polnej, obręb Sobieszów II, AM-9:

1). działka nr 229/7 o powierzchni 0.1033 ha, KW JG1J/00083852/0.

Cena wywoławcza nieruchomości netto: 67.000,00 zł.

Wadium: 6.700,00 zł

2). działka nr 229/8 o powierzchni 0.1044 ha, KW JG1J/00083852/0.

Cena wywoławcza nieruchomości netto: 68.000,00 zł.

Wadium: 6.800,00 zł

3). działka nr 230/1 o powierzchni 0.1071 ha, KW JG1J/00083852/0.

Cena wywoławcza nieruchomości netto: 70.000,00 zł.

Wadium: 7.000,00 zł

4). działka nr 230/2 o powierzchni 0.1106 ha, KW JG1J/00083852/0.

Cena wywoławcza nieruchomości netto: 72.000,00 zł.

Wadium: 7.200,00 zł

5). działka nr 230/3 o powierzchni 0.1064 ha, KW JG1J/00083852/0.

Cena wywoławcza nieruchomości netto: 69.000,00 zł.

Wadium: 6.900,00 zł

6). działka nr 230/4 o powierzchni 0.1400 ha, KW JG1J/00083852/0.

Cena wywoławcza nieruchomości netto: 91.000,00 zł.

Wadium: 9.100,00 zł

7). działka nr 230/8 o powierzchni 0.1989 ha, KW JG1J/00083852/0.

Cena wywoławcza nieruchomości netto: 100.000,00 zł.

Wadium: 10.000,00 zł

8). działka nr 230/9 o powierzchni 0.2024 ha, KW JG1J/00083852/0.

Cena wywoławcza nieruchomości netto: 102.000,00 zł.

Wadium: 10.200,00 zł

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (pkt 1-6); tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych (pkt 7-8).

Termin zagospodarowania nieruchomości (pkt 1-8): 5 lat, co oznacza wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, najpóźniej do dnia 7 marca 2016 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia nr 5/2016 Prezydenta Miasta Jelenia Góra z dnia 18 stycznia 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75-75-46-304 lub 75-75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Burmistrz Miasta Kowary

ogłasza III (trzeci) przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowych będących własnością Gminy Kowary, położonych w Kowarach, który odbędzie się w dniu 30 marca 2016 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach.

1. O godz. 10⁰⁰ lokal użytkowy położony w budynku przy ul. Bema nr 12. Lokal położony na parterze budynku składający się z dwóch sal sprzedaży, zaplecza, korytarza, czterech magazynów i wc o łącznej pow. użytkowej 121 m kw.. Udział w częściach wspólnych budynku oraz udział w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr 482/12 o pow. 0,0191ha wynosi 25,3 proc.

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej: 120.000,00 zł

Wadium: 20.000,00 zł.

2. O godz. 11⁰⁰ lokal użytkowy położony w budynku przy ul. 1 Maja nr 76. Lokal położony na parterze budynku składający się z warsztatu, pomieszczenia socjalnego, magazynu i wc o łącznej pow. użytkowej 24,11 m kw. oraz jednego pomieszczenia przynależnego- tj. pomieszczenia gospodarczego o pow. 5,32 m kw.. Łączna pow. lokalu wynosi 29,43 m kw.. Udział w częściach wspólnych budynku oraz w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu numer 271 o pow. 0,0352 ha wynosi 9,60 proc.

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej: 22.000,00 zł.

Wadium: 4.000,00 zł.

3. O godz. 12⁰⁰ lokal użytkowy położony w budynku przy ul. 1 Maja nr 90. Lokal położony na parterze budynku składający się z jednego pomieszczenia produkcyjnego, dwóch pomieszczeń magazynowych oraz wc o łącznej pow. użytkowej 81,1 m kw.. Udział w częściach wspólnych budynku oraz w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu numer 265/5 o pow. 0,0167 ha wynosi 25,3 proc.

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej: 79.000,00 zł.

Wadium: 10.000,00 zł.

Warunkiem udziału w przetargu jest: posiadanie dokumentu tożsamości, dowodu wniesienia wadium a osoby prawne dodatkowo aktualny wypis z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwe pełnomocnictwo. Wadnia należy wpłacić w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 23 marca 2016 r.

Na odwołanie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.

Bliższe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie 75 6439228.

Ile za ile?

Pożyczka

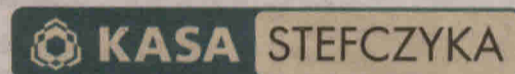
5000 zł

z ratą 75 zł

miesięcznie!*



JELENIA GÓRA, ul. Różyckiego 4G/9, tel. 75 647 81 90
JELENIA GÓRA, ul. Konopnickiej 14/1, tel. 75 642 69 46



kasastefczyka.pl

801 600 100, 58 782 93 00 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

* Całkowita kwota kredytu Pożyczki „Ile za ile?": 5000 zł, czas obowiązywania umowy: 98 miesięcy, 97 miesięcznych rat równych: 74,86 zł oraz ostatnia, 98. rata: 74,39 zł, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 9,99% (zmienna), prowizja 10% tj. 500 zł, opłata przygotowawcza: 40 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 14,13%, całkowita kwota do zapłaty: 7875,81 zł, w tym odsetki: 2335,81 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 1.12.2015 r. Liczba dostępnych dla Członka pożyczek „Ile za ile?" – 1 (jedna). Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **11/02/2016 r. o godz. 8:00, sala nr 121** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości lokalowej mieszkalnej o pow. użytkowej 63,87 m kw. położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Mickiewicza 20A/8** stanowiącej własność dłużnika: **Rosiński Michał** posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr KW JG1J/00077109/2**.

Cena oszacowania wynosi: **183.000,00 zł**.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **137.250,00 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **18.300,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w dniach 03/02/2016 r. oraz 04/02/2016 r. w godzinach od 17:00 do 18:00, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **22/02/2016 r. o godz. 8:00, sala nr 121** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

prawa użytkownika wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym j położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Podleśna 46** stanowiącego własność dłużnika: **Szterleja Andrzej, Szterleja Antonina** posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00025329/1**.

Cena oszacowania wynosi: **261.400,00 zł**.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: 2/3 wartości oszacowania tj. kwotę: **174.266,67 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **26.140,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w dniach 10/02/2016 r. oraz 11/02/2016 r. w godzinach od 17:00 do 18:00 zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Syndyk masy upadłości ogłasza drugi pisemny przetarg ofertowy w trybie art. 320 prawa upadłościowego i naprawczego na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym wchodzącej w skład masy upadłości Ryszarda Fidora prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą **Transport Drogowy** położonej w Jeleniej Górze przy ul. Pogodnej 27.

W skład przedmiotu sprzedaży wchodzi składniki majątkowe określone w opisie i oszacowaniu w tym:

- prawo użytkowania wieczystego gruntu działki nr 92 AM 2 Ob. Cieplice VII o powierzchni 315 m kw.,
- prawo własności budynku jednorodzinnego o powierzchni użytkowej 127,63 m kw.; Cena wywoławcza wynosi **250.000,00 zł** (słownie: dwieście pięćdziesiąt tysięcy zł). Cena nie zawiera podatku VAT.

Warunkiem udziału w przetargu jest:

- a) pobranie regulaminu przetargu z Kancelarii Syndyka Przemysława Jedlińskiego w Jeleniej Górze, ul. Klepury 23a
- b) złożenie pisemnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży, w zapieczętowanej kopercie z napisem „Przetarg - FIDOR", w sekretariacie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Bankowa 18, pokój 205 do dnia **19.02.2016 r.**,
- c) wpłacenie wadium w wysokości **25.000,00 zł** (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy zł) na rachunek masy upadłości - konto bankowe w BZ WBK S.A. 1 Oddział w Jeleniej Górze numer rachunku **54 1090 1926 0000 0001 2278 2150** do dnia **19.02.2016 r.** Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu **22.02.2016 r. o godz. 9.00** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze ul. Bankowa 18, w Sali nr **110**.

Burmistrz Miasta Kowary

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 518 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a na okres 21 dni, został wywieszony **wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 9/2016 z dnia 21.01.2016 r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.**

WÓJT GMINY PODGÓRZYN

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Podgórzynie podgorzyn.bip.pl/prawo_lokalne/zarządzenia zostaje podany do publicznej wiadomości w dniu 26.01.2016 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do dzierżawy i najmu w 2016 roku (Zarządzenie nr 4/2016 Wójta Gminy Podgórzyn).

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

TANIO sprzedam mieszkania 1,2,3-pokojowe bez pośredników blisko centrum. Kredyty, 510-124-844. I2447-G

SPRZEDAM mieszkanie 126 m kw., 4 pokoje, 1 piętro centrum Jeleniej Góry. Tel. 604-963-369. I2551-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 22 do 160 m kw., 510-124-844. I2569-G

DO WYNAJĘCIA wyposażony salon fryzjerski- centrum J.G. Tel. 603-608-313.

DO WYNAJĘCIA lokal usługi- biuro 32 m kw., centrum J.G, 600 zł m-c. Tel. 603-608-313. J3-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe w centrum miasta. Tel. 601-922-731. J15-G

SPRZEDAM salon fryzjersko- solaryjny Jelenia Góra- Cieplice. Tel. 530-323-656. J41-G

LOKAL do wynajęcia. Tel. 664-307-857. J85-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, kuchnia, łazienka, pralnia z niezależnym wejściem. Tel. 663-441-038. J89-G

ZAMIENIĘ 3-pokojowe, 86 m kw., kwaterunkowe (wykup 1%) piece, wysoki parter do remontu Woj.Polskiego (koło byłego pogotowia ratunkowego) na 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. J98-G

SPRZEDAM mieszkanie 1-pokojowe 38 m w Cieplicach, os. Fampy. Tel. 669-40-92-51. J104-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka umeblowana na Zabobrze. Tel. 883-005-356. J106-G

DO WYNAJĘCIA samodzielnie, umeblowane 2-pokojowe mieszkanie, okolice sądu Jelenia Góra, 601-577-211. J107-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie apartamentowo- willowe 3-pokojowe, 68 m kw. wysoki standard. Tel. 513-966-229. J114-G

SZUKAM mieszkania w zamian za opiekę lub pracę, 513-246-763. J116-G

WYNAJMĘ mieszkanie (apartament) 52 m kw. 3 pokoje Jelenia Góra, Zielona 12. Tel. 605-547-619. J126-G

WOLNE mieszkania do wynajęcia w systemie TBS przy ul. Kiepy 77. Metraż: 34 m kw.- 50 m kw. TBS „Nasze Kąty” sp. z o.o. Tel. 784090228. I2025-K

KUPIĘ 3-pokojowe do 60 m, 1 piętro, ścisłe centrum, 518-064-960. J61-K

ZABOBRZE, Elsnera 3b wynajmę na każdą działalność (dwa sąsiadujące pomieszczenia 54 m kw. i 33 m kw.). Lokal po remoncie. Sąsiedztwo szpitala, szkoły i kościoła, centrum handlowe obok. Tel. 500183261. J64-K

SPRZEDAM mieszkanie 50 m Kowary, 662-662-363. J101-K

NIERUCHOMOŚCI

TANIO sprzedam 12,5 ha w okolicy Jelenia Góra. Tel. 505058665. I2424-G

SZUKAM do najmu domu z pokojami dla turystów, tel. 601214409. I2450-G

DO WYNAJĘCIA dom z działką, 75/76-16-422. I2486-G

ŚWIERADÓW -dom lub działkę budowlaną kupię z pełnym uzbrojeniem w media. Tel. 601330661. I2534-G

SPRZEDAM uzbrojoną działkę z pięknym widokiem (min. 1500 m kw./70 zł m kw. w Jeżowie Sudeckim, 606-66-16-93. I2555-G

SPRZEDAM dom w Ściegnach, 350 tys. Tel. 790-205-551. I2575-G

NIERUCHOMOŚCI
STĘPIEŃ
www.stepien.org.pl
Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości
JESTEŚMY SKUTECZNI!!!
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684
PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

ZARZĄDZANIE Wspólnotami PaDe. Tel. 503-472-463. I2576-G

OKAZJA- sprzedam działki budowlane 60 zł/m kw. przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. J6-G

SPRZEDAM dom 136 m kw. w Jeleniej Górze. Tel. 603-584-675. J10-G

WYNAJMĘ halę 400 m kw. w Jeleniej Górze. Tel. 603-584-675. J10-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Wojciszycach 3300 m kw. Tel. 608-460-272. J61-G

SPRZEDAM dwie działki budowlane po 1200 m kw. w Mysłakowicach z warunkami zabudowy, 50 zł/m kw. Tel. 502-435-097. J86-G

SPRZEDAM piękną działkę budowlaną- w górach 6100 m z małym laskiem, dostęp do wszystkich mediów, 80 m od drogi głównej, 30 zł/m kw, 502-435-097. J86-G

HALA 200 m, centrum, sprzedam, wynajmę, 601-750-910. J93-G

HALA 600 m do wynajęcia, 601-750-910. J93-G

SPRZEDAM działki budowlane w Jeżowie Sudeckim ul. Lotnicza 790221613. J109-G

GARAŻ do wynajęcia Moniuszki okolice szpitala (bez prądu i kanału), 883-730-576. J119-G

SPRZEDAM dom- Cieplice; działki, 75/7777-245. J124-G

WYNAJMĘ garaż Jelenia Góra, Kochanowskiego 7, 605-547-619. J127-G

PILNIE sprzedam 1/2 domu z ogrodem (1 piętro) w centrum Jeleniej Góry. Tel. 604-606-335. J63-K

SPRZEDAM lub zamienię mieszkanie własnościowe w centrum Lubomierza, 29 m kw. okolice Bolesławca. Tel. 697-276-610; 607-735-546. J100-K

SPRZEDAM działkę budowlaną Miłęcice, gmina Lubomierz powierzchnia 1.21 ha. Tel. 694494963, (32)291-70-05. J102-K

Korzystnie sprzedam działkę budowlaną w JELENIEJ GÓRZE

(Czarne wzduż ul. Nowej) powierzchnia 10.400 m kw. (1.04 ha). Cena 60 zł/m kw. Tel. 694494961, (32)291-70-05.

Burmistrz Kamiennej Góry informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone wykazy z dnia 18 stycznia 2016 r. nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

Wójt Gminy Stara Kamienica informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Stara Kamienica został wywieszony wykaz nr 01/16 - nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. I2093-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. I2302-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. I2478-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. J55-G

SPRZEDAM samochód ciężarowy Reno Mascott z windą- okazja. Tel. 509-644-864. J88-G

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. I2022-K

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl I2170-K

AUTO- SZYBY HAKI HOLOWNICZE

Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

KUPNO

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. I2094-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. J49-G

SKUP książek, płyt. Dojazd. Gotówka 509675586. I2163-K

SPRZEDAŻ

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pleców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. I2066-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. I2394-G

DREWNO kominkowe, 512-170-233. I2402-G

DREWNO plecowe, liściaste- suche. Tel. 601-799-452. I2511-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. I2511-G

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I2511-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271; 781-832-104. I2543-G

BUK- brzoza kominkowe, 506-070-359. I2546-G

DREWNO rozpałkowe oflisy. Tel. 727-235-168. J37-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I2167-K

MATKA NATURA
Sklep z żywnością ekologiczną Jelenia Góra, ul. Sudecka 5 oferuje **certyfikowane owoce i warzywa EKO, produkty spożywcze, kosmetyki naturalne**
Zapraszamy: pn-pt 10.00-18.00, sobota 10.00-16.00.

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD „Eko-Karat”
rok założenia 1998 ul. Wolności 7 (obok Filharmonii, I piętro) Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

USŁUGI

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. I2096-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. I2100-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. I2100-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. I2128-G

DACHYSOLIDNE.PL remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycaena gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. I2130-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl I2203-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. I2205-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. I2223-G

JUNKERSY- piece gazowe, serwis, 604-569-785; 75/76-49-496. I2228-G

TELEWIZORY naprawy domowe, 504-58-64-00. I2251-G

KOPARKO-ŁADOWARKA do wynajęcia. Tel. 607-744-887. I2264-G

WYWROTKA 4x8- 22 T do wynajęcia. Tel. 607-744-887. I2264-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I2315-G

WUKO usługi kanalizacja. Tel. 500-50-50-02. I2331-G

KANALIZACJA pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02. I2331-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. I2374-G

PRANIE dywanów, tapicerek, 602-741-924. I2388-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. I2392-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. I2393-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. I2396-G

ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. I2396-G

GLAZURNICTWO- 25 lat doświadczenia, biały montaż gratis, 884-990-720. I2422-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. I2459-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. I2436-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher, 792-216-960. I2459-G

STUDIO Parkiet „Kornik”: cyklowanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. I2480-G

WYNAJMĘ sprzęt budowlany wraz z operatorem, 695732768. I2482-G

DOMY pod klucz. Profesjonalne usługi remontowe, 605-209-140. I2519-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. I2540-G

REMONTY mieszkań, domów, pełny zakres, regipsy, malowanie, montaż podłóg, drzwi, 533-600-278; 508-149-302. I2542-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. I2552-G

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. I2553-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I2561-G

ANTENY naziemne i satelitarne, sprzedaż, montaż, naprawa, 502-102-333. I2564-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. I2565-G

ALARMY, kamery, domofony, 603-117-054. I2566-G

INSTALACJE, pomiary elektryczne, 603-117-054. I2566-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV HI-FI SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. I2570-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. I2571-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. I2580-G

ROLETY, żaluzje, moskitiery, montaż, naprawy, 604-460-139. I2583-G

REMONTY- 605-573-611. I2583-G

KOMPLEKSOWO- 605-573-611. I2583-G

PROFESJONALNIE- 605-573-611. I2583-G

GLAZURA- 605-573-611. I2583-G

REGIPSY- 605-573-611. J2-G

DACHY, 696-628-272. J16-G

BRUKARSTWO- kompleksowo. Tel. 608-658-351. J19-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885. J26-G

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. J22-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. J23-G

HYDRAULIKA, 532-423-900. J26-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. J34-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajmę. Tel. 608-404-760. J39-G

MALOWANIE mieszkań, drobne remonty, prace gospodarcze, 601-33-59-57. J46-G

TANIE remonty! W dobie kryzysu! Remonty drobne, przeróbki budowlane na Twoją kieszeń, 721-647-789. J57-G

NAPRAWA AGD pralek, kuchenek, dojazd, 783-616-565. J59-G

PROFESJONALNE remonty łazienek, gipsowanie, regipsy, malowanie, struktury itp. 601-187-847. J62-G

WODOMIERZE, 532-423-900. J64-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. J78-G

CYKLINOWANIE profesjonalnie bezpytowo, schody, podłogi, 601-910-613. J83-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. J84-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. J97-G

TRANSPORT przeprowadzki bus MaxiBus do 1,5 tony, 792-635-864.

J100-G
HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. J105-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. J117-G

ELEKTRYK, 664-475-323. I2027-K
PIECE kafłowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. I2168-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. I2171-K

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, 609-172-300.

KANALIZACJA udrożnianie- oczyszczanie, 609-172-300. J31-K

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych, podnośnika, 509-208-891. J32-K

ŚCINKA drzew trudnych alpinistycznie i z podnośnika. Malowanie dachów i konstrukcji stalowych. Prace wysokościowe, 602-63-73-88, 609-30-91-10. J60-K
HYDRAULIK, wieloletnie doświadczenie, tanio i solidnie wykona każdą pracę. Kowary i okolice. Telefon 601693904. J104-K

LEKARSKIE

PSYCHIATRA lek. med. Czesława Gierczak, Staszica 12. Rej. tel. 502-591-364. I2377-G

KARDIOLOG- Jan Łyssa- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Oglińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. I2382-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. I2479-G

LOGOPEDA, 698-136-816. I2489-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. I2506-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. I2527-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I2528-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. I2530-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. I2548-G

PSYCHOLOG Anna Olszak, 785-552-551; 75/613-74-28. I2562-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. I2573-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałuzdińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnoza i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. I2574-G

UZALEŻNIENIA- współuzależnienia „Promyk Nadziei”. Terapia, profilaktyka, konsultacje w domu klienta, 604-178-079. I2581-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. J35-G

CHOROBY tarczycy, Anna Rudz-Gościńska, Jelenia Góra, Żeromskiego 2 (dawny szpital). Rejestracja pon., wtorek, czwartek, 75/64-34-593. J47-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. J95-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. J118-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. J121-G

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, videoendoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl I1983-K

VEGA Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Cieplice tel. 510-126-927. Więcej info: www.naturiana.pl I2026-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. I2098-K

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. I2158-K

ALKOHOLODTRUCIA, 603-082-316. J29-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. J105-K

UWAGA PALACZE Rzucisz palenie po jednej wizycie.

Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie. Rejestracja tel. 509-156-662

JELEŃ GÓRA, TEATRALNA 1

GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NAJNOWOCZESNIEJSZA APARATURA

JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA

ANTYNIKOTYNOWA

Jelenia Góra, ul. Teatralna 14. Tel. 75 76-47-519, 500 078 345

Godziny przyjęć

od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

centrum medyczne prōmed

Jelenia Góra ul. Różyckiego Nr 6, www.e-promed.pl ☎ 75 64 17 101-103

Ginekologia	Lek. D. Dąbrus, Lek. E. Juncewicz	Dermatologia	Lek. A. Godlewska
Urologia	Lek. D. Waclawski	Neurologia	Lek. B. Kempa, Lek. K. Drozdowska
Laryngologia	Lek. P. Kuźniar	Endokrynologia	Lek. A. Kawalec
Okulistyka	Dr n. med. M. Fic	Angiologia	Dr. n. med. M. Gacka
Ortopedia	Lek. A. Smarz	Diabetologia	Lek. P. Piskozub, Dr n. med. M. Gacka
Chirurgia	Dr n. med. D. Szulski	Pulmonologia	Lek. K. Zatwarnicki, Lek. A. Joks
Chirurgia naczyń	Lek. M. Jurczak	Rehabilitacja	Mgr K. Matysiak
Gastrologia, Geriatria i Choroby wewnętrzne	Lek. Mirosław Fic		
Kardiologia	Lek. I. Skorupa, Dr n. med. J. Maj, Lek. A. Sommer, Lek. R. Perdek, Lek. M. Wojnacki		

USG - brzuch, tarczycy, stawy, inne / **USG** serca / **USG** ciąży, 3D/4D/ **USG** naczyń żylnych i tętniczych / Elektromiografia- **EMG** / Potencjały wywołane wzrokowe/ Tomografia siatkówki oka - **OCT**/ Pole widzenia/Audiometria/ **Badania kierowców**/Rentgen cyfrowy z opisem- **RTG, Medycyna pracy**

Uwaga! -przyjmujemy zapisy do podstawowej opieki zdrowotnej /POZ/ - wystarczy podejść do recepcji z dowodem osobistym, personel załatwi wszelkie formalności.

Zapraszamy również pacjentów sieci medycznych i towarzystw ubezpieczeniowych:

Luxmed, Enel-Med, Medcover, Polmed, Compensa, PZU, Allianz, TU Zdrowie, SKOK

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
USG-oka
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Estetica Dental
CENTRUM PROTETYKI DENTYSTYCZNEJ
Piękny uśmiech...? Z nami to możliwe!
protezy stałe i ruchome
protezy elastyczne
klamry w kolorze zęba
prace na implantach
naprawa protez
Współpracujemy z najlepszymi gabinetami!
tel. 75 75 575 99
biuro@esticadental.eu

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**

•diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
•choroby odbytu i hemoroidy i inne!
•kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
•inne schorzenia chirurgiczne-żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul.Oglińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.

Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

nj24

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha

Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.

J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera
tel. 757619784 607445996
KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9

USG
stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
Alicja Lecheta-Prawdzyk
Jelenia Góra ul. Morsinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

USG
NOWY APARAT KOLOR DOPPLER

○ USG jama brzuszna
○ tarczycy ○ ślinianki
○ piersi ○ gruczoł krokowy
○ stawy biodrowe i kolanowe
○ przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.

NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

OFERTA PRACY

Pilnie poszukujemy manicurzystek do pracy na nowo otwartej wyspie w Centrum Handlowym Galeria Sudecka Jelenia Góra.

Koordynator zespołu - manicurzystka (1 osoba)

Obowiązki:

- szkolenie / wdrażanie nowego personelu
- ustalanie grafików pracy
- składanie zamówień
- raportowanie
- wykonywanie usługi manicure

Manicurzystka (3 osoby)

Wymagania:

- doświadczenie w wykonywaniu manicure (klasyczny + hybrydowy)
- staranność i sumienność
- wysoka kultura osobista
- chęć podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- DBAŁOŚĆ O KLIENTA, to dla wyspy MOOJMOOMENT bardzo ważne!

Oferujemy:

- pracę od marzec/kwiecień 2016 r.
- stabilne zatrudnienie
- podstawa + system prowizyjny
- szkolenia

Jeżeli chcesz pracować z nami zadzwoń lub napisz. Czekamy na Ciebie!
moojmooment@gmail.com / kom. 691 912 275.



PRACA BIUROWA

- ▶ stałe godziny 9-17
- ▶ atrakcyjne wynagrodzenie podstawa + prowizja
- ▶ prywatna opieka medyczna
- ▶ multisport

www.brokerhr.pl
tel. 71 715 23 04

Prześlij
swoje CV

e-mail: kontakt@brokerhr.pl

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl 12169-K

PRACA w Niemczech dla opiekunek osób starszych. Legalne zatrudnienie, ZUS, bardzo dobre warunki współpracy. Jelenia Góra ul. Groszowa 22a (wejście od strony parkingu Biedronka) pn-pt. 9-15, tel/fax 757141099. J30-K

PRACUJ jako opiekun seniorów w Niemczech i Anglii. Atrakcyjne zarobki, legalna praca. Tel.: 519690458. J48-K

LBF sp. z o.o. zatrudni operatora prasy krawędziowej. wymagania: umiejętność obsługi prasy krawędziowej cnc, uprawnienia na wózek widłowy, znajomość rysunku technicznego, umiejętność posługiwania się przyrządami pomiarowymi. Kontakt: 600546751. J58-K

LBF sp. z o.o. zatrudni operatora wypalarki plazmowej. Wymagania: uprawnienia na suwnice z poziomu roboczego, umiejętność czytania rysunku technicznego, doświadczenie w zawodzie, uprawnienia na wózek widłowy. Kontakt: 600546751. J59-K

ECO Serwis SA zatrudni spawacza gazowego z uprawnieniami. Praca przy montażu instalacji ciepłowniczych. Telefon kontaktowy: 600095426. J62-K

ZATRUDNIĘ cieśli szalunkowych, zbrojarzy. Praca w Szklarskiej Porębie. Poszukujemy doświadczonych pracowników. Wynagrodzenie 18 zł/godz. Umowa o pracę. Tel. 881653821. J65-K

POPROWADZĘ pensjonat na terenie Karpacza, Jeleniej Góry lub okolicy na umowę o pracę. Posiadam 10 lat doświadczenia w tej branży. Tel. 607828351, 505272228. J66-K

PRACA dla operatora koparko-ladowarki Mecalac 12MXT, w okolicach Mirsk-Lubań. Mile widziany dwuletni staż. Nr 502-624-102 lub (75)783-47-26. J69-K

ZATRUDNIĘ osobę ze znajomością księgowości faktury, organizacja zamówień, dokumentów, korespondencja. Znajomość komputera, Outlook. Mile widziany jęz. niemiecki. Krawex. Rębiszów 35. Tel. 757839154 firma@krawex.pl J99-K

AKTIVMED24 Wrocław opiekunki Niemcy. Stała praca w stabilnej firmie 530555015. J106-K

PRACA

ZATRUDNIĘ kierowców kat. C,E module 95, karta kierowcy, praca stała na terenie Niemiec (Baden Wittenberga), mówimy po polsku. Brandt-Trans e.K tel. +49/7433-277955; e-mail: info@brandt-trans.com www.brandt-trans.com 12095-G

INFORMATYK- programista podejmie pracę. Doświadczenie, refundacja PFRON. Kontakt: prog@10g.pl 12411-G

NORWEGIA- pracownik fizyczny, pomocnik bez języka. 6 tygodni pracy, 2 tygodnie wolne. 28 tys. zł. Tel. 735-378-747 biuropracy@interia.eu 12533-G

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10. **KINDERGELD** zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. 12541-G

ZATRUDNIĘ na 1/2 etatu (po południu) kobietę do gastronomii 10-12 zł/h. CV na: oski134@o2.pl Tel. 603-608-313. J4-G

POSZUKUJĘ przedstawicieli handlowych, 784-042-000. J8-G

PRZYJMĘ do renowacji mebli i polity. Wymagane doświadczenie Praca w Cieplicach. Dobre wynagrodzenie i praca legalna. Tel. 660-138-070. J9-G

OPIEKUNKI i nianie, Jeleniogórska Agencja Opiekunek zapewnia opiekę nad osobami starszymi i dziećmi na terenie Jeleniej Góry i okolic. Tel. 790504550. J40-G

ELEKTRYKA- zatrudnię. Tel. 880-664-028. J50-G

ZATRUDNIĘ młodego kierowcę- wykształcenie średnie, zdolności marketingowe, 886-666-896. J58-G

POSPRZĄTAM, wyprasuję, ugotuję, 885-150-408. J96-G

POSPRZĄTAM, ugotuję, zaopiekuję się starszą osobą- tylko Zabobrze. Tel. 663-714-733 dzwonić wieczorem. J103-G

AMBERCARE opiekunki do Niemiec, legalnie netto do 1500 euro, od zaraz, wymagany j. niem. komunikatywny, 535340311 lub 533848005. 11974-K

FIRMA Aspen zatrudni osoby do sprzątnięcia hipermarketu ul. JP II, Tel. 661991555. J34-K

**WEPA PROFESSIONAL
PIECHOWICE S.A.**
producent papierów higienicznych



zatrudni pracownika na stanowisko:

AUTOMATYK

Wymagania:

- ▶ wykształcenie minimum średnie techniczne o specjalności automatyka przemysłowa, telekomunikacja lub elektryka,
- ▶ doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- ▶ umiejętność analizy schematów technicznych i DTR,
- ▶ znajomość układów sterowań w maszynach przemysłowych,
- ▶ gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- ▶ mile widziane uprawnienia SEP do 1 kV

Oferujemy:

atrakcyjne warunki pracy, możliwość rozwoju zawodowego, pakiet socjalny, pakiet zdrowotny.

Oferty pracy prosimy składać w siedzibie Spółki w Piechowicach ul. Pakoszowska 1B.

lub na adres: wokon@wepro.com.pl

Telefon: 75/75 47 818



**Grupa
Ładziński
-PROKOSTAL
Sp. z o.o.**

poszukuje kandydatów na stanowisko:

**Zastępca kierownika
produkcji branży metalowej**
wymagania:

- wykształcenie wyższe, techniczne związane z branżą metalową,
- znajomość nowoczesnych metod i technik produkcji,
- znajomość jęz. angielskiego lub niemieckiego
- min. trzy lata doświadczenia na stanowisku kierowniczym w firmach produkcyjnych,
- zdolności kierownicze,
- duża samodzielność w realizacji zadań

Cv+list motywacyjny
prosimy przysłać na adres:
kadry@ladzinski.pl
Tel. 756435418



**Ładziński
Zakłady
Metalowe**

zatrudni:

HANDLOWCA

Osoba odpowiedzialna będzie za:

- pozyskiwanie klientów anglojęzycznych,
- negocjowanie warunków współpracy
- reprezentowanie firmy wobec partnerów zewnętrznych

Wymagania:

- Wykształcenie minimum średnie (preferowane techniczne);
- Płynna znajomość języka angielskiego
- Znajomość i rozumienie zagadnień technicznych będzie dodatkowym atutem
- Wiedza i doświadczenie w zakresie sprzedaży bezpośredniej i marketingu.

kontakt: kadry@ladzinski.pl

Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu wyłącznie z wybranymi osobami.



**Polujemy
uaprawde**

www.nj24.pl

nowiny
Jelenia Góra

NAUKA

ŁĘMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. 12089-G

ANGIELSKI, 503-819-327. 12476-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia-tanio. Tel. 606-62-82-49. 12477-G

ANGIELSKI, 698-136-816. 12488-G

LOGOPEDA, 698-136-816. 12488-G

OSK „Plus”, Kiepurys 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl 12531-G

ŁĘMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. 12567-G

MATEMATYKA- również dojeżdżam, 728-217-498. J94-G

POLSKI Związek Motorowy Jelenia Góra, ul. Wolności 57. Zaprasza na kurs prawa jazdy kat. B w czasie ferii zimowych 2016. Szczegóły 75/75-262-85; 665-727-011. J101-G

MATEMATYKA, 606-327-420. 12127-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 600-983-771. 12301-G

DUET- Lubań, 604-361-418. 12166-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. 12127-G

MUZYK orkiestra i trębacz, 609-299-524. 12318-G

WYNAJMĘ, wypożyczę, ewentualnie zagram, sprzęt muzyczny wraz z oświetleniem, Sylwester, inne, 783-0-1111-0. 12449-G

BAL Walentynkowy 13 lutego- bogate menu, największe przeboje tańeczne- Dance Tabor, 601-578-268. J108-G

TOWARZYSKIE

798-383-434 Darek. J68-G
MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.
SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 509-644-864. J87-G

SARA 45-latką zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 665-254-483.

ZGRABNA Weronika 20-latką zaprasza, 783-149-596.

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl

**Wesela
marzeń**

tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

NOWA zgrabna liza 25-latką zaprasza na miłą zabawę, 609-625-629. J115-G

BLONDYNKA nowy numer 570-623-196.
„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.
MARTYNA, 728-271-237. J120-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE pięknie lecz umiejętnie 100,-/godz., 697-577-650.

22-LATKA poszysza zaprasza, 781-363-127. J123-G

AGATA Bolesławiec 39 lat zaprasza, 723272926. I2165-K

WETERYNARYJNE

SPRZEDAM labradora szczeniaka 3-miesięcznego. Tel. 501-148-973. J65-G

TURYSTYCZNE

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl I2300-G

LOTNISKA- przewozy. Tel. 607-763-204. I2502-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- zimowa promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl J32-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolicę, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolicę, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. J33-G

MS-TRANS przewóz osób z i do Berlina na trasie Jelenia Góra- okolice, www.mstrans.pl tel. 513-427-912.

MS-TRANS przewóz osób z i do Niemiec na trasie Jelenia Góra- okolice, www.mstrans.pl tel. 513-427-912. J36-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. J38-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl J122-G

KOSMETYCZNE

MANICURE, pedicure, henna, parafina, dojazd bezpłatny, 795-356-780. I2087-G

FOTOODMŁADZANIE, 693-957-884. I2466-G

BIZNES

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne, pełna obsługa, dojazd do klienta, pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Kiłńskiego 20/1U, 75/76-57-434. I2122-G

MK Kancelaria Kredytowa. Kredyty firmowe, hipoteczne, gotówkowe, samochodowe, leasingi, odroczenia, konsolidacyjne, szybka decyzja bez opłat. Tel. 731-310-564. I2210-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. I2250-G

POŻYCZKI pozabankowe, kredyty, 693-957-884. I2465-G

USŁUGI księgowe KPIR, ryczałt, ZUS, płace, 605-248-272. I2515-G

ODDAM za odstępną dobrze prosperujący bufet przyzakładowy, 606-66-16-93. I2554-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. I2572-G

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. J67-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. J91-G

POŻYCZKA pozabankowa do 25.000 złotych bez BIK i KR.D. Na oświadczenie do 6.000 złotych. Akceptujemy różne formy dochodów. Również dla osób z zająkami komorniczymi. Zadzwoni 531358181. I1980-K

ZADZWOŃ 600400288. Tu znajdziesz szybką pożyczkę na jasnych zasadach. Provident Polska S.A. Koszt połączenia wg taryfy operatora. I2131-K

100 złotych piechotą nie chodzi

Weź szybką pożyczkę i odbierz 100 zł w prezencie na start. Na co tylko chcesz!

- Decyzja w 15 minut!
- Sprawdź różne możliwości - nawet do 20 000 zł!
- Bez zbędnych formalności!

601 500 500 Jelenia Góra - ul. Grodzka 11/1
www.kredytok.pl KredytOK

DOM KREDYTOWY INVEST

Zawsze 0 zł za pośrednictwo. Negocjujemy najniższe raty.

Kredyty:

hipoteczne w programie MDM konsolidacyjne do 200 tys. Firmowe bez ZUS i US Bez BIK, czyszczenie BIK.

ul. 1 Maja 65 JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-070

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

PROFILE 70-92 mm

OKNA DRZWI PCV DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY ROLETY OKNA DACHOWE

PPHU "JAREX" Jelenia Góra, ul. Przesmyk 3 (koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361; (75) 7678-844

jarexokna@gmail.com

RATY
www.jarexokna.pl

PROGRES

OKNA DRZWI FARBY Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.

Transport GRATIS!
Okucia WINK-HAUS
Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

OKNA DRZWI DRUTEX
NOWOŚĆ - OKNA IGLO ENERGY K-0,6
DRZWI KMT
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJSCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY! MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**

Drzwi Roku 3950 zł
Brama Roku 2690 zł
ul. Wincentego Pola 8, 58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
Hörmann - Fan Jelenia Góra
e-mail: hiuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hörmann Polska

Stolbud Koronea okna & drzwi
TYLKO U NASI NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI DOSTĘPNYCH OD ZARAZI ZAPRASZAMY!
Nowe kolekcje drzwi!
- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI
Drzwi z osiadcznikami regulowanymi w 14 dni!
*szczegóły u sprzedawcy
NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka
Jelenia Góra | Ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
Ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

... pół Dolnego Śląska
dowie się o Tobie

Reklama w:

„Nowinach Jeleniogórskich” i legnickim „Tygodniku Regionalnym Konkrety”

NOWINY
jeleniogórskie

Konkrety
TYGODNIK REGIONALNY

szczególności 75 64 24 480, 75 75 247 81

PROMOCJA! NOWE BANKI!

KREDYT Czyścimy BIK

Potrzebujesz gotówki? - dostaniesz!
Masz komornika? - dostaniesz!
Jesteś w BIK? - dostaniesz!

Nowe OFERTY

Czynne: pn. - pt. w godz. 9 - 17
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, tel. 75 617 10 55

JELENIA SALONOWY



W sobotnim Slalomie Retro spotkali się, chcąc nie chcąc, aż trzech burmistrzowie Szklarskiej Poręby. To **Grzegorz Sokoliński**, który rządził miastem w latach 2010-2014 i Arkadiusz Wichniak, szef gminy w latach 2006-2010. Był też obecny szef miasta Mirosław Graf. Niestety, nie powiemy, kto zwyciężył w tej konfrontacji, bo A. Wichniak jeździł na sankach, G. Sokoliński na nartach, a M. Graf nie miał sanek, nart

ani starego stroju. Występował w roli kibica. W zabawie retro uczestniczył jednak jego syn - Adrian Graf. Dodamy tylko, że atmosfera między nimi była dobra. Przynajmniej tak odbierali to postronni obserwatorzy. (7)

HONORATA KARAPUDA



Artur Andrus, znakomity satyryk, gościł w ubiegłym tygodniu w Jeleniej Górze ze swoim programem „Cyniczne córki Zurychu”. Znany z radiowej Trójki i Szklarskiego artysta ma sympatyczny zwyczaj nawiązywać do lokalnych treści, kiedy występuje na różnych scenach w Polsce. Tak było i w przypadku Jeleniej Góry. Padło na utwór z odniesieniami do tekstu z poprzednich Nowin pt. „Szczęście stulatki” oraz do notek z rubryki kryminalnej. Satyryk po raz kolejny zaimponował talentem do układania błyskotliwych, zgrabnych wierszyków na dowolnie zadany temat. Podsumujmy: słusznie mówią o Andrusie, że taki zdolny i wciąż chce mu się. (10)



Po niedzielnym meczu z KPR-em jedna z najlepszych zawodniczek reprezentacji Polski w mistrzostwach świata z tytułem MVP, gwiazda Superligi, wychowanka MKS Vitaralu Jelfy, **Agnieszka Kocela**, cierpliwie i z uśmiechem pozowała do pamiątkowych zdjęć i rozdawała autografy. Jednym z jej fanów okazał się... czeski historyk piłki ręcznej **Tomasz Rademacher**. Wydaje książki i almanachy o klubowych dziejach szczyptorniaka w jego ojczyźnie i w świecie. Pan Tomek kolekcjonuje wszystko, co dotyczy gry zespołowej kobiet i mężczyzn. Lewoskrzydłowa z zespołu lidera ekstraklasy podpisała trzy swoje zdjęcia, w tym jedno z czasów występów w w jeleniogórskim klubie. Historyk z Czech specjalnie na ligową potyczkę przyjechał z Hradec Kralove, gdzie mieszka. Jest w dobrym kontakcie z trenerem, panem Mirosławem, i panią Kasią z biura KPR-u. (5)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Iwona Frytz**

Zajęcie: pierwszy wyuczony i wykonywany zawód – położna. Absolwentka studiów ekonomicznych – kierunku „zarządzanie przedsiębiorstwem”. Z bibliotekarstwem związana od 1997 roku. Od 2005 roku Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Karpaczu. Jak o sobie mówi: „Szczęśliwa właścicielka Gniewka, a dzięki niemu członek Karkonoskiego Klubu Owczarka Niemieckiego”.

1. Mieszkam tu, bo:

Mieszkam w Karpaczu od urodzenia, „pomieszkiwałam” w różnych miejscach, ale jednak zawsze tu wracałam. Nie zakładam jednak, że to się nigdy nie zmieni.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Karpacz, początek lat 60-tych. Pojazdów jak na lekarstwo, autobus i kilka samochodów. Wbiegam na ulicę, przepuszczając autobus, prosto pod koła motocyklisty. To była szybka i bolesna lekcja ostrożności.

3. Ten pierwszy raz:

Wyjazd do Związku Radzieckiego. Tuż po maturze. Oczywiście konieczne było zaproszenie od „znajomych znajomych”. Leningrad. Miałam przyjechać pociągiem, a znak rozpoznawczy to żółta walizka. W ostatniej chwili decyduję się na przelot samolotem. Na lotnisku oczywiście nikt nie czekał, bo lot trwał krócej niż oczekiwanie na międzynarodowe połączenie telefoniczne informujące o zmianie planów. Taksówki jeździły tylko w określonych strefach i po prostu wysadzały pasażera, jeśli centrala nie pozwoliła im tej strefy przekroczyć. Raj dla palących, bo można było w taksówkach palić, no i oczywiście pozwolenie na pobyt ograniczało możliwości legalnego poruszania się poza miastem. Cudowne miejsce, piękne wspomnienia, a ograniczenia... okazało się, że nie są one przeszkodą dla chcącego.

4. Przebój życia:

Jeśli muzyka, to tylko Queen i Freddie Mercury. Ich nagrania z koncertów na kasetach VHS mam do dziś.

5. Wkurza mnie:

Niepunktualność i plotkarstwo.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez słodczy. Kiedyś uważałam, że to moja słabość. Dziś myślę, że uzależnienie.



7. Gdybym dostała 100 tys. zł:

Australia i Nowa Zelandia. Już bym nie miała wymówki, że mnie nie stać. A za resztę wyremontowałabym piwnicę pewnej stałej Czytelniczce Nowin Jeleniogórskich.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym:

Uwielbiam kabarety. Kabareciarze potrafią mnie rozśmieszyć do łez. „Mariolka” byłaby doskonałą królową. Może od razu nie byłoby lepiej, ale od pierwszego dnia płakalibyśmy tylko ze śmiechu.

9. Za późno na:

Ktoś mi ostatnio powiedział, że na nic nigdy nie jest za późno. Wygląda więc na to, że trzeba tylko chęci dopasować do możliwości.

10. Ulubiona anegdota:

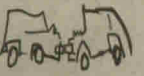
Nie ma takiej. Sytuacje życiowe mojego dnia codziennego mogłyby być tematem niejednej anegdoty. Ale wystarczy, że śmieję się z nich współuczestnicy niedoli, a nie cała Kotlina Jeleniogórska.

MPP

Horoskop

BARAN

21 III - 20 IV



Nadarzy się okazja, aby rozpocząć pewne sprawy od nowa, nie patrząc na niepowodzenie z przeszłości. Zastanów się, czy warto. Koniec tygodnia mile zaskakujący.

BYK

21 IV - 21 V



Dotrą do Ciebie wiadomości-plotki, które możesz mądrze wykorzystać albo... wcale. Jeśli popełnisz błąd, konsekwencją będzie nie tylko potężna kłótnia. Po co Ci to?

BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI



Sytuacja może Cię przerosnąć, ale działaj dyplomatycznie. Jeśli wyczujesz opór - zmień taktykę. Uważaj na Wodnika i pamiętaj, że pierwsze wrażenie robi się tylko raz.

RAK

22 VI - 22 VII



Zauważ w końcu, że niektóre sprawy zaczynają nabierać tempa i trzeba zakasać rękawy do pracy. Jeśli trzeba oczyścić atmosferę z niedomówień - bądź pierwszy.

LEW

23 VII - 22 VIII



Konieczność weź się solidnie do pracy - pozostawiasz cały czas wiele otwartych spraw i wkrótce zaczną się one wymykać spod kontroli. Pora na ostateczną rozmowę z Bykiem.

PANNA

23 VIII - 22 IX



Przygotuj się na niespodzianki - i te dobre, i te złe. Zaplanuj sobie trochę wolnego czasu, bo to, co Cię zaskoczy, wymagać będzie zmian i krótkiego wyjazdu.

WAGA

23 IX - 22 X



Nie wymawiaj się ciągłymi obowiązkami, tylko weź się w końcu za siebie. Jest wiele przyjemniejszych zajęć niż praca, a na noworoczne przyrzeczenia nigdy nie jest zbyt późno.

SKORPION

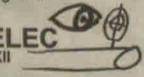
23 X - 22 XI



Idealny tydzień na to, aby w końcu zacząć wprowadzać zmiany, o których myślisz od dawna. Zaczynaj od dobrego planu, ale koniecznie teraz, a reszta potoczy się gładko.

STRZELEC

23 XI - 21 XII



Nuda, ale koniec tygodnia sprzyjać będzie poprawie życia towarzyskiego. Na sukcesy zawodowe musisz jeszcze poczekać, jednak już teraz przygotuj się na ostrą walkę.

KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I



Pomyśl, jak naprawić więzi towarzyskie i odrobić zaległości w pracy - trochę się ostatnio namieszało. Nie oglądaj się na innych - idź swoim rytmem, do przodu.

WODNIK

20 I - 20 II



Zaufaj swojej intuicji - tym razem Cię nie zawiedzie. Niezależnie, możesz wykazać się większą aktywnością - nowe znajomości, to nowe perspektywy.

RYBY

20 II - 20 III



Zaczynaj postępować bardziej dynamicznie, ale pamiętaj, aby zachować zasadę ograniczonego zaufania. Wszystko wskazuje na to, że Twój urok zaczyna działać.

(ep)



DLA WSZYSTKICH KUTYCH NA CZTERY KOŁA

Posiadasz dwuletnie lub starsze Volvo z napędem na cztery koła
- XC90, XC60, XC70, V70 AWD, S80 AWD?

Możesz skorzystać z 40% rabatu na oryginalne części zamienne
i usługę serwisową. Oferta jest ważna do 29 lutego 2016 r.

www.volvocars.pl

OFERTA SERWISOWA VOLVO 4x4 - **RABAT DO 40%**

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 8,4 l/100 km, emisja CO₂ od 117 do 197 g/km.
Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na: www.volvocars.pl

V-Motors Sp. z o.o.
Autoryzowany Dealer Volvo

ul. Legnicka 69A
59-300 Lubin

T: 76 74 59 600
www.vmotors.dealervolvo.pl